

Sygn. akt S 88/10/Zn

POSTANOWIENIE o umorzeniu śledztwa

Dnia 5 listopada 2014 r.

..... Ewa Koj prokurator.....
(imię, nazwisko i stanowisko).

Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w ...Katowicach.....

w sprawie zbrodni wojennej stanowiącej zbrodnię przeciwko ludzkości popełnionej w kwietniu i maju 1940 r. na terenie Rejencji Katowickiej przez naruszenie prawa międzynarodowego przez przedstawicieli władzy państwa niemieckiego, policję bezpieczeństwa a polegającej na bezprawnym pozbawieniu wolności w ramach zorganizowanej akcji w celu wyniszczenia polskich elit, w szczególności działaczy politycznych, powstańców śląskich, działaczy organizacji społecznych, nauczycieli, sędziów, księży katolickich i umieszczeniu w ich w obozach koncentracyjnych w ramach czego w miejscowości Straconka pow. bielski zatrzymano Mariana Główkę, Gustawa Klaję, Henryka Klaję, Tadeusza Łanoszkę, Antoniego Procnera, Władysława Adamczyka, Ludwika Furkę, Józefa Janoszkę, Józefa Kopiasza, Józefa Kopaczko, Edmunda Sierosławskiego, Józefa Wdowiaka.

tj. o przestępstwa z art. 118 § 2 kk i 124 przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. 2014. 1075 j.t.)

działając na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 i 7 i pkt i art.322 § 1 kpk

postanowił:

umorzyć śledztwo w sprawie:

w sprawie zbrodni wojennej będącej zbrodnią przeciwko ludzkości popełnionej w kwietniu i maju 1940 r. na terenie rejencji katowickiej przez naruszenie prawa międzynarodowego przez przedstawicieli władzy państwa niemieckiego, w szczególności przez funkcjonariuszy policji, z motywów narodowościowych i politycznych, w celu wyniszczenia grupy narodowościowej i politycznej, a polegającej na bezprawnym pozbawieniu wolności w ramach zorganizowanej akcji w celu wyniszczenia polskich elit około kilku tysięcy osób, nie mniej niż 1129, w szczególności działaczy politycznych, powstańców śląskich, działaczy organizacji społecznych, nauczycieli, sędziów, księży katolickich i umieszczeniu w ich w obozach koncentracyjnych w Dachau, Mauthausen-Gusen i innych, gdzie zostali poddani okrutnemu i nieludzkiemu traktowaniu.

tj. o przestępstwa z art. 118 § 2 kk, 123 § 2 kk i 124 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. 2014. 1075 j.t.)

- w stosunku do części sprawców, sprawców kierowniczych, podżegaczy i pomocników – wobec stwierdzenia, iż postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończonej tj. na zasadzie art. 17 § 1 pkt 7 kpk

- w stosunku do Emanuela Schäfera – wobec śmierci sprawcy tj. na zasadzie art. 17 § 1 pkt 5 kpk
- w stosunku do pozostałych sprawców – wobec ich niewykrycia tj. na zasadzie art. 322 § 1 kpk

UZASADNIENIE

Do tut. Komisji za pośrednictwem OBEP w Katowicach wpłynęło pismo Zbigniewa Głównki informujące, iż jego ojciec Marian Głównka, nauczyciel w szkołach powiatu rybnickiego, w kwietniu 1940 r. został aresztowany w miejscowości Straconka przez niemieckich żołnierzy wraz z innymi nauczycielami i księżmi. Aresztowanych przewieziono do więzienia w Cieszynie, a następnie do obozu koncentracyjnego w Dachau. Pismo zawierało sugestię, iż aresztowania mogły mieć miejsce w ramach realizacji szerszego planu wymierzonego przeciwko polskiej inteligencji. Przesłuchano Zbigniewa Głównkę. Z jego zeznań wynika, iż Marian Głównka ur. w 1903 r. w Gnieźnie po ukończeniu Polskiego Seminarium Nauczycielskiego w Rogoźnie, pracował w szkołach podstawowych w Rydułtowach, Czuchowie i Czerwionce, organizował hufiec ZHP w Rydułtowach, był tam szefem POW (Polska Organizacja Wojskowa). Po rozpoczęciu wojny razem z żoną i dziećmi zamieszkał u teściowej w Stracone pow. bielski. W nocy z 23/24.04.1940 r. został zabrany przez funkcjonariuszy SS. Przez dwa dni pobytu w opuszczonej fabryce w Cieszynie, zatrzymani pytani byli o wykonywany zawód i okładani pejcami. Marian Głównka przeżył pobyt w obozach koncentracyjnych, co opisał w swoich wspomnieniach. Zbierał materiały, w oparciu o które próbował ustalić skalę aresztowań wiosną 1940 r. w powiecie bielskim, zgromadził sporo dokumentów, których kserokopie świadek załączył do niniejszego postępowania.

W oparciu o załączone materiały oraz ekspertyzę historyka tut. Komisji w dniu 3 września 2010 r. wszczęto śledztwo w sprawie zbrodni zmierzającej do likwidacji polskiej inteligencji w utworzonej przez władze okupacyjne Rejencji Katowickiej¹.

W toku prowadzonego postępowania zebrano obszerny materiał dowodowy na który składają się: ekspertyza historyka tut. Komisji oparta na kwerendzie bibliotecznej oraz w materiałach z zasobów Archiwum Federalnego w Lichterfelde i Archiwum Państwowego w Katowicach, materiały archiwalne z zasobu BUiAD IPN w Warszawie, w szczególności karty osobowe z kartoteki Geheime Staatspolizei, Staatspolizeistelle Katowitz Aussendienststelle

¹ Utworzona 26 października 1939 r. na mocy dekretu Hitlera z 8 października 1939 r., Złożyły się na nią tereny zarówno polskiego Śląska (bez powiatu [Lubliniec](#), który przeszedł do [rejencji opolskiej](#)), [Zaolzia](#), [Kraiku hulczyńskiego](#), jak i ziem polskich wcześniej ze [Śląskiem](#) nie związanych, a należących w okresie II RP do [województwa kieleckiego](#) i [krakowskiego](#). Do rejencji przyłączono też część terenów należących w latach [1922–39](#) do [Niemiec](#), by zamazać linię przedwojenną granicy.

Sosnowitz, wydruki z bazy Międzynarodowej Służby Poszukiwawczej ITS w Bad Arolsen, z zasobu archiwalnego OBUiAD w Katowicach w postaci akt sądów grodzkich w sprawach o uznanie za zmarłych, publikacje, między innymi takie jak: M Wardzyńska: „Intelligenzaktion” na Warmii, Mazurach oraz Północnym Mazowszu, „Człowiek człowiekowi... Niszczenie polskiej inteligencji w latach 1939-1945. KL Matuchausen/Gusen”, ROPWiM, G. Bębniak: Specjalna Księga Gończa dla Polski, S. Kędryn, A Szefer pt. „Nauczyciele śląscy polegli i zmordowani w latach hitlerowskiej okupacji”, K. Brożek, J. Ornowski pt. „Próba zestawienia strat wśród lekarzy Śląska i zagłębia Dąbrowskiego (1939-1945)” - Przegląd lekarski, tom XXXV nr 1 z 1978 r., „Losy inteligencji śląskiej w latach 1939 – 1945” pod redakcją M. Kubistej, L. Krzyżowski pt. „Środowisko prawnicze byłego województwa śląskiego w okresie II wojny światowej”, J. Klistała: „Martyrologium mieszkańców Ziemi Cieszyńskiej w latach 1939 -1945”, „Martyrologium mieszkańców Zaolzia w latach 1939 -1945”, „Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską latach 1939 -1945” –ATK, E -encyklopedia wiedzy o Kościele katolickim na Śląsku, zeznania i wspomnienia byłych więźniów obozów, pisane do tzw. „szuflady” lub publikowane na łamach lokalnej prasy oraz zeznania krewnych pokrzywdzonych przesłuchanych w charakterze świadków.

W oparciu o powyższe poczyniono następujące ustalenia faktyczne:

Intelligenzaktion, zwana także *Flurbereinigung* („Akcja Oczyszczenia Gruntu”) lub *Direkteaktion* (pol. „akcja bezpośrednia”), była istotnym etapem w realizacji planu germanizacyjnego przygotowanego m.in. dla terenów okupowanej Polski zwanego przez Niemców *Generalplan Ost* („Generalny Plan Wschodni”). Celem przejęcia kontroli nad podbitym terytorium oraz osłabienia lub całkowitego wyeliminowania ewentualnej działalności konspiracyjnej opracowano plan zniszczenia i eksterminacji polskiej warstwy przywódczej, inteligencji, elity kulturalnej, politycznej, religijnej oraz warstwy posiadaczy i kapitalistów polskich. Realizując przesłanie Adolfa Hitlera „*Tylko naród, którego warstwy kierownicze zostaną zniszczone, da się zepchnąć do roli niewolników*”, już we wrześniu 1939 roku w egzekucjach Niemcy wymordowali blisko 20 tysięcy Polaków, do wiosny 1940 roku liczba ta zwiększyła się do 50 tysięcy. Ten pierwszy etap Intelligenzaktion realizowany był w oparciu o Specjalną Księgę Gończą (lub też „Poszukiwawczą”) dla Polski (*Sonderfahndungsbuch Polen* - SFB) wydaną przez Urząd Kryminalny Policji Rzeszy (*Reichspolizeikriminalamt*), zawierająca 8800 osób, obywateli II Rzeczypospolitej, którzy ze względu na swą działalność (o charakterze najczęściej społecznym lub politycznym), czy też określoną postawę, wzbudziły zainteresowanie niemieckich służb policyjnych. Drugim źródłem były lokalnie powstające „księgi gończe” na tych terenach, gdzie mniejszość

niemiecka stanowiła znaczącą siłę, w innych rejonach informacje zbierane były już w trakcie działań wojennych lub bezpośrednio po nich. W tym okresie, w rejencji katowickiej dnia 10 listopada 1939 r. dr Emanuel Schaeffer, pierwszy szef katowickiego gestapo, jeszcze jako Dowódca Einsatzgruppe II, podpisał zarządzenie służbowe nr 9 zawierające zadania dla Komisarza Kryminalnego (celem odciążenia kierownika II Wydziału C) związane z przewidywanymi zachowaniami polskiego ruchu oporu w dniach 11-13 listopada 1939 polegające na stworzeniu listy polskiej inteligencji, opracowaniu księgi gończej dla Polaków².

Wiosną 1940 r. decydenci III Rzeszy kontynuowali działania zmierzające do wyniszczenia polskich elit, polegające na masowych aresztowaniach Polaków zagrażających realizacji polityki germanizacyjnej i umieszczaniu ich w obozach koncentracyjnych.

Intelligenzaktion przeprowadzona na terenie rejencji katowickiej nie doczekała się dotychczas opracowania. Analiza dostępnej literatury skłania ku wnioskowi, że zagadnienie to nie stało się przedmiotem szerokich kompleksowych badań. Istnieją natomiast zestawienia strat osobowych różnych grup zawodowych i społecznych mieszkańców województwa śląskiego. Z ich treści można wyłowić kilkaset przypadków aresztowań przeprowadzonych wśród grupy, którą ogólnie można zakwalifikować jako inteligencję oraz działacze społeczni. Wspólnym mianownikiem jest czas zatrzymań, który przypada na okres kwiecień - maj 1940 roku. W toku niniejszego śledztwa podjęto próbę ustalenia sprawców zbrodni opisanej w sentencji, zdarzenia bądź dokumentu inicjującego zbrodnię, ustalenia liczby i tożsamości osób pokrzywdzonych.

Zwrócono się do Muzeum Miejsca Pamięci w Dachau o przeprowadzenie kwerendy i przygotowanie informacji dotyczącej przyjętych w kwietniu i maju 1940 r. do tamt. obozu Polaków pochodzących z miejscowości z terenu rejencji katowickiej, z uwzględnieniem ich zawodów. Nadesłano kopie księgi przyjęć i wydruk z bazy elektronicznej tamt. muzeum, zawierający listę 585 nazwisk. W toku prowadzonego śledztwa wysyłano kolejne zapytania w ramach weryfikacji zeznań świadków i pozyskanych dokumentów, a odpowiedzi pozwalały na uzupełnianie listy. Gromadzony w toku śledztwa materiał dowodowy pokazał, że aresztowania w ramach Intelligenzaktion miały o wiele szerszy zasięg i faktyczna liczba pokrzywdzonych może liczyć ok 5000 osób. Wskazują na to przede wszystkim zeznania bezpośrednich świadków, podających daty i liczby transportowanych do Dachau. Wydaje się, że jedynie wnikliwa kwerenda archiwalno historyczna, przeprowadzona między innymi w oparciu o księgi przyjęć w Dachau, pozwoli na precyzyjne określenie liczby zatrzymanych w tej akcji na terenie rejencji katowickiej.

² uwierzytelniony odpis dokumentu odnaleziono w zasobie BUiAD IPN sygn. GK 351/31, nie wskazano źródła.

W rejencji katowickiej akcja przeciwko inteligencji została przeprowadzona w kwietniu i w maju 1940 r. w oparciu o zarządzenie RSHA Berlin IV-D2-480/40 z 2 kwietnia 1940 r. Dokument ten jest powoływany jako podstawa aresztowań w ramach Intelligenzaktion w jedynych zachowanych kartotekach gestapo placówka w Sosnowcu (Geheime Staatspolizei, Staatspolizeistelle Kattowitz Aussendienststelle Sosnowitz). Wobec osób zatrzymanych w tym trybie stosowano areszt ochronny (Schutzhaft), który w nieograniczony sposób, z pominięciem instytucji wymiaru sprawiedliwości, umożliwiał policji długotrwałe pozbawianie wolności zatrzymanych. Generalne zasady stosowania aresztu ochronnego zostały określone zarządzeniem ogólnym ministerstwa spraw wewnętrznych na początku roku 1938. Mówiło ono, że „areszt tymczasowy jest środkiem przymusu Tajnej Policji Stanu dla obrony przed wszystkimi wrogimi zamierzeniami wobec narodu i państwa, stosuje się zaś do osób, które przez swoje zachowanie zagrażają stanowi posiadania i bezpieczeństwa narodu i państwa”. Odtąd kompetencje wydania nakazu zastosowania aresztu ochronnego posiadał urząd Gestapo, który przeprowadzał aresztowania na wniosek właściwej Staatspolizeistelle i umieszczał aresztowanego (schutzhäftling) w obozie koncentracyjnym. Nieuregulowana pozostawała kwestia okresu, na jaki można było wydać wspomniany areszt ochronny. Zwolnienie następowało jedynie poprzez Gestapo. Po opuszczeniu aresztu więzień był inwigilowany. Regulowało to zarządzenia ministra sprawiedliwości, które mówiło, że zwolnienie więźnia musi być odpowiednio wcześniej komunikowane odpowiednim Staatspolizeistelle. W kwietniu 1940 roku RSHA wydał zarządzeniem, zgodnie z którym kompetencja Tajnej Policji Stanu do stosowania wszelkich środków niezbędnych do wypełnienia swoich zadań nie wynika z poszczególnych ustaw i zarządzeń, ale z ogólnego zadania przydzielonego policji niemieckiej.

Intelligenzaktion dotyczyła przede wszystkim osób aresztowanych w tym okresie, ale również tych zatrzymanych wcześniej, wobec których nie udało się wygenerować spraw mogących zakończyć się wyrokiem skazującym przez funkcjonujące w tym okresie niemieckie sądownictwo powszechne i policyjne. W kartotekach gestapo odnotowywano dokładne dane personalne, powód zatrzymania, miejsce do którego skierowano zatrzymanego i jego ewentualne późniejsze losy. znalazły się tam zapisy typu: „pełnił kierowniczą funkcję w Związku Zachodnim, polski inteligent, fanatyczny Polak, swoją nienawiść do Niemiec okazywał wrogimi wypowiedziami”

W świetle powyżej powołanych dokumentów należy przyjąć, iż ewidencję zatrzymanych w ramach Intelligenzaktion prowadziły placówki gestapo. Celem odnalezienia zarządzenia RSHA Berlin IV-D2-480/40 z 2 kwietnia 1940 r. przeprowadzono kwerendę w Archiwum Federalnym w Lichterfelde w zespołach: Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy

(R 58), Osobisty sztab dowódcy SS (NS 19), Placówki policji w Polsce (R 70 Polen), Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (R 1501). Dokumentu nie odnaleziono, a materiał poddany oględzinom miał głównie charakter organizacyjny, natomiast dokumentacja odnosząca się do wyników spotkań, narad, podejmowania decyzji jest stosunkowo nieliczna. Od chwili powstania RSHA Urząd IV tworzyło właśnie Gestapo. Składał się on z wydziałów oznaczonych literami. W oparciu o plan wykazu czynność RSHA z lutego 1940 roku ustalono, iż Wydział D zajmował się zwalczaniem ruchu oporu w Protektoracie Czech i Moraw oraz w Generalnej Guberni. Sam podwydział „2” zajmował się sprawami Generalnej Guberni. Ponieważ dokumentu nie odnaleziono, nie jest znana jego treść. Tym bardziej trudno ustalić, dlaczego dokument wytworzony przez podwydział zajmujący się zwalczaniem ruchu oporu w Generalnej Guberni posłużył jako podstawa zatrzymań mieszkańców terenów wcielonych do III Rzeszy. Może to wynikać z faktu, iż rejencja katowicka jako jednostka administracyjna III Rzeszy była tworem sztucznym, gdyż do powiatów niemieckich dołączono powiaty polskie, zamieszkiwane w większości przez Polaków. Osoby aresztowane, choć formalnie zamieszkałe na terenie Rzeszy, ze względów historycznych stanowiły faktycznie taką samą grupę osób jak mieszkańcy GG. W toku tego śledztwa ustalono, iż akcja p-ko inteligencji realizowana wiosną 1940 r. dotyczyła również Polaków zamieszkałych w powiecie lublinieckim, który został włączony do rejencji opolskiej. W tym miejscu należy zauważyć, iż na obszarze Generalnego Gubernatorstwa od maja do lipca 1940 r. została przeprowadzona akcja przeciwko inteligencji potocznie zwana akcją AB od tzw. Nadzwyczajnej Akcji Pacyfikacyjnej zapoczątkowanej masowymi aresztowaniami już w dniu 30 marca 1940 r.

Masowe aresztowania w rejencji katowickiej odbyły się w kilku etapach. Aresztowania miały miejsce już w pierwszej połowie kwietnia 1940 r. w Cieszynie, Chorzowie, w powiecie będzińskim i olkuskim. Świadcowie podają daty 5,6,10,11 12,13,14 kwietnia 1940 r. Kolejne daty to 23 i 24 kwietnia 1940 r. oraz 3-5 maja 1940 r. Daty 12 kwietnia 1940 r. i 3 maja 1940 r. udokumentowane są w kartotekach sosnowieckiego gestapo. Niezależnie od powyższego w innych datach kwietnia i maja 1940 r. dokonywano aresztowań objętych akcją osób, które z różnych względów w czasie masowych aresztowań nie przebywały w miejscach swojego zamieszkania. Jak już wspomniano akcją objęto również osoby już wcześniej aresztowane, pod różnymi zarzutami wrogiego zachowania wobec Rzeszy i narodu niemieckiego.

Po zatrzymaniu więźniowie przebywali w aresztach i obozach podległych placówkom gestapo. Mieszkańcy powiatów cieszyńskiego, rybnickiego i bielskiego osadzano w obozie przejściowym urządzonym w fabryce mebli giętych Kohna u zbiegu ulic Frydeckiej i Jabłonkowej w Cieszynie. Mieszkańcy Sosnowca, pow. będzińskiego, chrzanowskiego i

olkuskiego przewożeni byli do obozu przejściowego dla więźniów policyjnych w Sosnowcu, utworzonego w końcu marca 1940 w halach byłej fabryki tekstylnej Schoena, (Gefangenensammellager, Durchgangs-lager, Haftlingslager). Obsługę obozu stanowiło SS-Sonderkommando Sosnowitz. Mieszkańcy Chorzowa, Rudy, Katowic z aresztów placówek gestapo doprowadzani byli bezpośrednio na dworce kolejowe. W aresztach i obozach nad aresztowanymi znęcano się, byli bici pejcami, kopani. Wielu z zatrzymanych zostało poddanych wstępnym przesłuchaniom np. na okoliczność udziału w powstaniach śląskich lub obrony miasta przed wykraczającym wojskiem niemieckim. Po zawiezieniu lub doprowadzeniu na dworce kolejowe upychani byli w wagonach i transportowani do obozu koncentracyjnego w Dachau, a po kilku tygodniach do Mauthausen, w szczególności do uruchomionego w dniu 26 maja 1940 r. podobozu Gusen. Pierwsze transporty w ramach akcji p-ko inteligencji przybyły do Dachau w dniu 14 kwietnia 1940 r.

Akcja p-ko inteligencji dotyczyła mężczyzn, choć we wspomnianych kartotekach sosnowieckiego gestapo odnotowano aresztowanie w trybie zarządzenia z dnia 2.04.1940 r. profesorki gimnazjalnej Jadwigi Murzynowskiej, którą skierowano do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück.

Rodziny przeważnie nie znały losów swoich bliskich, do momentu otrzymania listu pisanego oficjalną drogą z obozu w Dachau lub Mauthausen. Po uzyskaniu tej informacji większość rodzin pisała prośby o zwolnienie. Dokumenty takie odnaleziono w zespole NSDAP Okręgowe Kierownictwo Katowice, przechowywanym w Archiwum Państwowym w Katowicach. Materiał stanowią tzw. „akta interwencyjne”. Są to posyty w których zebrano pisma wnioskodawców wraz z wytworzoną w związku z tym korespondencją (najczęściej między NSDAP i policją niemiecką), opiniami o osobach wnioskujących i osobach w sprawach których wnioski jest składany, zaświadczeniami. Z dokumentów tych wynika, iż w wielu pismach, osoby zwracające się o zwolnienie swoich bliskich powoływały się na złożenie wniosku o nabycie obywatelstwa niemieckiego lub o wpisanie na niemiecką listę narodowościową³. Taka postawa wynikała z zalecenia biskupa diecezjalnego katowickiego Adamskiego i zmierzała do uniknięcia lub zmniejszenia represji ze strony władz niemieckich⁴. Z zeznań świadków wynika, iż zdarzało się, że urzędnicy niemieccy obiecujący interwencje w sprawie wniosków przyjmowali łapówki.

³ ustawa o Niemieckiej Liście Narodowej (volkslista) została uchwalona w marcu 1941 r., wcześniej określenie przynależności narodowej mieszkańców ziem wcielonych oceniane było w oparciu o tzw. *palcówkę*, czyli policyjny spis ludności zarządzony przez Himmlera.

⁴ Na początku okupacji, w listopadzie 1939 r., Niemcy zaczęli wprowadzać na Śląsku tymczasowe dowody tożsamości zwane „placówką” (od odcisków palców pobieranych na specjalnych formularzach). Choć ten dowód nie był jeszcze formalną deklaracją narodowości, to kwestionariusze zawierały również pytania wskazujące na

Do materiałów postępowania dołączono zeznania pokrzywdzonych, byłych więźniów KL Dachau i Mauthausen Gusen, przesłuchiowanych w innych śledztwach byłej Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich.

Z zeznań **Stanisława Giersza** ur. 26.08.1901 r. złożonych w dniu 7.11.1969 r. wynika, iż przed wojną był kierownikiem szkoły powszechnej im. Konarskiego w Sosnowcu. W lutym 1940 r. na zarządzenie władz niemieckich polscy nauczyciele mieli obowiązek zgłosić się do dawnego miejsca pracy. Po zorganizowaniu szkół i przybyciu dzieci na naukę w dniu 1 kwietnia 1940 r. zajechały pod szkołę limuzyny. Sprawdzili tożsamość świadka i zabrali go do jego mieszkania, gdzie przeprowadzili rewizję. Następnie zabrali go i przewieźli do obozu Schoena. Zarzucano mu strzelanie do Niemców podczas ich wkraczania do Sosnowca. Tam po trzydniowym leżeniu brzuchem na betonie, po przejściu bicia, bez pożywienia, świadka i razem z nim osadzonych mężczyzn zaprowadzono na stację kolejową, gdzie wprowadzono więźniów do wagonów tzw. pulmanowskich⁵. Do każdego wagonu ok. 100 osób. Transport liczył wówczas ok. 1300 osób. Transport wyruszył 9 kwietnia 1940 r. Świadek zapamiętał nazwiska innych więźniów: nauczyciele - Władysław Kunicki, Roman Koprowski, Tadeusz Augustyński, Kałuża, Szydłowski, Koziół, adwokat Kenig, lekarz Jan Wójciński. Podczas aresztowania usiłował uciekać kierownik szkoły z Niwki i został zastrzelony przez Niemców. Później aresztowano kobiety Gimbut i Irenę Beltę. W tym samym czasie aresztowano nauczyciela z Chorzowa o nazwisku Sieg. Stanisław Giersz został zwolniony z obozu w listopadzie 1940 r., Szydłowski i Koziół zmarli w Gusen. Świadek opowiedział jak zginął Władysław Mazur, dyrektor Liceum Pedagogicznego w Sosnowcu. W słoneczne, listopadowe popołudnie, w czasie pracy w kamieniołomach, przysiadł zmęczony. Zauważył to kapo i został pobity przez niego kijem. Towarzysze zanieśli go do obozu, gdzie zmarł podczas apelu tego samego dnia.

Nauczyciel **Tadeusz Augustyński** w dniu 14.10.1969 r. zeznawał: dnia 12 kwietnia 1940 roku przybył do szkoły nie znany mi esesman. Miał ze sobą listę osób przewidzianych do aresztowania. Stwierdził moją tożsamość i pokazał mi nazwisko figurujące na liście. Zaprowadził mnie do mieszkania i w mojej obecności przeprowadził szczegółową rewizję. Po kilku godzinach trzymania na posterunku policji, przewieziony zostałem samochodem do obozu w dawnej fabryce Schöna. Przy wysiadaniu zostałem kopnięty i wprowadzono mnie pomiędzy szpaler ustawionych esesmanów i policjantów. Każdy z nich miał kij, bicz lub pałkę i bili mnie, gdzie popadło. Umieszczony zostałem w dużej hali, w której znajdowało się 300—400 aresztowanych. W dniu 15 kwietnia ustawiono nas w hali według list i następnie pod eskortą wszystkich znajdujących się w hali wyprowadzono na ulicę i doprowadzono do dworca kolejowego. Załadowano nas do wagonów osobowych specjalnego pociągu. W czasie prowadzenia nas na stację, ludności nie wolno było przebywać na ulicy ani wyglądać oknami. Z przodu i z tyłu jechały samochody z gotowymi do strzału karabinami maszynowymi. Ponadto gęsto szedł obok nas konwój składający się z esesmanów i policji. Pociąg liczył najmniej 10 wagonów, a po drodze w Katowicach, Chorzowie i w innych miejscowościach doładowywano dalszych więźniów. Grupa z Sosnowca liczyła co najmniej 800 mężczyzn w

możliwość wpisania deklaracji „o przychylaniu się do niemieckości”. Biskup Stanisław Adamski, główny autorytet moralny na Śląsku, mając na uwadze fakt, iż Polakom w każdej chwili groziło aresztowanie, drastyczne obniżanie płac, odmowa wydawania kartek żywnościowych, zakaz zawierania, związków małżeńskich przed 28 rokiem życia, a zwłaszcza wysiedlenie ze Śląska, zalecał wiernym, by najpierw ci, którzy przed 1922 r. (tj. ostatecznym podziałem Górnego Śląska na część polską i niemiecką) posiadali obywatelstwo niemieckie, wpisywali w rubryce „narodowość” słowo „niemiecka”.

⁵ kolejowy wagon pasażerski mający długi korytarz, z którego prowadzą wejścia do poszczególnych przedziałów.

wieku od 18 do 50 i więcej lat. Transport przejeżdżał przez Zieloną Górę, Drezno, Norymbergę do Dachau.

Stanisław Mańka przesłuchany w dniu 7.10.1969 r., pracownik Magistratu w Będzinie, został aresztowany w dniu 15 kwietnia 1940 r. w miejscu pracy i przewieziony do budynku starostwa w Będzinie. Jeszcze tego samego dnia o godz. 20-tej z grupą innych zatrzymanych mężczyzn został przewieziony do „Polizei Ersatz Gefaengnis Sosnowitz”. W czasie wprowadzania do obozu przyjmowani byli bici przez załogę. Po trzech dniach leżenia brzuchem na drewnianych pryzkach, pozwolono zatrzymanym usiąść. Ok. 27 maja 1940 r. w transporcie liczącym ok 1000 osób świadek został wywieziony do Dachau. Wcześniej podobny transport opuścił obóz Schöna w dniach 1,2 maja 1940 r.

Arkadiusz Cieślik przesłuchany w dniu 14.10.1969 r. zeznał, iż został aresztowany wraz z grupą 25 pracowników Magistratu w Sosnowcu w dniu 15 kwietnia 1940 r. i odtransportowany do Polizei Ersatz Gefaengnis Sosnowitz”. Wejście do hali głównej oprawcy zorganizowali tak, że każdy z przyjmowanych musiał biec środkiem szpaleru stojących z gumami i pejcami. Kto biegł wolniej otrzymywał więcej uderzeń. W deszczowy dzień 26 maja 1940 r. przed południem zebrano do transportu ponad 1000 więźniów i pod eskortą uzbrojonych esesmanów, ulicami Sosnowca zaprowadzono na dworzec kolejowy. Stamtąd pociągiem z wagonami osobowymi, w których panował ścisk, wywieziono do KL Dachau. Podróż trwała ok. doby. Po drodze, w Katowicach, Chorzowie dołączono do transportu po kilku więźniów. W czasie sześciotygodniowego pobytu w obozie Schöna, świadek był trzykrotnie przesłuchiwany. Ustalono, że brał udział w powstaniach śląskich i zarzucano mu również przynależność do organizacji Związek Orła Białego.

Stanisław Goibion, dyrektor kopalni „Saturn“, przesłuchany w dniu 15.10.1940 r. zeznał, iż został aresztowany w miejscu pracy w dniu 15 kwietnia 1940 r. razem z innymi pracownikami. Samochodem został przewieziony do miejsca zamieszkania, gdzie gestapowcy przeprowadzili rewizję. Następnie zawieziono wszystkich do więzienia policyjnego urządzonego w halach fabryki Schöna. Po przebiegnięciu przez szpaler bijących gestapowców, więźniom kazano położyć się na brzuchu na betonowej podłodze hali, otoczonej drutem kolczastym. Leżący już tam nieruchomo mężczyźni sprawiali wrażenie nieżywych. Po kilkunastu godzinach takiego leżenia, kazano im położyć się na drewnianych pryzkach, gdzie mogli przyjąć nieco swobodniejszą pozycję. Przez dwa tygodnie pobytu świadka w obozie, hala systematycznie była wypełniana nowymi więźniami, tak, że przebywało w niej ok. 2000 osób. Świadek nie bito, ale z nieznanymi mu powodów nad niektórymi osobami esesmani znęcali się wielokrotnie podczas pobytu. 15 maja 1940 r. Świadek w transporcie liczącym ok. 1000 osób został zawieziony pociągiem ze stacji kolejowej w Sosnowcu do KL Dachau.

Z zeznań **Leszka Klaudiusza Monsirowskiego** przesłuchanego w dniu 26.06.1968 r. mieszkającego w Będzinie, wynika, iż był ekonomistą pracującym na kopalni. W dniu 16 kwietnia 1940 r. został zabrany z domu przez gestapo i razem z ok. 30 osobami osadzony w piwnicy starostwa będzińskiego. Tam z podniesionymi do góry rękami stali do godz. 18-tej, kiedy to samochodem ciężarowym wywieziono ich do Schöna. W obozie przechodzili przez szpaler gestapowców z różnymi narzędziami w rękach, którymi bili ich po całym ciele. Następnie kazano im ułożyć się na drewnianych pryzkach na brzuchu i leżeć nieruchomo. Pod koniec maja 1940 r. zatrzymanych wywieziono pociągiem do obozu w Dachau.

Bogusław Jakubowicz, nauczyciel z Sosnowca, przesłuchany w dniu 13.10.1969 r. zeznał: Dnia 21 kwietnia 1940 roku zostałem aresztowany w domu. Samochodem „budą” zatrzymanych na komisariatach przetransportowano do hal Schöna. Tu ustawiono nas pod ścianą. Z tyłu zaczęło się szczekanie zamkami od karabinów. Po pewnym czasie kazano odwrócić się i przeprowadzono dokładną rewizję, wszystko zabierając. Wejście do hali odbywało się biegiem. Wzdłuż korytarza ustawieni esesmani i szupo tłukli nas karabinami i kolbami. W hali znajdowały się odgródzone drutem kolczastym kojce. Moją grupę zapędzono do środkowego kojca, w którym znajdowali się aresztowani, i polecono położyć się na

brzuchu na cementowej posadzce. Dnia 25 kwietnia 1940 roku wywieziony zostałem do Dachau w grupie około 1000 osób.

Józef Szafarczyk w dniu 19.11.1969 r. zeznał, iż w dniu 1 maja 1940 r. został zatrzymany na ulicy w Dąbrowie Górniczej. Gestapowiec pokazał mu książkę pt. „Pierwsze powstanie śląskie w zarysie“ i wskazując zdjęcie na którym był świadek zapytał, czy to on. Gdy ten przytaknął został zabrany do celi urządzonej w magistracie, gdzie przebywało już ok. 20 osób. Tego samego dnia po południu wszyscy zatrzymani zostali przewiezieni do fabryki Schöna. Został pobity przez szpaler gestapowców, a potem jeszcze na sali, kijami bambusowymi, w wyniku czego doznał licznych obrażeń. W dniu 25 maja 1940 r. ok 1000 więźniów zaprowadzono na stację kolejowa w Sosnowcu, skąd wywieziono ich do KL Dachau.

Były zawiadowca kopalni „Kazimierz-Juliusz” **Władysław Górka** przesłuchiwany w dniu 24.11.1969 r. zeznał: w dniu 1 maja 1940 roku nad ranem aresztowało mnie gestapo. Funkcjonariusze, którzy nas aresztowali, mieli już sporządzoną listę pracowników do zaareztowania. Aresztowani zostali pracownicy wszystkich działów kopalni. W nocy wywieźli nas «budą» do obozu w byłej fabryce Schöna. Po drodze samochód zatrzymywał się i z ulicy [hitlerowcy — A.B., Z.B.] łapali przechodzących i dołączali do nas. Na placu ustawiono nas w dwuszeręgu. Po ustawieniu rzuciło się na nas kilku esesmanów bijąc i kopiąc. Chodziło o to, aby aresztowanych sterroryzować. Po kilku minutach z powrotem ustawili nas w szeregu, sprawdzili obecność, dopisali nowych, kazali biec do hali i położyć się na brzuchu. Biegliśmy pomiędzy ustawionymi esesmanami, a ci bili nas różnymi twardymi przedmiotami, gdzie popadło. Całą noc leżeliśmy na brzuchach na betonie, a kto się ruszył, porywali go do siebie i tam katowali przez kilkanaście minut. W drugim dniu do hali przyszedł oficer policji, kazał nam wstać i po kolei wybierał sobie co cięższych; bił pejcem po nogach, twarzy, głowie. W Sosnowcu przebywałem 3 doby, w ciągu których stale słyhać było jęki masakrowanych oraz bez przerwy przywożeni byli ludzie. W dniu 4 maja ustawiono nas na sali w czwórki, sprawdzono listę i przeznaczonych do transportu poprowadzono pustymi ulicami. Załadowano nas do wagonów pulmanowskich; na drugi dzień transport zatrzymał się w Dachau”.

Wiktor Doleżyk, mieszkaniec Golasowic w pow. Pszczyńskim, uczestnik powstań śląskich przesłuchiwany w dniu 4.09.1967 r., zeznał, iż w dniu 2 maja 1940 r. został zatrzymany przez policje niemiecka na polecenie katowickiego gestapo i doprowadzony do punktu zbiorczego w Pszczynie, mieszczącego się na terenie ujeżdżalni. Zebrano tam 107 osób z powiatu pszczyńskiego. Następnego dnia 70 spośród zatrzymanych przewieziono do obozu Schöna. Tam szpaler gestapowców okładał ich bykowcami i szpicrutami gdzie popadło. 4 maja 1940 r. załadowano wszystkich do wagonów. Pociąg zabierał więźniów na stacjach w Katowicach, Chorzowie, Bytomiu i Gliwicach. Na wagonach były niemieckie napisy „Tu jadą polskie świnie do Dachau“. Świadek w Dachau przebywał 3 miesiące i został przetransportowany do KL Sachsenhausen – Oranienburg. Wskutek starań rodziny został zwolniony w grudniu 1940r.

Adam Filipowicz ze Szczakowej w dniu 29.09.1970 r. skierował do b. OKBZH list w którym opisał swoje aresztowanie i pobyt w obozach. Został aresztowany o 5 rano w dniu 20 maja 1940 roku. Z chwilą przyjazdu do obozu w byłej fabryce Schöna, ustawiono wszystkich twarzami do muru, kazano opróżnić teczki i kieszenie, przy czym bito nahajkami w tył głowy lub kopano. Następnie rozkazano biegiem udać się do hal. Nie było ani jednego z naszych kolegów, który by w drodze nie otrzymał kilku uderzeń po głowie lub plecach od 'ustawionych co kilka metrów gestapowców. W czasie biegu przez kilka hal spostrzegłem na betonie młodych chłopców leżących twarzą do mokrego betonu, bardzo wynędzniałych, a byli to harcerze [aresztowani w akcji z 14 kwietnia 1940 roku w Chorzowie i okolicy. Nas wpędzono do ostatniej hali i tak samo nakazano w szeregach po dziesięciu ułożyć się na mokrym betonie. Tak było przez 4 dni. W piątym dniu wywieziono nas do Dachau.

Wiktor Południkiewicz, pracownik Huty Bankowej, przesłuchany w dniu 24.11.1969 r., zeznał, iż został aresztowany we wczesnych godzinach rannych w dniu 21 maja 1940 r. w swoim mieszkaniu. Po przeprowadzonej rewizji zabrano go do budynku magistratu. Tam rozpytywano go o polską konspirację. Ponieważ nic nie chciał mówić został pobity i zawieziony do Sosnowca do fabryki Schöna. W dniu 25 maja 1940 r. przygotowano do transportu grupę ok. 1500 osób, którą o świcie, pod silną eskortą, doprowadzono na dworzec kolejowy, skąd wagonami pulmanowskimi przewieziono do Dachau.

W toku postępowania udało się przesłuchać krewnych niektórych pokrzywdzonych co razem z informacjami z ITS Bad Arolsen oraz zeznaniami świadków w postępowaniach o uznanie za zmarłych pozwala na uzupełnienie materiału dowodowego w postaci dokumentów o dodatkowe informacje o nich.

Powiat bielski *Landkreis Bielitz* (okręgi sądowe: bialski, kęcki i oświęcimski)

Franciszek Adamski ur. w 1893 r. w Janowicach pow. bielski był nauczycielem. Jak wynika z zeznań jego syna Adama Adamskiego, już po ukończeniu studiów pracował jako nauczyciel w pow. mieleckim, w Janowicach i Straconce, a po ukończeniu Seminarium Nauczycielskiego pracował w Kobylinie, Krotoszynie, Łakocinach aż do wybuchu II wojny światowej, kiedy to wraz z żoną i dziećmi wrócił do rodzinnych Janowic. Tam w dniu 23.04.1940 r. został aresztowany razem z bratem Antonim Adamskim i Alfonsem Krzyżogórkim, również nauczycielami. Zostali przewiezieni do Cieszyna, a potem do Dachau i Mauthausen Gusen. Matka świadka dowiedziała się, że trzeba zwrócić się pisemnie do władz o uwolnienie ojca i tak zrobiła. Ojciec wrócił z obozu 27.03.1941 r.

Maria Gembala, córka **Władysława Baczkowskiego** ur. 3 lipca 1911 r. zeznała, iż ojciec przed wojną skończył Studium Spółdzielcze przy Uniwersytecie Jagiellońskim, mieszkał w Brzeszczach z żoną, a pracował w Krakowie jako urzędnik. Brał udział w Kampanii wrześniowej jako żołnierz 4 Pułku Strzelców Podhalańskich w Cieszynie. Po klęsce wrześniowej wrócił do domu, a w kwietniu 1940 r. razem z bratem Mieczysławem Baczkowskim został aresztowany, przez gestapo, przewieziony do więzienia w Bielsku, a następnie w dniu 28 kwietnia 1940 r. do obozu koncentracyjnego w Dachau. W dniu 5 czerwca 1940 r. został przeniesiony do obozu w Mauthausen, komando Gusen. W dniu 23 lipca 1940 r. został zwolniony z obozu. Córka **Mieczysława Baczkowskiego** ur. 26 września 1919 r. – Katarzyna Wąsik – zeznała dodatkowo, iż ojciec przed wojną kończył szkołę. Został aresztowany razem z bratem w ramach akcji wymierzonej p-ko polskiej inteligencji. W Gusen pracował w kamieniołomach w charakterze pomocnika strzałowego, gdy zachorował na czerwonkę, kapo obozowy pochodzący z Brzeszcz zawiadomił ojca pokrzywdzonego. Ten interweniował w sprawie zwolnienia syna za pośrednictwem znajomego dyrektora z kopalni Brzeszcze. Mieczysław Baczkowski został zwolniony z obozu w dniu 27 listopada 1940 r.

Wanda Baścik –Ofierska jest córką **Karola Baścika** ur. 24 stycznia 1891 r. nauczyciela z Kęt. Z jej zeznań wynika, iż rodzice uczyli w szkole powszechnej w Kętach, a ojciec był jej kierownikiem. Był również kierownikiem szkoły zawodowej w Kętach. Karol Baścik brał czynny udział w życiu społecznym miasta, organizował teatr amatorski, był członkiem jakiejś organizacji. Po wybuchu II wojny światowej razem z rodziną ewakuował się na wschód, a gdy powrócił nie podjął pracy, bo szkołę zamknięto. Ojciec został aresztowany w domu przez dwóch gestapowców, którzy zabrali go na rynek w Kętach, gdzie spędzono innych nauczycieli, sędziów, księdza. Wszystkich zapakowano do ciężarówek i wywieziono. Jak się później okazało do Dachau, a potem do Mauthausen–Gusen. W Mauthausen Karol Baścik pracował w kamieniołomach. Dzięki interwencji żony, która wręczyła łapówkę wskazanemu przez znajomych funkcjonariuszowi gestapo, wrócił z obozu po roku schorowany i ze wspomnieniem upodlenia, o którym nie chciał opowiadać.

Córka **Czesława Bryła** ur. 19 grudnia 1907 r. – Barbara Osicka – zeznała, iż ojciec miał wykształcenie średnie, był technikiem włókiennikiem i przed wybuchem II wojny światowej

pracował w zakładach włókienniczych „UNIA” w Bielsku. Był zaangażowany w działalność harcerstwa polskiego. Został aresztowany w miejscu swojego zamieszkania i przewieziony do więzienia w Czeskim Cieszynie, które mieściło się w tartaku, a 28 kwietnia 1940 r. do Dachau. W dniu 6 czerwca 1940 r. został przetransportowany do obozu Mauthausen-Gusen, gdzie pracował w kamieniołomach aż do wyzwolenia przez Amerykanów w 1945 r. Wspominał, iż wykonywano na nim doświadczenia medyczne.

Aleksandra Kołodziejczyk ur. w 1927 r. pamięta aresztowanie ojca **Pawła Bystronia** ur. 18 grudnia 1897 r. w dniu 24 kwietnia 1940 r. Ojciec był geodetą górniczym i pracował przed wojną w kopalni w Brzeszczach, tam też mieszkał z żoną i córkami. Brał udział w powstaniu na Śląsku Cieszyńskim. Razem z ojcem został aresztowany Rafał Paździora. Aresztowanych najpierw zaprowadzono do budynku ubezpieczalni w Brzeszczach, a następnie przewieziono ich, w sumie 30 osób, do budynku gestapo w Bielsku. Po około trzech miesiącach Paweł Bystron napisał list do rodziny z obozu koncentracyjnego w Dachau. Z Dachau trafił do Mauthausen-Gusen i pracował w kamieniołomach. Z obozu został zwolniony w 1941 r., ponoć wstawił się za nim niemiecki dyrektor kopalni Brzeszcze. Po powrocie z obozu Paweł Bystron ponownie został zatrudniony w kopalni.

Iwona Gierduszevska, córka **Bogusława Chmielewskiego** ur. 23 lutego 1922 r. w miejscowości Brzeszcze zeznała, iż ojciec przeżył obóz, ale nigdy nie opowiadał jej o pobycie w nim. Nie wie też co było przyczyną aresztowania ojca przez Niemców. Jej wiedza na ten temat pochodzi z dokumentów, których kopie załączyła do akt. Wynika z nich, iż Bogusław Chmielewski został zatrzymany w dniu 15 kwietnia 1940 r., a przybył do Dachau 28 kwietnia 1940 r., a w dniu 25 czerwca 1940 został przekazany do KL Mauthausen. Z obozu został zwolniony 10 września 1941 r.

Daria Czarnecka dołączyła do akt kserokopie dokumentów dotyczących pobytu jej dziadka **Stefana Czarneckiego** ur. 27 września 1920 r. zam. przed wojną w Kozach, pow. Bielsko. Stefan Czarnecki był studentem praca Uniwersytetu Warszawskiego, został aresztowany u matki w Kozach, Z dokumentów wynika, iż miało to miejsce 28 kwietnia 1940 r., w dniu 5 czerwca 1940 r. został przekazany do KL Mauthausen – Gusen. W dniu 22 września 1940 r. wysłał list do matki. Nie wiadomo kiedy opuścił obóz i z jakiej przyczyny.

Gertruda Dora, córka **Karola Dory** ur. w 1883 r. zeznała, iż ojciec był nauczycielem i przed wybuchem II wojny światowej mieszkał w Mikuszowicach gdzie uczył j. polskiego, rachunków, kaligrafii i gimnastyki, wcześniej pracował w Łyżbicach na Zaolziu, w Bystrej Śl. Został aresztowany przed 3 maja 1940 r. o świcie. Mundurowi, którzy po niego przyszli, kazali mu się spakować i pożegnać z rodziną. Matka szukała go, ale nie uzyskała informacji gdzie przebywa. Dopiero w lecie otrzymała kartkę pisaną przez ojca w dniu 27.06.1940 r. z obozu w Mauthausen. W dniu 3.09.1940 r. przyszedł telegram powiadamiający o śmierci ojca.

Barbara Pęcikiewicz z opowiadań rodziców posiada wiedzę o aresztowaniu swojego Ojca **Tadeusza Hessa** ur. w 1914 r., nauczyciela języka polskiego w szkole podstawowej w Czechowicach oraz dziadka **Jana Heroka**, dyrektora szkoły podstawowej w Czechowicach. Obaj zostali aresztowani bez konkretnej przyczyny, prawdopodobnie z powodu przynależności do inteligencji. Trafili najpierw do Dachau, a następnie do Mauthausen Gusen. Jan Hess opuścił obóz dzięki wpływom i łapówkom przekazanym urzędnikom niemieckim przez jego ojca. Jan Herok zmarł w obozie, o czym została powiadomiona jego żona Maria, w siedzibie gestapo w Bielsku.

Wnuk **Stanisława Hilarowicza** ur. 13 marca 1887 r. w Ślemieniu – Bogusław Hilarowicz niewiele wie o dziadku. Słyszał od jakiegoś byłego więźnia, iż dziadek był polewany zimną wodą na mrozie i dlatego zmarł. Z wydruków z bazy ITS Arolsen wynika, iż Stanisław Hilarowicz mieszkał w Komorowicach pow. bielski, był robotnikiem. W dniu 28 kwietnia 1940 r. został przywieziony do KL Dachau, a 5 czerwca 1940 r. przetransportowano go do KL Mauthausen-Gusen. W tym obozie wystawiono dokument zgonu, z którego wynika, iż zmarł w dniu 16 listopada 1940 r. o godz. 8.20 z powodu ostrej niewydolności serca.

Dokonano oględzin akt Sądu Grodzkiego w Białej sygn. Zg 7/47 w sprawie o uznanie za zmarłego Stanisława Hilarowicza. Z wniosku żony Marii oraz zeznań Kazimierza Hilarowicza wynika dodatkowo, iż Stanisław Hilarowicz był st. sierżantem WP, aresztowano go 24 kwietnia 1940 r. w Komorowicach. W 1941 r. wrócił z Mauthausen rzeźbiarz z Komorowic **Emil Szczerzyński** ur. 9 sierpnia 1906 r., który opowiedział, że Hilarowicz został pobity w czasie apelu, upadł na ziemię i został rzucony pod rynnę tak, że lała się na niego woda. Następnego dnia już nie żył.

Władysław Jarek ur. 19 lutego 1921 r. został aresztowany w Bielsku w dniu 19 kwietnia 1940 r. Z załączonej do akt przez syna Mieczysława Jarka kartki z pamiętnika spisanej przez pokrzywdzonego wynika, iż już przed wojną bardzo aktywnie działał w strukturach Harcerstwa Polskiego. Po aresztowaniu został przewieziony do więzienia w Bielsku, a następnie do KL Dachau a stamtąd do KL Mauthausen Gusen, gdzie pracował w kamieniołomach. Został zwolniony w dniu 5 października 1940 r.

Z akt Sądu Grodzkiego w Białej Krakowskiej sygn. Zg 68/46 wynika, iż **Jan Jedynak** ur. 15 lipca 1895 r. zam. w Bielsku został aresztowany w kwietniu 1940 r. i przewieziony do obozu Mauthausen-Gusen, skąd wysyłał listy. We wrześniu 1941 r. Maria Jedynak została zawiadomiona w siedzibie gestapo w Bielsku, że zmarł. W dniu 15 września 1946 r. na posiedzeniu zeznawał Rudolf Jeleśniański, który razem z Jedynakiem był w obozie. Jedynak był chory i w 1941 r. został umieszczony na liście więźniów, których kierowano z powrotem do Dachau, gdzie mieli być zatrudnieni przy lżejszych pracach. W rzeczywistości posłano ich do sanatorium w Ipsie koło Linz, gdzie robiono na nich doświadczenia. Z licznych dokumentów w postaci listów obozowych, zaświadczeń i pokwitowań załączonych do protokołu przesłuchania przez jego wnuka Przemysława Jedynaka wynika, iż dziadek z zawodu był kupcem. W czasie planowanego plebiscytu na Zaolziu porwał 100 koni austriackich i oddał je Wojsku Polskiemu. Do Wojska Polskiego zgłosił się jako ochotnik. Służył w Kompani Ochrony Kolei, 4 Pułku Strzelców Podhalańskich, potem jako podoficer w Wojskowym Sądzie Rejonowym w Bielsku. W 1934 r. został przeniesiony w stan spoczynku. W 1939 r. został zmobilizowany i po ucieczce z niewoli sowieckiej i powrocie do domu aresztowany w dniu 23 kwietnia 1940 r. i wysłany do obozu koncentracyjnego w Dachau, a następnie w Mauthausen. Wdrożono kwerendę w bazie ITS w BUAD. Z otrzymanych dokumentów wynika, iż **Rudolf Jeleśniański** w 1903 r., urzędnik został przyjęty do KL Dachau w dniu 28 kwietnia 1940 r. a w dniu 5 czerwca 1940 r. przewieziony do Mauthausen. Istotnym dokumentem potwierdzającym zeznania Rudolfa Jeleśniańskiego złożone przed sądem, jest lista transportowa tzw. więźniów inwalidów, kierowanych z Gusen z powrotem do Dachau. Jan Jedynak figuruje pod poz. 48 z dnia 20 sierpnia 1941 r.

Danuta Jędrusiak córka **Władysława Jędrusiak** ur. 7 lipca 1906 r. zeznała, iż ojciec miał wykształcenie średnie, był urzędnikiem, mieszkał z rodziną w Bielsku. Został aresztowany w kwietniu 1940 r. i wywieziony do obozu, pracował w kamieniołomie. Z załączonych dokumentów wynika, iż działał w Bielskim Klubie Sportowym. Przyjęty został do Dachau 28 kwietnia 1940 r., a do Mauthausen, komando Gusen przeniesiony 5 czerwca 1940 r. Zwolniony został w kwietniu 1941 r.

Józef Kaszper zeznał, iż zarówno jego ojciec **Jerzy Kaszper** ur. w 1875 r. jak i starszy brat **Tadeusz Kaszper** ur. w 1906 r. byli nauczycielami. Ojciec był nauczycielem i kierownikiem szkoły w Jaworzu, a brat po ukończeniu Uniwersytetu Krakowskiego został profesorem gimnazjalnym w Cieszynie. Ojciec został aresztowany 15 grudnia 1939 r. i przetrzymywany w więzieniu w Bielsku do 2.04.1940 r. kiedy to przetransportowano go do obozu Oranienburg-Sachsenhausen, a stamtąd do Dachau gdzie zmarł 4.10.1940 r. Tadeusza Kaszpera aresztowano w kwietniu 1940 r. w Jaworzu, gdzie przebywał. Skierowano go do Mauthausen, skąd następnie zwolniono po 9 miesiącach.

Krzysztof Kisielewski syn **Aleksandra Kisielewskiego** ur. 26 września 1905 r. zeznał iż ojciec przed wojną mieszkał i pracował w Bielsku, był księgowym, aktywnym działaczem Towarzystwa Gimnastycznego Sokół. Aresztowany został w domu o świcie w dniu 23

kwietnia 1940 r. Krótko przebywał w siedzibie gestapo w Bielsku, potem przewieziony do więzienia w Cieszynie, skąd w dniu 28 kwietnia 1940 r. trafił do KL Dachau. W dniu 5 czerwca 1940 został przeniesiony do Mauthausen – Gusen. Wskutek zabiegów żony został zwolniony i do domu wrócił 1 grudnia 1940 r. Był wycieńczony, miał wybite zęby i połamane żebra.

Anna Miczka i Janina Kopaczko zeznały, iż ich ojciec **Józef Kopaczko** ur. w 1898 r. był urzędnikiem i pracował w Magistracie w Bielsku. Jego brat **Jan Kopaczko** był nauczycielem. Zostali aresztowani w Straconce u rodziny gdzie przebywali. Razem z innymi osobami, wówczas aresztowanymi, przewiezieni do Dachau, a potem do Mauthausen. Ojciec wrócił z obozu.

Przesłuchano bratanka **Tadeusza Łanoszki** – nauczyciela ze Straconki, ale ten nie posiadał żadnych informacji na temat aresztowania i pobytu w obozie stryja. Natomiast w aktach z zasobu archiwalnego OBUiAD w Katowicach akta Sądu Grodzkiego w Białej Krakowskiej sygn. Zg 108/47 w sprawie o stwierdzenie zgonu Tadeusza Adama Łanoszki ur. 24 grudnia 1912 r. w Straconce urzędnika gminnego w Bystrej Śląskiej, znajdują się zeznania żony Emilii oraz przebywających razem z Łanoszką w obozie Edmunda Sierosławskiego, Henryka Klaji. Wynika z nich, iż był on aresztowany w Straconce w dniu 24 kwietnia 1940 r. razem z bratem **Józefem Łanoszką**. Przez Bielsko, Cieszyn trafili transportem do Dachau, a po sześciu tygodniach do Mauthausen Gusen. Po jakimś czasie tzw. „inwalidów” skierowano ponownie do Dachau, gdzie panowały łżejsze warunki. Następnie zaplanowano drugi transport autami do Dachau. Tadeusz i Józef Łanoszka zgłosili się do niego. Więźniów tych odseparowano w dwóch osobnych blokach, gdzie ich traktowano źle i już wówczas wielu zmarło. W listopadzie 1941 r. rozpoczęto wywozić więźniów. W grudniu 1941 r. w mieszkaniu Emilii Łanoszka pojawiło się dwóch niemieckich policjantów i zawiadomili ją, że mąż Tadeusz zmarł w obozie w dniu 6 grudnia 1941 r. Więźniowie podejrzewali, a Henryk Klaja usłyszał bezpośrednio od obozowych esesmanów, z którymi jak twierdzi był „zżyty”, iż samochody, którymi przewożono więźniów były komorami gazowymi. Więźniów przed wprowadzeniem do auta rozbierano do naga. W czasie drogi byli zagazowani spalinami. Tak zginęli bracia Łanoszkowie.

Bohdan Łuszczynski ur. 26 października 1884 r. w Kętach, przed wojną był dyrektorem Gimnazjum w Kętach. Jak wynika z zeznań jego wnuczki Ewy Łuszczynskiej był profesorem nauk botanicznych, po aresztowaniu w 1940 r. został przewieziony wraz z innymi do fabryki Cohna w Cieszynie, a stamtąd do Dachau i Mauthausen-Gusen, gdzie nie zniósł trudów pracy w kamieniołomach i zmarł 23 lutego 1941 r.

Jadwiga Świtka jest córką **Władysława Mikuły** ur. 10 czerwca 1904 r. w Starym Sączu, nauczyciela szkoły podstawowej nr 2 w Bielsku. Jak wynika z jej zeznań, ojciec został aresztowany w dniu 22 kwietnia 1940 r. w domu, w Komorowicach Śląskich gdzie mieszkał z żoną i córkami. Został przewieziony do więzienia w Cieszynie, a następnie do Dachau. Do domu wrócił 10 grudnia 1940 r.

W oparciu o informacje pozyskane z elektronicznej bazy danych dotyczącej osób represjonowanych w latach II wojny światowej przekazanej do IPN w W-wie przez Międzynarodową Służbę Poszukiwawczą (ITS) w Bad Arolsen ustalono, iż **Antoni Nikiel** ur. w 1892 r. (zm. 1965 r.) w latach 1922 -1939 r. profesor Państwowego Gimnazjum Polskiego w Bielsku 28 kwietnia 1940 r. trafił do KL Dachau, a w dniu 5 czerwca 1940 r. został przewieziony do KL Mauthausen-Gusen.

Edward Obara, wnuk Bronisława Obary ur. 17 maja 1884 r. w Łączkach Jagiellońskich historię swojego dziadka zna z opowiadań babci i ojca. **Bronisław Obara** był przez wiele lat nauczycielem i kierownikiem szkoły ludowej w Witkowicach koło Kęt. Założył tam również Ochotniczą Straż Pożarną, Kółko Rolnicze, Spółkę Oszczędności i Pożyczek. Aresztowany został wiosną 1940 r., a w dniu 28 kwietnia 1940 r. przybył do Dachau. 5 czerwca 1940 r. został przeniesiony do Mauthausen komando Gusen, pracował w kamieniołomach. 15 sierpnia 1940 r. wrócił do Dachau, gdzie zmarł w dniu 8 września 1940 r., jak informowano

na zapalenie płuc. Syna pokrzywdzonego od współwięźniów, którzy przeżyli obóz dowiedział się, iż ojciec został ukarany bunkrem głodowym.

Ewa Kopijaszn wnuczka **Andrzeja Pysza** ur. w 1883 r., zeznała, iż dziadek był urzędnikiem, działaczem partii chrześcijańskiej, mieszkał w Straconce. Tam został aresztowany i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Mauthausen, gdzie zmarł.

Krzysztof Pytlik jest synem **Władysława Pytlika** ur. 21 lutego 1922 r. Z jego zeznań wynika, iż ojciec mieszkał w Brzeszczach, a aresztowany został 24 kwietnia 1940 r. Był wtedy studentem, razem z nim aresztowano jego kolegów Emila Golczyka i Bogusława Chmielewskiego. Ojciec opowiadał mu, że został najpierw zamknięty w celi więziennej gdzie woda sięgała mu „po kostki”. Po krótkim pobycie w Dachau, w dniu 5 czerwca 1940 r. ojciec został przewieziony do obozu w Mauthausen. Władysław Pytlik został zwolniony z obozu w 1941 r. dzięki interwencji dyrektora kopalni w Brzeszczach – Niemca, gdzie jego ojciec był sztygarem. Wrócił z odmrożonymi stopami i początkami gruźlicy. Władysław Pytlik zmarł w 1984 r.

Ewa Andrzejewska, córka **Stanisława Rewkowskiego** ur. 26 lutego 1910 r. zeznała, iż ojciec był inżynierem elektrykiem, ukończył Politechnikę Lwowską i Warszawską. Mieszkał przed wojną w Warszawie, a pracował w kopalni Brzeszcze koło Oświęcimia, gdzie poznał swoją przyszłą żonę. Został aresztowany w dniu 28 kwietnia 1940 r. w Brzeszczach i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau. Ze względu na swoje wysokie kwalifikacje zawodowe z obozu został przeniesiony do pracy w kopalni soli w Wieliczce. Przebywał wówczas w obozie pracy dla robotników przymusowych. Przypuszcza, iż ojca aresztowano z powodu działalności patriotycznej p-ko okupantowi.

Ojciec Władysława Staszko **Adam Staszko** ur. 12 lipca 1893 r. był nauczycielem greki i łaciny w polskim Gimnazjum w Bielsku. Został aresztowany w kwietniu 1940 r. przez gestapo i przewieziony do zabudowań fabryki mebli giętych Thonet – Mundus, w której niemieckie władze okupacyjne urządziły tymczasowy obóz. Adam Staszko zginął dn. 14 sierpnia 1940 r. W 1958 r. z rozmowy ze Stanisławem Nogajem – dziennikarzem, więźniem Mauthausen-Gusen, opublikowanej w dzienniku „Wieczór” dowiedział się, że ojciec był jedną z ofiar masakry więźniów dokonanej w dniu 13 sierpnia 1940 r. na polecenie komendanta obozu Mauthausen Gusen Karla Chmielewskiego.

Czesław Suchoń ur. w 1896 r. w Kętach był nauczycielem, Jak wynika z zeznań jego syna Jana Suchonia uczył w szkołach w Lipniku, w Białej, przed wybuchem II wojny światowej otrzymał nominację na kierownika szkoły w Bulowicach. Ojciec został aresztowany przez gestapo i osadzony w obozach, Dachau, Gusen. W 1942 r. ojciec został zwolniony z obozu.

Przesłuchano w charakterze świadka Ewę Fiszer wnuczkę **Stanisława Zająca** ur. 4 maja 1899 r., nauczyciela historii i kierownika szkoły w Osieku. Z jej zeznań oraz załączonych dokumentów wynika, iż dziadek został aresztowany w maju 1940 r. Pierwszą informację od niego rodzina otrzymała, gdy przebywał już w obozie koncentracyjnym Mauthausen Gusen, a potem informację, iż zmarł 1 stycznia 1941 r.

Powiat Żywiecki Landkreis Saybusch

Władysław Latkiewicz ur. 4 września 1899 r. w Trembowli na Podolu, był nauczycielem i kierownikiem szkoły w Gilowicach pow. Żywiec. Z zeznań syna Zygmunta Latkiewicza wynika, iż w kwietniu 1940 r. przed południem do ich domu przyszedł niemiecki policjant, poinformował ojca, że jest zatrzymany i zabrał go na posterunek policji w Gilowicach. Stamtąd wraz z innymi aresztowanymi, po kilku godzinach przewieziono go do Żywca. Po jakimś czasie żona otrzymała kartkę od Władysława Latkiewicza z obozu w Mauthausen. Po wyzwoleniu ojciec wrócił do domu, był wycieńczony, ważył 40 kg. Opowiadał o ciężkiej pracy w kamieniołomie.

Z zeznań i dokumentów załączonych do protokołu przesłuchania w charakterze świadka Anny Morawskiej – Ryll wynika, iż jej dziadek **Władysław Kępiński** ur. 5 listopada 1877 r. w Wyborgu w Finlandii, z wykształcenia prawnik, był ziemianinem w majątkach Moszczenica i

Kocierz ad Moszczenica. Prowadził szeroko zakrojoną działalność społeczną. Był prezesem Okręgowego Towarzystwa Rolniczego, organizował liczne kursy oświatowe dla chłopów. Był też członkiem Zarządu Głównego Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego. Należał do Związku Strzeleckiego. W dniu 23 kwietnia 1940 r. został aresztowany przez Gestapo i wywieziony do obozu koncentracyjnego Dachau, a następnie Mauthausen – Gusen. Dzięki staraniom rodziny, z uwagi na podeszły wiek został po jakimś czasie zwolniony. Wskutek pobicia w obozie utracił częściowo słuch.

Powiat cieszyński Landkreis Teschen

Wacław Bajger jest synem **Roberta Bajgera** ur. 3 listopada 1903 r. w Suchej Górnej na Zaolziu⁶ był nauczycielem. Pracował w Radzionkowie i Bobrownikach, a gdy Zaolzie zostało przyłączone do Polski wrócił tam i zamieszkał z żoną i synami w Gnojnikach. Po wybuchu II wojny światowej Robert Bajger nie wykonywał już zawodu nauczyciela, przez jakiś czas pracował w Kopalni Barbara w Karwinie. W dniu 22 kwietnia 1940 r., gdy świadek wraz z bratem wychodzili do szkoły, do ich domu weszło dwóch policjantów z Suchej Górnej z pytaniem o ojca. Ten przebywał u swojej matki i policjanci tam go aresztowali. W tym samym czasie aresztowali nauczyciela Adolfa Żyłę i inżyniera Emila Łaciok. Robert Bajger zginął w obozie koncentracyjnym Mauthausen Gusen w dniu 10 lipca 1941 r. o czym rodzina została powiadomiona.

Zbigniew Biłko, syn **Andrzeja Biłko** ur. w 1896 r. zeznał, iż ojciec ukończył seminarium nauczycielskie i był nauczycielem w szkołach w Olbrachcicach oraz w Lublińcu. Mieszkał z żoną i dziećmi w Cieszynie. Należał do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Aresztowany został w swoim mieszkaniu na początku kwietnia 1940 r., a w dniu 22.04.1940 r. przetransportowany do Dachau. Zmarł w obozie Mauthausen w dniu 31.10.1940 r. o czym rodzina została powiadomiona, na jej żądanie przesłano również urnę z prochami.

Jan Branny ur. 22 września 1887 r. po ukończeniu seminarium nauczycielskiego przyjął posadę kierownika Zakładu Wychowawczego dla chłopców w Cieszynie, potem został nauczycielem w szkole podstawowej w Cieszynie, gdzie uczył matematyki, języka niemieckiego, rysunku i śpiewu. Z zeznań córki Jadwigi Przeczek wynika, iż został aresztowany w domu w Cieszynie, w dniu 5 kwietnia 1940 r. przez funkcjonariuszy gestapo, w obecności żony Małgorzaty oraz dzieci Jadwigi i Karola. Przewieziono go do hali fabrycznej na terenie Cieszyna, następnie 14 kwietnia 1940 r. do Dachau, a 15 sierpnia 1940 r. do Mauthausen – Gusen. W tym dniu aresztowano również nauczyciela Fukałę i księdza Michejdę. Jeszcze w Dachau w dniu 24 czerwca 1940 r. jeden ze strażników wtrącał więźniów do dołu pełniącego funkcję latryny. Do wynurzających się strzelał. Tak zginął Fukała, Jan Branny przeżył. Zmarł dn. 9 września 1966 r. Zarówno nazwisko Fukała jak i Michejda figurują w bazie danych przesłanych przez Muzeum w Dachau, jako osoby aresztowane w Cieszynie. Karol Fukała ur. 24 stycznia 1893 r. – nauczyciel i Paweł Michejda ur. 4 grudnia 1887 r. – adwokat.

Przesłuchano córki **Andrzeja Buzka** ur. 3 listopada 1885 r. – Marię Wegert i Martę Różańską. Z ich zeznań wynika, iż ojciec był absolwentem Akademii Teologicznej w Wiedniu, był pastorem Parafii Ewangelickiej we Frydku, uczył religii w szkołach, zajmował się działalnością publicystyczną i dziennikarską na temat polskości Śląska Cieszyńskiego. Został aresztowany w domu w Cieszynie w dniu 23 kwietnia 1940 r. Obecna była przy tym Maria Wegert. Zabrało go dwóch Niemców w szaro – zielonych mundurach. Trafił do więzienia w Cieszynie, następnie został wywieziony do Dachau i Mauthausen Gusen. Od początku żona Andrzeja Buzka - Helena, wykorzystując kontakty rodzinne oraz znajomości próbowała dotrzeć do osób, od których zależało zwolnienie męża z obozu, co w końcu

⁶ Nazwa używana głównie w Polsce potoczna nazwa zachodniej części górnos Śląskiego Księstwa Cieszyńskiego, położonego na Śląsku Cieszyńskim, który według lokalnego porozumienia z dnia 5 listopada 1918 roku pomiędzy Radą Narodową Księstwa Cieszyńskiego a Zemským Národním Výborem pro Slezsko miał należeć do Polski, a na Konferencji w Spa w 1920 roku, po podziale Śląska Cieszyńskiego między Polskę i Czechosłowację, został przez mocarstwa przyznany Czechosłowacji

przyniosło efekt i pokrzywdzony wrócił do domu 8 września 1940 r. Opowiadał, że pracował w kamieniołomach, raz został dotkliwie pobity.

Z informacji posiadanych przez Danutę Zakolską wynika, iż jej teść **Franciszek Czapla** ur. 10 lipca 1901 r. ukończył Wydział Filozoficzny na Uniwersytecie Jagiellońskim, przed wybuchem II wojny światowej mieszkał z żoną i synem w Cieszynie. Uczył w gimnazjum w Cieszynie języka polskiego. Został aresztowany w ramach tzw. *Sonderaktion Gengen PolnischeIntelligenz*, w dniu 24 kwietnia 1940 r. Początkowo przebywał w Dachau, a następnie w Mauthausen Gusen, gdzie zmarł w dniu 27 października 1940 r., wycieńczony pracą w kamieniołomach.

Jan Guńka, syn **Karola Guńki** ur. 23.03.1895 r. w Błędowicach Dolnych zeznał, iż ojciec skończył Polskie Seminarium Nauczycielskie w Cieszynie i pracował jako nauczyciel w Cieszynie. W 1938 r. po zajęciu Zaolzia, ojca przeniesiono do Cieszyna zachodniego na stanowisko Dyrektora Szkoły Wydziałowej. Po wybuchu II wojny światowej ojciec pozostawał bez pracy mimo złożenia wniosku o zatrudnienie w charakterze nauczyciela. W dniu 6.04.1940 r. o godz. 6.00 rano funkcjonariusze gestapo po przeprowadzeniu rewizji w ich domu zabrali ojca. Tego samego ranka gestapo zabrało innych nauczycieli mieszkających w pobliżu – Jana Żebroka i Wilhelma Wojnara. Zostali zawiezieni do budynku opuszczonej fabryki w Cieszynie, a po dwóch dniach wywieźli ich do Dachau. Jak dowiedział się od Jana Żebroka, który po półrocznym pobycie w obozie wrócił do domu, po miesiącu część mężczyzn z transportu przewieziono do KL Mauthausen komando Gusen, gdzie pracowali w kamieniołomach. W dniu 16.08.1940 r. rodzina została powiadomiona telegramem o śmierci Karola Guńki w obozie, miesiąc później przesłano jego ubrania i rzeczy osobiste, które miał przy sobie w dniu aresztowania.

Joanna Surzycka wnuczka **Stanisława Palucha** ur. 19 grudnia 1882 r. w Nowym Targu i Józefa Leszczyńskiego ur. 17 listopada 1896 r. w Zabrzu, zeznała Obaj dziadkowie przed II wojną mieszkali w Orłowej. Stanisław Paluch był nauczycielem Polskiej Uzupełniającej Szkoły Przemysłowej zwanej od jego nazwiska „Paluchówką”. Dziadek Leszczyński miał średnie, administracyjne wykształcenie. Był działaczem plebiscytowym na Śląsku, brał udział w powstaniach, był związany z Korfantym. Na Zaolzie przyjechał w 1938 r. Wiedział, że jest na niemieckiej liście proskrypcyjnej i uciekł do Rumuni, jednak stamtąd wrócił. Matka świadka Magdalena Leszczyńska, w czasie wojny pracowała w sklepie Chamrada przy Rynku w Orłowej. W dniu 12 kwietnia 1940 r. Niemcy przeprowadzili aresztowania wśród inteligencji i działaczy polskich w Orłowej. Zebrali ich na Rynku w Orłowej, skąd samochodami wywieźli do zachodniego Cieszyna i umieścili w magazynach nieczynnej fabryki mebli Kohna. Mama widział to wszystko z okien sklepu. Wtedy też widziała po raz ostatni ojca. Mama dostała kilka grypsów, które ktoś jej przekazał z więzienia w Cieszynie. Dostała gryps swojego ojca Leszczyńskiego i kilka innych, w tym od Stanisława Palucha. Przekazując gryps poznała swojego przysłego męża Mieczysława Palucha. Obaj dziadkowie zostali przewiezieni do Dachau, a stamtąd do Mauthausen – Gusen, gdzie pracowali w kamieniołomach. Dziadek Paluch w czasie pracy stracił rękę od ramienia. Był niezdolny do pracy. Zabrano go do samochodu rzekomo celem wywiezienia do sanatorium i tam go uśmiercono spalinami. Jego zgon notowany jest na dzień 15 grudnia 1941 r. W podobny sposób został zamordowany Józef Leszczyński, który był niezdolny do pracy z powodu niewydolności nerek. Jego data śmierci to 10 grudnia 1941 r. W ramach akcji przeciwko inteligencji aresztowano również męża Heleny Paluch (siostra Mieczysława), Wiktora Dudę ur. 12 grudnia 1910 r. w Cierlicku, z zawodu inżyniera, pracującego w Wydziale Inżynierii Dróg i Mostów. Jemu udało się przeżyć obóz, wrócił w 1945 r.

Jak wynika z zeznań Andrzeja Jochima, syna **Arnolda Jochima** ur. w 1912 r. w Boguminie, ojciec ukończył Seminarium Nauczycielskie w Ostrawie, pracował jako nauczyciel w Bystrzycy nad Olzą i w Nowej Wsi koło Rybnika. W 1939 r. został zmobilizowany. Po powrocie z wojny do Bystrzycy pozostawał bez pracy. Dn. 24.04.1940 r. o świcie został zabrany z domu przez gestapo i umieszczony w fabryce w Cieszynie, a stamtąd wywieziony

do Dachau i Mauthausen –Gusen. W listopadzie 1940 r. został zwolniony z obozu i musiał meldować się codziennie na policji w Cieszynie. Po kilku miesiącach otrzymał nakaz pracy w Linzu.

Alojzy Szopa wnuk **Karola Kadlubka** ur. w 1887 r. nauczyciela szkół w Grodziszczu i Cieszynie, uczestnika trzech Powstań Śląskich, wie, że dziadek zmarł w obozie, ale nie wie którym.

Dokonano oględzin akt Sądu Grodzkiego w Białej Krakowskiej sygn. Zg 26/47 w sprawie o stwierdzenie zgonu Alfonsa Krzyżogórskiego. Wynika z nich, iż **Alfons Krzyżogórski**, ur. 29 listopada 1903 r. był profesorem gimnazjum w Jabłonkowie, gdzie mieszkał. Został aresztowany 23 kwietnia 1940 r. Zmarł w Mauthausen-Gusen w dniu 28 września 1940 r. Z zeznań współwięźnia Stanisława Trembla wynika, iż zmarł on w wyniku wyczerpującej pracy i złego odżywiania z końcem września 1940 r. Z wydruków z bazy ITS Arolsen wynika, iż **Stanisław Trombla** ur. 3 lipca 1903 r. w Cieszynie figuruje w dokumentach fabryki w Esslingen, brak natomiast informacji o Alfonsie Krzyżogórskim.

Paweł Michejda urodził się dn. 4 grudnia 1887 r. w Olbrachcicach. Jak wynika z zeznań jego córki Wandy Michejdy – Kubicy, był prawnikiem, pracował jako sędzia w Katowicach, potem w Cieszynie, tuż przed wojną prowadził kancelarię adwokacką w Cieszynie. Ojca Niemcy aresztowali po raz pierwszy na początku wojny tj. w 1939 r. Kilka dni spędził w więzieniu w Cieszynie. Drugi raz został aresztowany w styczniu 1940 r. przez dwóch gestapowców, którzy po niemiecku krzyczeli do niego „ty polska świno”. Na pożegnanie powiedział córce, że niedługo wróci, bo nic nie zrobił. Początkowo przebywał w więzieniu w Cieszynie. Po jakimś czasie żona Pawła Michejdy dowiedziała się, że został wywieziony do Dachau. Stamtąd nadeszły dwa listy. Kolejny list przyszedł we wrześniu 1940 r. z Sachsenhausen. Jesienią 1940 r. przyszła wiadomość, że Paweł Michejda zmarł w obozie Sachsenhausen – Oranienburg.

Maria Matlakiewicz, synowa **Ludwika Matlakiewicza** ur. 10 sierpnia 1900 r., zeznała, iż teść był masarzem, miał kilka sklepów mięsnych: w Wiśle, Czechach i Cieszynie. Został aresztowany w dniu 11 kwietnia 1940 r. na Zaolziu w Cieszynie, a do obozu w Dachau przewieziony w dniu 14 kwietnia 1940 r. Doczekał wyzwolenia przez Amerykanów. Zmarł w 1970 r.

Zdzisław Nosek ur. 18 października 1911 r. w Tarnowie był lekarzem w Cieszynie. Z zeznań córki Joanny Janusz, której wiedza opiera się na załączonych do protokołu przesłuchania dokumentach wynika, iż został aresztowany w dniu 10 kwietnia 1940 r. przewieziony do Dachau, a następnie w dniu 25 maja 1940 r. do Mauthausen-Gusen, gdzie nadano mu numer 3227. Z obozu został zwolniony w dniu 7 września 1940 r. Był schorowany i wycieńczony.

Halina Nowak jest córką **Józefa Nowaka** ur. 28 czerwca 1908 r. zeznała, iż jej ojciec mieszkał w Cieszynie, pracował w urzędzie w Cieszynie. Został aresztowany przez gestapo w dniu 11 kwietnia 1940 r. przewieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau, gdzie przebywał do wyzwolenia. Zmarł w 1982 r. Do protokołu przesłuchania świadek dołączyła dokumenty ojca, odpis zeznania i oświadczenia złożonego dla Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Wynika z nich, iż po aresztowaniu został pobity, kopano go w jądra. Po kilku dniach został wywieziony do Dachau, a następnie pierwszym transportem przewieziony do Mauthausen–Gusen, gdzie przebywał w bloku 3. Razem z nim Rudolf Kareta, Wilhelm Ćmiel, Franciszek Czapła, Karol Guńka, Wilhelm Wojnar, adwokat Bałon. We wrześniu 1944 r. obozowy lekarz SS przeprowadził na nim eksperyment medyczny. Po zastrzyku dostał owrzodzenia na pośladku i nogach, leczono go chirurgicznie, a po szesnastu dniach zwolniono.

W ramach prowadzonej kwerendy w aktach sądów grodzkich woj. śląskiego w oparciu o akta Sądu Grodzkiego w Cieszynie sygn. Zg191/48, ustalono iż **Józef Prządka** ur. 24 marca 1904 r. zam. w Zebrzydowicach, strażnik graniczny, w dniu 20 kwietnia 1940 r. został aresztowany przez gestapo. W/w zmarł 5 września 1944 r. w Mauthausen-Gusen. Z dokumentów w bazie (ITS) w Bad Arolsen wynika, iż Józef Prządka do Dachau został przyjęty w dniu 28 kwietnia

1940 r. z nr 6991. Do Mauthausen przetransportowany w dniu 5 czerwca 1940 r. gdzie otrzymał numer 50193, zmarł w dniu 5 września 1944 r. o godz. 7.05

Aleksandra Tarłowicz, córka **Jana Sikory** ur. w 1910 r. zeznała iż ojciec ukończył Wyższą Szkołę Rolniczą w Cieszynie i przed wojną mieszkał i pracował w Ustroniu w publicznej szkole powszechnej. Ojca aresztowano 21.04.1940 r. wczesnym rankiem. Gestapo przeprowadziło szczegółową rewizję domu, na podwórku spalono polskie książki i nuty. Tego dnia aresztowano wiele osób, między innymi Pawła Rakowskiego, budowlańca z Ustronia. Przewieziono ich do Cieszyna, gdzie byli poddani przesłuchaniom, a stamtąd do Dachau, a potem do Mauthausen. Tam w dniu 18.09.1941 r. zmarł Jan Sikora, o czym rodzinę powiadomił policjant. Świadek załączyła do akt informację zamieszczoną w Głosie Ziemi Cieszyńskiej z września 1964 r. zawierająca listę ofiar kapo z Mauthausen Słowaka Aleksandra Kalebreca ustalonych przez Zarząd Okręgowy ZBOWiD w Katowicach, zweryfikowaną w ramach niniejszego śledztwa w oparciu o publikację Martyrologium mieszkańców Ziemi Cieszyńskiej byli to: Rudolf Bierski 7.06.1892 r. w Zbytkowie, zm. 11.01.1943 r., Rudolf Cholewa ur. 2.01.1885 w Ustroniu, listonosz uczestnik walk o Ziemię Cieszyńską i III Powstania Śląskiego, aresztowany 21.04.1940 r. zm. 15.09.1941 r., Eugeniusz Kozok ur. 24.04.1915 r. w Ustroniu, leśniczy aresztowany 21.04.1940 r. zm. 9.09.1942 r., Otton Preizner ur. 25.07.1917 r. w Ustroniu, urzędnik aresztowany 23.04.1940 r. zm. 15.09.1941 r.,

Andrzej Szymański, syn **Antoniego Szymańskiego** ur. 10 marca 1906 r. w Rawie Ruskiej zeznał, iż ojciec skończył medycynę na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie w 1931 r. Po studiach odbywał dwuletnią praktykę w Śląskim Szpitalu w Cieszynie, Potem pracował w Świętochłowicach w Ośrodku Zdrowia. Ojciec specjalizował się w chorobach zakaźnych, interesowała go epidemiologia. Następnie został lekarzem powiatowym w Tarnowskich Górach. Mieszkał z żoną Ireną i synem w Strzybnicy. Gdy wybuchła II wojna światowa, ojciec w obawie przed aresztowaniem uciekał na wschód. Udało mu się przedostać na Węgry, do Budapesztu, gdzie pracował w szpitalu. Postanowił wrócić do rodziny, wiedział, że żona przebywa u swoich rodziców w Cieszynie. W czasie drogi powrotnej został zatrzymany przez Słowaków i przez jakiś czas przebywał w areszcie w Cieszynie. Po zwolnieniu i po przyjeździe do Cieszyna rozpoczął praktykę lekarską. Został aresztowany 14 kwietnia 1940 r. a razem z nim kilku lekarzy z Cieszyna, między innymi ginekolog położnik Albin Garbień i doktor Zielina. Początkowo rodzina nie miała pojęcia gdzie przebywa. Od lipca 1940 r. zaczęły nadchodzić listy od ojca z obozu Mauthausen-Gusen. Figurował na nich numer obozowy ojca 3226 oraz blok nr 2 na którym przebywał. Z przedstawionego dokumentu wynika, iż Antoni Szymański został zwolniony z obozu 27 listopada 1940 r. i musiał meldować się codziennie na policji. Ojciec wrócił do domu z objawami niedożywienia. Niewiele opowiadał na temat pobytu w obozie, wspominał, że został pobity kolbą przez wartownika, przerażające były wyprawy pijackie komendanta Chmielewskiego na teren obozu i bicie bez żadnej przyczyny więźniów. Z początkiem 1941 r. rodzice dostali nakaz opuszczenia domu w Cieszynie i przeniesienia się do Wieliczki, gdzie ojciec został zatrudniony w Kasie Chorych. Przebywali tam do kwietnia 1945 r., a potem wrócili na Śląsk.

Jan Żebro ur. 22 listopada 1883 r. był nauczycielem języka polskiego i historii w Cieszynie i Skoczowie. Z zeznań wnuka Piotra Żebroka, wynika, iż został aresztowany w domu i przewieziony do obozu w Dachau, udało mu się przeżyć obóz, zmarł w 1965 r.

Z wydruków z bazy ITS Arolsen wynika również, iż **Rudolf Kareta** ur. 18 lutego 1908 r. w Jabłonkowie, księgowy z Cieszyna zatrzymany w dniu 22 kwietnia 1940 r. został przewieziony do KL Dachau w dniu 25 kwietnia, a w dniu 16 października 1941 r. przeniesiony do KL Mauthausen – Gusen. **Wilhelm Ćmiel** ur. 1 stycznia 1915 r. w Cieszynie, technik maszyn został zatrzymany w dniu 22 kwietnia 1940 r., przewieziony do KL Dachau w dniu 2 czerwca 1940 r. a w dniu 5 czerwca 1940 r. przetransportowany do KL Mauthausen-Gusen i zwolniony w dniu 24 maja 1941 r.

W oparciu o powołane publikacje dodatkowo ustalono nazwiska aresztowanych w powiecie cieszyńskim: **Jerzy Balon** – polski adwokat z Cieszyna Czeskiego, działacz narodowy, redaktor naczelny „Gazety Kresowej” aresztowany w kwietniu 1940 r. osadzony w Dachau, następnie w Mauthausen Gusen, gdzie zmarł 20 października 1940 r.

Adam Fałęcki ur. 24 grudnia 1898 r. w Brodach, lekarz stomatolog w Cieszynie, aresztowany w 1940 r. osadzony w Dachau, gdzie zmarł 2 września 1940 r.

Adolf Friela (1908 – 1967), nauczyciel poeta prozaik, tłumacz pol. narodowości. ujęty w 1940 r., osadzony w Dachau.

Jan Buzek ur. 27 marca 1874 w Cieszynie – lekarz górniczy, jeden z najwybitniejszych działaczy na Zaolziu, wiceprezes Rady Naczelnej Polaków w Czechosłowacji, został zamęczony 24 listopada 1940 r. w Dachau

Oskar Chmiel – ur. 13 lipca 1908 r. w Dolnych Błędownicach na Zaolziu, lekarz górniczy w Łazach, w 1940 r. więziony w Dachau i Gusen.

Chorzów Stadtkreise Königshütte

Jak wynika z zeznań Aleksandry Kubicy jej dziadek **Antoni Kubica** ur. w 1897 r. ukończył Seminarium Nauczycielskie w Pruszkowie koło Opolą i pracował jako nauczyciel, a potem kierownik w publicznej szkole powszechnej w Połomii koło Jastrzębia. Tam założył rodzinę, był też organistą w miejscowym kościele. Po wybuchu II wojny światowej przyjechał do Chorzowa, gdzie u matki schroniła się jego żona z synem. Został aresztowany w dniu 3.05.1940 r. o świcie przez funkcjonariuszy gestapo i osadzony w budynku gestapo, skąd został wywieziony do Dachau. Tam zmarł 22.03.1941 r. o czym zawiadomiono żonę i przesłano prochy w puszcze po marmoladzie. Po wojnie zgłosił się do rodziny współwięźniów dziadka i opowiedział, iż któregoś dnia, gdy wskutek choroby (jeszcze przed zatrzymaniem cierpiał na chorobę wrzodową) nie był w stanie iść do pracy, zgłosił to na apelu i został ciężko pobity przez kapo. Trafił do lazaretu, gdzie zmarł po kilku dniach. W tym samym czasie został aresztowany nauczyciel z Chorzowa **Konrad Martinowski** ur. w 1902 r., któremu udało się powrócić do domu.

Ryszard Cebulski ur. 27 lipca 1901 r. mieszkał w Chorzowie, uczył w gimnazjach w Katowicach, Mysłowicach, Szarleju i Chorzowie języka niemieckiego i historii. Z zeznań syna Stefana Cebulskiego wynika, iż był członkiem Polskiego Komitetu Plebiscytowego w Królewskiej Hucie (od 1934 r. Chorzów). W dniu 13 kwietnia 1940 r. został aresztowany przez funkcjonariuszy niemieckiej Policji i przewieziony do siedziby gestapo w Königshütte (Chorzów), następnie do Dachau i Mauthausen Gusen. Wskutek starań rodziny wrócił do domu w dniu 26 sierpnia 1940 r. Tydzień później w dniu 3 września 1940 r. zmarł z wycieńczenia. Zapoznano się z publikacją nieżyjącego już Zbyszko Bednorza pt. „Gniazdo wędrujące” udostępnioną przez świadka Stefana Cebulskiego. Stanowi ona swoistą autobiografię autora, w której na kartach 62 – 77 znajdują się informacje dotyczące jego ojca **Józefa Bednorza**, działacza plebiscytowego, pracownika magistratu w Królewskiej Hucie (od 1934 r. Chorzowie), aresztowanego przez gestapo w dniu 13 maja 1940 r. osadzonego w Dachau i Mauthausen Gusen. Z informacji przekazanych przez Stefana Cebulskiego wynika również, że w dniu 13 kwietnia 1940 r. został aresztowany ks. **Juliusz Pustelnik**, ur. w dn. 6 marca 1911 r. w Wiśle, duszpasterz w parafii pod wezwaniem św. Józefa w Rudzie Śląskiej. Trafił do Dachau oraz Mauthausen-Gusen, skąd został zwolniony w dniu 18 listopada 1940 r. Wśród zatrzymanych był również ks. Józef Czempiel ur. w 1883 r, proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Chorzowie Batorym. Zginął w Dachau, w tzw. transporcie inwalidów 4 maja 1942 r. Ks. Emil Szramek ur. w 1887 r., proboszcz parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Katowicach. aresztowany w kwietniu 1940. W Dachau, na ostatnim przystanku drogi krzyżowej, był niekwestionowanym przywódcą księży śląskich. Podnosił więźniów na duchu, głosił kazania, w których dawał wyraz nadziei na odrodzenie Polski. Wobec prześladowców zachowywał się z godnością i spokojem. 13 stycznia 1942 został zamordowany na izbie chorych strumieniami lodowatej wody.

Robert Schier ur. 13 czerwca 1896 r. w Chorzowie, był lekarzem dermatologiem. Z zeznań jego syna Roberta wynika, iż miał praktykę w Chorzowie i mieszkał tam razem z żoną. Aresztowany został w 1940 r. i osadzony w więzieniu przejściowym w Sosnowcu. Stamtąd przewieziony został do Dachau. Wskutek starań Izby Lekarskiej w 1941 r. został zwolniony z obozu.

Przesłuchano w charakterze świadka Krzesisławę Dubiel – Hrydzewicz, wnuczkę **Pawła Dubiela** ur. 25 stycznia 1879 r. – Burmistrza Chorzowa i córką jego syna **Pawła Dubiela** ur. 6 grudnia 1906 r. urzędnika chorzowskiego ZUS-u. Obaj byli uczestnikami powstań śląskich i działaczami plebiscytowymi. Aresztowano ich 22 maja 1940 r. Początkowo byli przetrzymywani w pomieszczeniach piwnicznych budynku poczty przy ul Wolności w Chorzowie, a 26 maja 1940 r. byli już w Dachau. W kwietniu 1940 r. został również aresztowany młodszy syn Pawła Dubiela **Józef Dubiel** ur. w 1916 r. Paweł Dubiel senior w okresie od 30 sierpnia do 17 września 1940 r. przebywał w obozie Sachsenhausen, zmarł 5 sierpnia 1941 r. w Dachau. Paweł Dubiel syn przebywał w Mauthausen. Dzięki staraniom rodziny został zwolniony 28 sierpnia 1941 r. do domu. Zwolniony został również Józef Dubiel.

Syn **Ryszarda Guminiora**, ur. 30 stycznia 1903 r. Eugeniusz Guminior, urodził się przed wojną, razem z rodzicami i dwiema siostrami mieszkał w Chorzowie. Ojciec pracował w hucie „Kościuszko”, był powstańcem śląskim, na uroczystościach lokalnych i państwowych nosił mundur powstańczy. O mającym nastąpić aresztowaniu ostrzegała go siostra. Nie ukrył się i o świcie przyszedł po niego mężczyźni w cywilnych ubraniach, twierdząc, że biorą go na przesłuchanie. Matka udała się do gmachu policji bezpieczeństwa i tam dowiedziała się, że został wywieziony do Dachau. W obozie przebywał cztery lata, wrócił, jeszcze przed zakończeniem wojny. Nigdy nie opowiadał o przeszłości obozowej.

Janusz Bryłka ur. w 1939 r. syn **Ryszarda Bryłki** ur. 15 września 1906 r. informacje o pobycie ojca zna z relacji matki. Ojciec, chociaż w 1942 r. wrócił do domu nigdy nie chciał wspominać. Był synem powstańca śląskiego, pracował jako drukarz na potrzeby akcydensowe huty Piłsudskiego w Chorzowie. Został aresztowany w 1940 r. początkowo przebywał w areszcie gestapo w Chorzowie skąd został wywieziony do obozu koncentracyjnego. Pierwszy list od ojca przyszedł w czerwcu 1940 r. z Mauthausen Gusen.

W oparciu o kwerendę przeprowadzoną w elektronicznej bazie ITS w Bad Arolsen ustalono, iż Ryszard Bryłka od 15 kwietnia 1940 r. przebywał w obozie w Dachau, a w dniu 26 maja 1940 r. został przeniesiony do obozu w Mauthausen –Gusen, skąd zwolniono go 1 lutego 1941 r.

Alfons Lubos ur. 30 lipca 1903 r. był przed wojną zastępcą dyrektora ZUS-u W Chorzowie d/s Administracyjnych. Z zeznań jego syna Janusza wynika, iż brał również udział w powstaniach śląskich. Po aresztowaniu został przetransportowany do Dachau, a następnie do Mauthausen, gdzie pracował w kamieniołomach. Dzięki staraniom rodziny obóz opuścił w 1944 r. W oparciu o kwerendę przeprowadzoną w elektronicznej bazie ITS w Bad Arolsen ustalono, iż w/w przybył do Dachau w dniu 14 maja 1940 r. a w dniu 25 maja 1940 r. został przetransportowany do KL Mauthausen –Gusen, skąd zwolniono go 2 sierpnia 1940 r.

Przesłuchano Ewę Neuman wnuczkę **Kazimierza Krauze**, ur. w Ostrzeszowie 3 marca 1882 r. Z jej zeznań wynika, iż dziadek zdał w Berlinie egzaminy na drogerzystę czyli kupca. W 1904 r. przybył na Śląsk i zamieszkał w Königshütte, tu się ożenił tu pracował. W 1919 r. założył w Królewskiej Hucie Oddział Towarzystwa Kupców Polskich, którego był pierwszym prezesem oraz Związek Posiedzieli Domów i Gruntów w Królewskiej Hucie. Był przedstawicielem społeczeństwa w Radzie Miejskiej w Królewskiej Hucie. Dziadek pochodził z rodziny polskiej, więc zaangażował się w ruch powstańczy na Śląsku. Był członkiem Rady Ludowej, w bezpośrednich walkach nie brał udziału, bo cierpiał na przewlekłe zapalenie szpiku kostnego. Został aresztowany 17 maja 1940 r. i przewieziony do Dachau, gdzie przebywał przez cały okres pozbawienia wolności w bloku nr 24/2 z numerem 3272. Zwolnienie z obozu miało miejsce 31 maja 1941 r.

Barbara Pilch – Tkaczewska jest córką **Wincentego Majora** ur. 15 marca 1908 r. Z jej zeznań wynika, iż ojciec był sztygarem górniczym w kopalni „Barbara – Wyzwolenie” w Chorzowie. Razem z żoną – nauczycielką historii przyjechał na Górny Śląsk z Wieliczki w 1937 r. Dn. 13 kwietnia 1940 r. został aresztowany i osadzony w siedzibie gestapo w Chorzowie. Stamtąd został przewieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau. Wskutek interwencji żony został zwolniony w listopadzie 1940 r.

Maria Komenda jest córką **Jana Komendy** ur. 24 listopada 1899 r. w Królewskiej Hucie i tam zamieszkałego, zatrudnionego w kopalni „Barbara” na stanowisku wagowego. Do protokołu przesłuchania załączyła życiorys sporządzony przez ojca, w którym opisuje swoją działalność na rzecz Polski, członkostwo P.O.W, udział w powstaniach śląskich. Jan Komenda brał udział w Kampanii Wrześniowej. Pierwszy raz został aresztowany przez gestapo 24 października 1939 r. i zwolniony 8 listopada 1939 r. Za drugim razem został zatrzymany przez funkcjonariuszy SS w swoim domu w dniu 13 kwietnia 1940 r., osadzony w areszcie gestapo w Chorzowie, następnie przewieziony do KL Dachau, gdzie zmarł w dniu 2 kwietnia 1942 r.

Wincenty Machajski urodził się 15 kwietnia 1896 r. w Chorzowie i tam mieszkał. Jak wynika z zeznań jego syna Jana Machajskiego, z zawodu był ślusarzem, brał udział w III powstaniu śląskim jako dowódca kompani. Brał udział w wojnie obronnej 1939 r. dostał się do niewoli z której został zwolniony wiosną 1940 r. Trzy dni później został aresztowany w domu, osadzony w siedzibie gestapo w Chorzowie, a następnie wywieziony do Dachau, potem do Oranienburga, skąd został zwolniony w dniu 10 maja 1943 r.

Lucjan Jarczyk jest synem **Józefa Jarczyka** ur. 24 marca 1899 r. w Chorzowie. Z jego zeznań wynika, iż ojciec mieszkał z rodziną w Chorzowie i pracował przed wybuchem II wojny światowej w ZUS-ie jako kierownik wydziału rent i emerytur. Razem z żoną w czasie Plebiscytu pracowali w Polskim Komitecie. Pod koniec sierpnia ojciec został zmobilizowany i brał udział w Kampanii Wrześniowej. Dostał się do niewoli niemieckiej, skąd powrócił po kilku miesiącach. Dwa miesiące później o godzinie 5.00 został zatrzymany w domu przez umundurowanych funkcjonariuszy niemieckich w ramach szerzej zakrojonej akcji przeciwko inteligencji polskiej. Trafił do Dachau, a następnie do Mauthausen –Gusen, gdzie pracował w kamieniołomach. Został zwolniony z obozu w 1943 r. Z informacji przesłanej z Miejsca Pamięci w Dachau, wynika, iż Józef Jarczyk został aresztowany w dniu 14 kwietnia 1940 r., a w dniu 25 maja tego samego roku został przewieziony do Mauthausen.

Alojzy Nierobisz ur. 4 czerwca 1894 r. był policjantem. Pracował i mieszkał w Chorzowie. Z zeznań córki Ireny Łosin wynika iż został aresztowany w domu, popołudniu w obecności córki i żony. Gestapowcy zakuli go w kajdanki i wyprowadzili. Aresztowano też ich sąsiada Aleksandra Domańskiego. Ojciec trafił do KL Dachau, następnie do Gusen, a potem do KL Auschwitz, gdzie w dniu 13 stycznia 1941 r. zginął w komorze gazowej.

Stefan Niewidok syn **Antoniego Niewidoka** ur. 11 czerwca 1901 r. w Chorzowie i tam mieszkającego zeznał, iż ojciec brał udział we wszystkich Powstaniach Śląskich. Był naczelnikiem „Sokoła” w Chorzowie Starym. Aresztowanie ojca miało miejsce w domu, we wczesnych godzinach rannych w dniu 13 kwietnia 1940 r. Ojca zabrali do siedziby policji w Chorzowie przy pl. św. Jana, a stamtąd z większą ilością mężczyzn w dniu 14 kwietnia 1940 r. do Dachau, o czym rodzina dowiedziała się, gdy wysłał list. List był pisany w języku niemieckim i oznaczony numerem 2393, miejscem pobytu na bloku 20 cela 1. Ojciec w obozie przebywał do 17 stycznia 1942 r., kiedy to niespodziewanie wrócił do domu. Był opuchnięty i całe ciało miał owrzodzone. Musiał zgłaszać się co kilka dni na policji. Po jakimś czasie dostał nakaz pracy. Razem z A. Niewidokiem w obozie przebywali Stanisław Cwieląg, Ludwik Adamiec i Józef Smoleń przedwojenny Naczelnik Policji w Chorzowie. Z Miejsca Pamięci w Dachau otrzymano dokument, z którego wynika, iż **Ludwik Adamiec** ur. 29 października 1904 r. w Königshütte, prowadzący tam restaurację został przyjęty do KL Dachau 5 maja 1940 r., a zwolniony 5 marca 1942 r.

Czesław Pędziński ur. 17 czerwca 1908 r. w Murowanej Goślinie pow. Oborniki był nauczycielem w Chorzowie. Z zeznań córki Antoniny Sitek wynika, iż po ukończeniu Studium Nauczycielskiego w Kcyni przyjechał na Śląsk do pracy. Tu ożenił się w 1935, 1939 i 1940 przyszyły na świat jego dzieci. W dniu 14 kwietnia 1940 r. został aresztowany i wywieziony do Dachau, a następnie do Mauthausen-Gusen, gdzie pracował w kamieniołomach. W dniu 3 sierpnia 1940 r. został zwolniony z obozu, był wycieńczony fizycznie schorowany, wymagał kilkumiesięcznej pielęgnacji. Gdy wyzdrowiał został wysłany do pracy w firmie Simens w Berlinie. Przyjeżdżał do domu na święta. 30 kwietnia 1945 r. zginął w czasie bombardowania Berlina.

Ewald Pichura ur. 1 października 1896 r. w Orzegowie pow. Bytom. Był kierowcą z międzynarodowymi uprawnieniami i nauczycielem zawodu. W 1935 r. ożenił się po raz drugi i zamieszkał z żoną w Chorzowie. Pracował w spółce Brackiej tj. kasie chorych górników i hutników, był dyspozytorem transportu w całym regionie. Jego córka Irena Popiuk w chwili aresztowania ojca miała cztery lata. Pamięta, że wczesnym rankiem do domu zaczął się ktoś dobijać. Otworzył dziadek Kacper Pichura, a do domu weszło kilku Niemców w mundurach. Nakazali ojcu się ubrać i wyprowadzili go z domu. W domu zastanawiano się nad przyczynami aresztowania, mówiło się, że nastąpiło to z tego powodu, że Ewald Pichura działał w polskim związku motorowym, w latach dwudziestych brał udział w pochodach powstańców śląskich. O tym, że jest w obozie, rodzina dowiedziała się z listów, które nadeszły najpierw w lipcu 1940 z Dachau, następnie z Mauthausen, wreszcie z Gusen. W każdym obozie miał inny numer. Z dokumentu zwolnienia, załączonego do akt śledztwa przez pokrzywdzoną wynika, iż Ewald Pichura został osadzony w obozie w dniu 14 kwietnia 1940 r. a zwolniony 25 października 1943 r. z obowiązkiem stawiania się na policji w Katowicach. Prawdopodobnie przyczyną zwolnienia Ewalda Pichury z obozu był fakt, iż jego synowie z pierwszego małżeństwa Günter i Gerard zostali wcieleni do Wehrmachtu, a protestując przeciwko uznaniu ich za Niemców powoływali się na fakt, iż ich ojciec Polak jest pozbawiony wolności w obozie koncentracyjnym. Ewald Pichura zmarł w 1957 r.

Tytus Ostachowicz ur. 18 września 1897 r. we Lwowie i tam ukończył Politechnikę. Jako inżynier podjął pracę w Królewskiej Hucie, gdzie mieszkał z żoną i synem Januszem. Ten przesłuchany w charakterze świadka zeznał, iż ojciec przebywał w Dachau do wyzwolenia obozu w 1945 r. Zmarł w 1973 r. Z załączonego do akt sprawy życiorysu sporządzonego przez Tytusa Stachowicza wynika między innymi, iż do 1939 r. pracował jako konstruktor i inwestycyjny referent w Generalnej Dyrekcji Hut Wspólnoty Interesów w Hajdukach Wielkich. 14 kwietnia 1940 r. został uwięziony i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau i z niego zwolniony 30 października 1940 r. Do domu jednak nie wrócił, bo został przymusowo zatrudniony w fabryce „Demag” w Duisburgu w rejencji Düsseldorf, gdzie pracował do 30 czerwca 1944 r., kiedy to zachorował na gruźlicę. Do Polski wrócił w 1946 r.

Franciszek Niedbała ur. 6 lutego 1899 r. zam. W Chorzowie został przywieziony do obozu w Dachau wiosną 1940 r. Z zeznań jego córki Reginy Dendra wynika, iż pracował w fabryce Konstal w Chorzowie, działał na rzecz umocnienia Państwa Polskiego. Załączyła dokument wystawiony przez dowództwa Okręgu Korpusu Nr VII – referat historyczny w dniu 22 sierpnia 1938 r., zaświadczaający, iż Franciszek Niedbała ur. w woj. poznańskim brał czynny udział w walkach o niepodległość Państwa Polskiego. Nie zna okoliczności aresztowania ojca, bo pod koniec października 1939 r. wyjechał z Chorzowa. Z telegramu wysłanego z KL Oranienburg oraz dokumentu zgonu tam wystawionego wynika, iż Franciszek Niedbała zmarł tam 12 maja 1941 r.

Teresa Marczak - wnuczka **Wiktora Gałuszki** ur. 19 grudnia 1894 r. w Krakowie, zeznała, iż dziadek przed wojną pracował jako robotnik w Państwowej Fabryce Związków Azotowych w Chorzowie. Powodem jego aresztowania, był jego udział w powstaniach śląskich. Aresztowano go w domu i wywieziono do obozu koncentracyjnego w Dachau. Pisał stamtąd listy, ostatni z dnia 5 stycznia 1941 r. z bloku 18/2. Zmarł w obozie w dniu 21 stycznia 1941

r., o czym żona została zawiadomiona telegramem. Z opowiadań matki słyszała, że dziadek zmarł w bunkrze głodowym, ale nie wie skąd pochodzą te informacje.

Karol Rubisz syn **Stanisława Rubisza** ur. 7 maja 1894 r. zeznał, iż ojciec przed wojną był urzędnikiem kasowym na poczcie, brał udział w powstaniach śląskich. Został aresztowany przez gestapo w 1940 r. przetrzymywany w więzieniu w Chorzowie i Katowicach. W dniu 26 maja 1940 przetransportowano go do Dachau, a w dniu 3 września 1940 r. do Sachsenhausen. Żona i teść czynili starania o jego zwolnienie z obozu i za złote monety załatwili mu dokumenty na inne nazwisko i skierowanie do pracy koło Wrocławia, gdzie jako strażnik magazynu pracował do końca wojny.

Stanisław Serafin ur. 1 października 1904 r. w Wieliczce, po ukończeniu Uniwersytetu Jagiellońskiego był nauczycielem w szkole podstawowej w Chorzowie. Z zeznań syna Andrzeja wynika, iż działał przed wojną w towarzystwach patriotycznym m.in. w Sokole. Został aresztowany w dniu 14 kwietnia 1940 r. i po krótkim pobycie w areszcie gestapo w Chorzowie, został przewieziony do Dachau, a stamtąd w dniu 26 maja 1940 r. do Mauthausen Gusen, gdzie początkowo pracował w kamieniołomach. Potem, dzięki licznym umiejętnością był zatrudniany przy lżejszych pracach. Dzięki staraniom matki został zwolniony z obozu (brak daty). Po powrocie do domu miał nakaz meldowania się trzy razy w tygodniu na gestapo przez trzy miesiące. Potem został zatrudniony w kopalni „Ferdynand”, ale w obawie przed gestapo uciekł do GG na Podole do Czortkowa pow. Buczaczy.

Wincenty Stawik ur. 9 lipca 1895 r. w Ostrowie w Wielkopolsce przed wojną mieszkał w Chorzowie i służył w policji państwowej w stopniu posterunkowego. Z zeznań jego wnuka Marka Botulińskiego wynika, iż dziadek po aresztowaniu został osadzony w obozie w Dachau, skąd po jakimś czasie został zwolniony. Być może za sprawą listu o ułaskawienie, jaki jego babcia Maria wysłała do Hitlera. Z obozu wrócił bardzo wycieńczony i przez jakiś czas przebywał na leczeniu szpitalnym. Wincenty Stawik zmarł w 1962 r.

Maria Frolicz, córka **Antoniego Sylwestra** ur. 26 sierpnia 1906 r. zeznała, iż ojciec ukończył polskie Seminarium Nauczycielskie w Pszczynie i podjął pracę nauczyciela w Rydułtowach, cały czas kształcił się w kierunku nauczycielskim, zdobywając wyższe kwalifikacje. Potem został kierownikiem szkoły w Radzionkowie. Mieszkał z żoną w Chorzowie. Już na początku wojny w związku ze zbliżającym się świętem 11 listopada miały miejsce tzw. prewencyjne aresztowania i wówczas Antoni Sylwester został zatrzymany i osadzony w więzieniu w Żorach. Po jakimś czasie został zwolniony i zaangażował się w pracę w ruchu oporu, redagując teksty do nielegalnej prasy. Dokładnej daty kolejnego aresztowania ojca nie zna, mówiło się, że był to początek 1940 r. Aresztowano go w domu, mama początkowo nie wiedziała gdzie przebywa, ale chodziła na gestapo żeby się dowiedzieć. Ojciec został wywieziony do Dachau, zachował się list mamy pisany do ojca z datą 19 kwietnia 1940 r. Mama usiłowała doprowadzić do zwolnienia ojca z obozu i wręczyła gdzieś na gestapo bardzo dużą łapówkę. Z dokumentu wystawionego przez komendę obozu wynika, iż został zwolniony w dniu 17 maja 1940 r. z obowiązkiem stawiania się na gestapo w Katowicach. Ojciec po powrocie wyjechał do Generalnej Guberni, najpierw mieszkał i pracował w Myszkowie, a potem do końca wojny w Zakopanem, gdzie ściągnął mamę. Zmarł 22 czerwca 1967 r.

Leon Stuchlik złożył zeznania dotyczące swojego ojca **Augustyna Stuchlika** ur. 12 grudnia 1895 r. Augustyn Stuchlik mieszkał z żoną i dziećmi w Chorzowie i był szeregowym policjantem, pracującym na Posterunku Policji w Chorzowie. Przed wybuchem II wojny światowej cały posterunek ewakuował się na wschód. A. Stuchlik w okolicach Lublina został rozbrojony przez Niemców i wrócił do domu. W grudniu 1939 r. do domu powróciła z okolic Równego jego rodzina, która również się ewakuowała. A. Stuchlik znalazł zatrudnienie w firmie budowlanej. Wiosną, w kwietniu lub w maju 1940 r. do mieszkania Stuchlików przyszło trzech mężczyzn w cywilnych ubraniach. Pytali o ojca, a ponieważ go nie było w domu, kazali mu się zgłosić, świadek nie pamięta gdzie. Augustyn Stuchlik uważał, że nic nie zrobił i zgłosił się na wezwanie. Nie wrócił już do domu, a matce udało się ustalić, że został

wywieziony do obozu, po kilku miesiącach przyszedł od niego list z Dachau. Ojciec został zwolniony z obozu w 1942 r. Augustyn Stuchlik zmarł w 1974 r.

Tadeusz Tomaszowski syn **Alojzego Tomaszowskiego** ur. 23.05.1912 r. w Chorzowie zeznał, iż ojciec pracował w Magistracie w Chorzowie, był urzędnikiem. Ojciec był harcerzem i gorącym patriotą, pamiętam, że były zdjęcia ojca w mundurze harcerskim. Ojciec został aresztowany o świcie w dniu 13 kwietnia 1940 r. Przyszło po niego trzech lub czterech umundurowanych funkcjonariuszy. Zachowywali się agresywnie, robili rewizję, pytali o broń. Niczego nie znaleźli. O tym, że ojciec jest w Dachau, a potem w Mauthausen-Gusen mama dowiedziała się z listów. W listopadzie 1941 r. jakiś mundurkowy przyniósł do domu pismo informujące o śmierci Alojzego Tomaszowskiego. Dopiero w grudniu 1969 r. w „Dzienniku Zachodnim” świadek przeczytał artykuł, z którego wynikało, że ojciec w Gusen działał w ruchu oporu, był pisarzem blokowym na bloku nr 14, pomagał słabym więźniom uniknąć wywózek do Hartheim, gdzie przeprowadzano eutanazję. Dn. 8 października 1981 r. został pobity na śmierć przez esesmanów Rudolfa Brusta i Jenischa.

Z zeznań Marii Zyski z dnia 29.06.1967 r. wynika, iż jej syn **Józef Zyska** ur. 3.08.1918 r., student Akademii Handlowej w Krakowie, zam. w Chorzowie, został aresztowany w dniu 3.05.1940 r. i skierowany do KL Dachau, skąd na jej prośby pisane do władz niemieckich został zwolniony po ok. 14 miesiącach jako chory na gruźlicę.

Z zeznań **Alojzego Malejki** ur. 9.07.1904 r. zam. w Chorzowie z dnia 24.01.1972 r., harcerza, syna działacza plebiscytowego wynika, iż dnia 14.04.1940 r. w Chorzowie miały miejsce masowe aresztowania, w czasie których został zatrzymany i zaprowadzony do aresztu gestapo przy ul. Rostka, a w dniu 15.04 do więzienia mieszczącego się w ratuszu w Chorzowie. Był przesłuchiwany, zarzucano mu (zgodnie z prawdą) udział w obronie Chorzowa i przynależność do tajnej organizacji. W dniu 26 maja 1940 r. w transporcie zbiorowym został przewieziony do KL Dachau. W dniu 9.11.1941 r. został z obozu zwolniony.

Z BUiAD w Warszawie nadesłano informacje z elektronicznej bazy danych bazy (ITS) w Bad Arolsen. Z dokumentów tych wynika, iż Alojzy Malejka ur. 9.07.1904 r., urzędnik z Chorzowa, został przyjęty do Dachau 26 maja 1940 r. a zwolniony w dniu 6 listopada 1941 r. W oparciu o publikacje i informacje przesłane z Muzeum w Dachau zweryfikowano nazwiska pojawiające się w zeznaniach

Tomasz Graczykowski ur. 16 luty 1886 r. w Kołaczku, pow. Gniezno, zm. 22 czerwca 1959 r. w Zabrze, lekarz miejski w Chorzowie, podczas oblężenia Warszawy był inspektorem zaopatrzenia ZG PCK dla Szpitali i Punktów Opatrunkowych, aresztowany w 1940 r. w Chorzowie, więzień Dachau. **Juliusz Pustelnik** ur. 6 marca 1911 r. w Wiśle Małej, kapelan od 15 listopada 1939 r. był wikarym w parafii św. Magdaleny w Chorzowie. Posługę pełnił razem z wikarym ks. Klemensem Kosyrzykiem ur. 26 sierpnia 1912 r. W dniu 13 kwietnia 1940 r. obaj zostali aresztowani i przewiezieni do obozu koncentracyjnego w Dachau, a w dniu 26 maja 1940 r. do Mauthausen, komando Gusen. Juliusz Pustelnik został zwolniony z obozu dn. 18 grudnia 1940 r. a **Klemens Kosyrzyk** w grudniu 1940 r.

Chrzanów Landkreis Krenau

Tadeusz Bucki zeznał, iż jego ojciec **Alozy Bucki** ur. 24 stycznia 1904 r. w Ostrawie, skończył technikum mechaniczne w Krakowie i przed wojną pracował w Pierwszej Fabryce Lokomotyw w Chrzanowie. Mieszkał z żoną i synem w Chrzanowie. Został aresztowany wiosną 1940 r. razem z kilkoma innymi osobami z fabryki. Początkowo przebywał w obozie przejściowym w Sosnowcu, następnie 26 maja 1940 r. przekazany do obozu koncentracyjnego w Dachau, a 30 sierpnia do Sachsenhausen. 7 listopada 1940 r. został zwolniony z obozu z nakazem meldowania się w placówce gestapo w Katowicach, co jak wynika z załączonego dokumentu wydanego przez Staatspolizeistelle Katowitz, początkowo czynił codziennie. Załączono też dwa listy pisane przez Alojzego Buckiego z obozu w Dachau i Sachsenhausen. Razem z Alojzym Buckim aresztowani zostali **Marian Wiernek** ur. 4 listopada 1914 r. i **Stefan Wiernek** ur. 26 lutego 1916 r. urzędnicy. Oni również

przebywali w obozie w Dachau, gdzie przybyli w dniu 26 maja 1940 r., a w dniu 16 sierpnia 1940 r. zostali skierowani do Mauthausen, co potwierdzają dokumenty z Muzeum w Dachau.

Jan Druciak ur. 28 stycznia 1913 r., mieszkał w Chrzanowie, pracował w zakładach gumowych w Trzebini jako technik chemik. Został osadzony w Dachau, przeżył obóz co wynika z zeznań jego córki Teresy Ceglarek.

Przesłuchano w charakterze świadka Krystynę Klimek, córkę **Teofila Urbańskiego**. Jako siedmioletnia dziewczynka była świadkiem aresztowania ojca. Ojciec mieszkający z rodziną w Chrzanowie, pracował w „Fabloku” (w czasie II wojny światowej przynależność przedsiębiorstwa do zjednoczenia niemieckich fabryk lokomotyw - Deutsche Lokomotiv - Vereinigung). Zimą porą 1940 r., wczesnym rankiem ojciec został w domu aresztowany przez kilkunastu gestapowców, którzy zdemolowali mieszkanie szukając broni. Zabrali ojca, a z nim około jedenastu innych osób, tak jak on mieszkających przy ulicy Oświęcimskiej. Po aresztowaniu ojciec został wywieziony gdzieś do Mysłowic, a potem do Buchenwaldu i Dachau, skąd został zwolniony bo miał połamane obie ręce. Po powrocie z obozu przebywał w szpitalu. Z BUIAD dokumenty dotyczące ślusarza Teofila Urbańskiego ur. 6.02.1900 r. w Chrzanowie, zam. w Chrzanowie przy ul. Oświęcimskiej 11/12, wynika z nich, iż w dniu 26.05.1940 r. został przyjęty do KL Dachau, w dniu 16.08.1940 r. przetransportowany do Mauthausen –Gusen, a w dniu 25.11.1940 r. zwolniony.

Olkusz Landkreis Ilkenau

Przesłuchany w charakterze świadka Czesław Feczko zeznał, iż jego ojciec **Karol Feczko** urodził się 4 listopada 1888 r., ukończył Politechnikę Lwowską, z wykształcenia był inżynierem budownictwa lądowo – wodnego. Przed wojną mieszkał z żoną i dziećmi w Olkuszu, pracował w Powiatowym Zarządzie Dróg i Mostów w Olkuszu. W kwietniu 1940 r. został wezwany przez szefa NSDAP na powiat olkuski Karola Pokornego, który zaproponował mu podpisanie volkslisty. Odmówił, a 21 maja 1940 r. został aresztowany przez funkcjonariuszy policji i osadzony w areszcie miejskim w Olkuszu i tego samego dnia przewieziony do więzienia w Mysłowicach. O tym, że został przetransportowany do Dachau rodzina dowiedziała się z kartki, którą przesłał z obozu w dniu 21 czerwca 1940 r. W dniu 15 sierpnia 1940 r. ojciec został przeniesiony do obozu koncentracyjnego w Mauthausen, pracował przy drążeniu tuneli, przeziębził się i w dniu 6 lutego 1943 r. zmarł.

Franciszek Osnowski ur. 27 stycznia 1891 r. był nauczycielem matematyki w Państwowej Szkole Rzemieślniczo- Przemysłowej w Olkuszu, gdzie mieszkał z żoną i czworgiem dzieci. Z zeznań syna Czesława Osnowskiego wynika, iż był w Legionach i walczył przeciwko Bolszewikom. Już po wojnie należał do Związku Strzeleckiego. Pamięta, jak do ich domu przyszli Niemcy w mundurach, było jeszcze ciemno. Niemcy zabrali ojca i zawieźli go do Aresztu Miejskiego w Olkuszu. Tej samej nocy aresztowali ojca jego kolegi Feczko, kilka dni przed aresztowaniem ojca zatrzymano lekarza z Olkusza Łapińskiego. Już następnego dnia po aresztowaniu ojca wywieziono do Dachau, skąd trafił do Mauthausen-Gusen. Pisał stamtąd listy, w których cenzura wycinała okienka. 20 kwietnia 1941 r. przyszedł telegram z obozu, iż Franciszek Osnowski zmarł w dniu 19 kwietnia 1941 r.

Z zeznań Renaty Radziejowskiej wnuczki **Juliana Łapińskiego** ur. 13 lutego 1883 r. w Dąbrowie Górniczej wynika, iż był lekarzem pediatrą. Od 1918 r. mieszkał i pracował w Olkuszu gdzie założył szpital, którego był dyrektorem, prowadził również praktykę lekarską. Został aresztowany w szpitalu na początku maja 1940 r., skąd w asyście dwóch Niemców przyjechał do domu i gdzie zaplombowano gabinet lekarski i poczekalnię. Rodzina nie została poinformowana o losach J. Łapińskiego. Żona dowiedziała się, że wszystkich aresztowanych w Olkuszu tego dnia przetrzymywano w hali jakiejś fabryki w Sosnowcu. Dopiero pierwszy list jaki otrzymała z Dachau był informacją na temat jego pobytu. Z obozu został zwolniony po czterech miesiącach. Był w złym stanie psychicznym i fizycznym, jednak zaraz podjął pracę w szpitalu, o przeżyciach obozowych nie opowiadał. Zmarł w 1956 r.

Katarzyna Strojna wnuczka **Mariana Urbana** ur. 6.06.1909 r. w Lesku. Z jej zeznań oraz załączonych dokumentów wynika, iż dziadek był nauczycielem Szkoły Zawodowej w

Olkuszu. W czasie okupacji był członkiem organizacji „Orla Białego” Został aresztowany w dniu 14 kwietnia 1940 r. i osadzony w Dachau, a potem 25 maja 1940 r. odtransportowany do Mauthausen-Gusen, skąd został zwolniony w 1942 r. Ponownie został aresztowany po Powstaniu Warszawskim jako członek AK w miejscowości Tłukienka koło Olkusza. Został osadzony ponownie w obozie koncentracyjnym. Zmarł w KL Mittelbau w dniu 25.03.1945 r. z powodu niewydolności krążenia przy zapaleniu płuc.

Ewa Kluska córka **Władysława Mazura** ur. 19.11.1900 r. zeznała iż ojciec przed wojną mieszkał w Bolesławiu, w pow. olkuskim, pracował jako urzędnik w gminie. Nie zna daty jego aresztowania, ale po aresztowaniu został przewieziony do obozu w Dachau, a potem do Mauthausen. Ojciec wyszedł z obozu, opowiadał, że panował tam głód, złe warunki bytowe i sanitarne, zdarzało się, że rozebranych więźniów trzymano na mrozie. Ojciec zmarł w 1959 r.

Tarnowskie Góry Landkreis Tarnowitz

Z zeznań Anatola Stolarskiego, syna **Józefa Stolarskiego** ur. 12.03.1893 r., urzędnika w Magistracie Wolnego Miasta Górniczego w Tarnowskich Górach, wynika, iż ojciec był Legionistą, a aresztowany został jeszcze w 1939 r. Był przetrzymywany w siedzibie gestapo w Tarnowskich Górach, przebywał również w Mysłowicach, w końcu został wywieziony do Dachau, potem do Gusen, gdzie pracował w kamieniołomach. Z obozu został zwolniony jeszcze przed zakończeniem II wojny światowej.

Wnuk **Lucjana Bialika** ur. w 1913 r., Marek Trzepla zeznał, iż dziadek ukończył Seminarium Nauczycielskie w Dąbrowie Górniczej, a pracował jako nauczyciel w Kamienicy Biskupiej koło Brześcia. Walczył w kampanii wrześniowej, a w październiku 1939 r. przyjechał do Ogrodzieńca, gdzie przebywały jego żona i córka. Został aresztowany w kwietniu 1940 r. przez żandarmów, najpierw przebywał w Olkuszu a potem w Sosnowcu. Razem z dziadkiem zabrano kierownika szkoły Jana Raj oraz nauczyciela z okolic Ogrodzieńca o nazwisku Sokołowski. Przewieziono ich do Dachau a potem do Mauthausen Gusen. Lucjan Bialik zmarł w Gusen.

Będzin Landkreis Bendsburg

Izabella Liwach – Gęsicka, córka **Szymona Sarwy** ur. 1892 r. i pasierbica **Stefana Dąbka** ur. w 1916 r. zeznała, iż ojciec ukończył Seminarium Nauczycielskie i był nauczycielem, potem kierownikiem szkoły w Będzinie Dąbiu. Został aresztowany d. 14.04.1940 r. wczesnym rankiem w domu. Zabrano go do Sosnowca, a potem wywieziono do Dachau. W Sosnowcu poznał Stefana Dąbka, inżyniera leśnika. Z Dachau zostali po dwóch miesiącach przetransportowani do Mauthausen-Gusen. Stefan Dąbek został zwolniony z obozu w sierpniu 1940 r., natomiast Szymon Sarwa zmarł w obozie w listopadzie 1940 r..

Stanisław Ferdynandzki, wnuk **Franciszka Nowary** ur. 28 października 1885 r. zeznał, iż dziadek przed wojną był wicestarostą będzińskim, mimo ostrzeżeń przed aresztowaniami nie ukrył się. W 1940 r. został aresztowany i wywieziony do obozu, gdzie zatrudniono go w kamieniołomach. Z informacji uzyskanych przez rodzinę od lekarza z Będzina **Tadeusza Kosibowicza**, więzionego w Dachau i Gusen, wynika że Franciszek Nowara nie wytrzymał trudów pracy, któregoś dnia został wezwany do komendantury obozu i już nie wrócił. Rodzina została poinformowana, że zmarł w dniu 27 lipca 1941 r.

Władysław Podliński ur. 13 czerwca 1905 r. był nauczycielem. Z zeznań jego córki Zofii Rozenberg wynika, iż urodził się, mieszkał i pracował w szkole w Będzinie. Po rozpoczęciu okupacji niemieckiej wszyscy nauczyciele zostali zmuszeni przez Niemców do pracy w Milicji Porządkowej. To właśnie tam w dniu 13 kwietnia 1940 r. ojciec został aresztowany. Został też aresztowany kierownik szkoły w której pracował ojciec **Franciszek Żebrowski** ur. 18 lutego 1888 r. Wszyscy zostali przewiezieni do obozu koncentracyjnego w Dachau. Władysław Podliński krótko potem został przewieziony do Mauthausen Gusen, gdzie pracował w kamieniołomach. Ojciec zmarł w dniu 16 sierpnia 1940 r., o czym poinformowała rodzinę administracja obozu.

Marię Tymosiewicz – Barańską córkę **Piotra Tymosiewicza** ur. 4.12.1909 r. na Lubelszczyźnie. Ojciec był lekarzem w Poznaniu, w 1939 r. był w oblężonej Warszawie,

pracując jako lekarz w szpitalu rezerwowym PCK. Po kapitulacji wyjechał do Będzina. Świadek nie zna przebiegu aresztowania, był aresztowany dwukrotnie, w maju 1940 r. a potem w 1941 r. Z załączonego do akt wniosku o przyznanie świadczeń kombatanckich oraz pisma z ITS Bad Arolsen wynika, iż Piotr Tymosiewicz został po raz pierwszy zatrzymany w maju 1940 r. i przetrzymywany przez tydzień w fabryce Schoena w Sosnowcu, skąd w dniu 26.05.1940 r. trafił do Dachau. Został stamtąd zwolniony w dniu 1.08.1940 r. Ponownie został aresztowany przez gestapo 10 czerwca 1941 r. w Będzinie i po tygodniowym pobycie w areszcie w Sosnowcu odtransportowany do obozu pracy przymusowej w Altenhain koło Bolesławca. Po roku został zwolniony i zamieszkał w Trzebini.

Córka **Aleksandra Ciszek** zam. w Będzinie - Barbara Stasiak urodziła się, gdy ojciec był w obozie, a kiedy wrócił do domu była kilkumiesięcznym dzieckiem. Był tak wycieńczony obozem, że zmarł 8.12.1941 r.

Sosnowiec Stadtkreise Sosnowitz

Krzysztof Szukałowski, wnuk **Czesława Lietdke** ur. w 1894 r., lekarza z Sosnowca, aresztowanego w 1940 r. nie posiada szczegółowych informacji z tym związanych. Słyszał, że o śmierci dziadka rodzina została powiadomiona. Do akt sprawy załączył dwa listy Czesława Lietdke napisane w języku niemieckim na druku obozu koncentracyjnego Dachau. Na jednym z nich jest wpisana data 10. 08, a na drugim 27.07.41.

Eugeniusz Cerfas ur. 6 listopada 1904 r. w Warszawie, ukończył Politechnikę Warszawską i w 1935 r. rozpoczął pracę jako inżynier w hucie „Hulczyński” w Sosnowcu, gdzie pracował do 4 września 1939 r. Jak wynika z zeznań jego córki Danuty Cerfas, został aresztowany w swoim mieszkaniu w Sosnowcu w dniu 13 kwietnia 1940 r., a następnie wywieziony do Dachau, stamtąd w dniu 27 sierpnia 1940 r. do Sachsenhausen i 10 października 1940 r. do Hamburg – Neuengamme. 15 listopada 1940 r. został zwolniony z nakazem pracy w kopalni węgla „Dorota” w Sosnowcu.

Córka **Bohdana Gruszczyńskiego**, ur. 30 lipca 1911 r. Anna Gruszczyńska, urodziła się po wojnie i na temat wojennych losów ojca ma informacje szczątkowe, bo nie chciał wspominać tamtego okresu. Przed wojną mieszkał w Sosnowcu, skończył szkołę średnią, był księgowym, został aresztowany w swoim mieszkaniu, trafił do KL Dachau, był przenoszony do Mauthausen i Gusen. W obozach przebywał do wyzwolenia przez Amerykanów w 1945 r. Jedyne co często powtarzał, to że obóz przeżył dzięki znajomości języka niemieckiego oraz tego, że nie palił. Papierosy wymieniał na chleb.

Bogumił Frankiewicz ur. 9 czerwca 1908 r. był nauczycielem w Sosnowcu, brał udział w Kampanii Wrześniowej 1939 r. Po powrocie do domu zaangażował się w działalność w ZWZ i Orzeł Biały. W dniu 1 maja 1940 r. został aresztowany przez gestapo, po kilku dniach pobytu w areszcie przewieziony do Dachau, a po kilku tygodniach do Mauthausen –Gusen, gdzie pracował w kamieniołomach do wyzwolenia. Ustalenia poczyniono w oparciu o zyciorys sporządzony przez pokrzywdzonego, a dołączony do protokołu przesłuchania w charakterze świadka Sławomiry Frankiewicz-Dusek.

W sprawie **Ignacego Pacyny** ur. 9 lipca 1890 r. w Warszawie zeznania złożyła jego wnuczka Iwona Ociepka. Oparte są one na wspomnieniach matki i dokumentach, a wynika z nich, iż Ignacy Pacyna miał wykształcenie wyższe farmaceutyczne. Mieszkał w Sosnowcu z żoną i córką, pracował na stanowisku kierownika Referatu Aptecznego i Laboratorium Aptecznego. Ignacy Pacyna został aresztowany wiosną 1940 r. w domu. Początkowo zatrzymano go w gmachu na rogu ulic Dęblińskiego i 22 lipca, a po kilku godzinach przewieziono karetką więzienną do fabryki Schoena. Po dwóch dniach wszystkich tam zatrzymanych wywieziono do KL Dachau. Przebywał też w Oranienburgu. Żona Kazimiera pisała prośby o wcześniejsze zwolnienie męża, jednak w dniu 13 października 1941 r. otrzymała pismo z NSDAP, Zarząd Górny Śląsk, iż nie ma takiej możliwości, gdyż Ignacy Pacyna był aktywnym działaczem na rzecz polskości. Zmarł w KL Dachau w dniu 19 września 1941 r. o czym zawiadomiono żonę.

Rodzina **Józefa Miranowicza** ur. 17 kwietnia 1893 r. w Katowicach, nauczyciela gry w tenisa z Sosnowca nie posiada żadnych informacji na temat jego losów obozowych. Z

wydruków z bazy ITS Arolsen wynika, iż został on przyjęty do KL Dachau w dniu 9 kwietnia 1940 r., a w dniu 2 maja 1940 r. zwolniony.

Grażyna Ciesielska – Dziadkiewicz córka **Władysława Ciesielskiego** ur. 2 stycznia 1902 r. zeznała, iż ojciec po ukończeniu szkoły realnej (szkoła ponadpodstawowa) pracował jako urzędnik w Magistracie w Sosnowcu i tam mieszkał z żoną i córką. Należał do Związku Podoficerów Rezerwy RP. Został aresztowany w dniu 15 kwietnia 1940 r. w miejscu pracy przez gestapo razem z innymi piętnastoma pracownikami. Został przewieziony do obozu w Dachau, a po kilku miesiącach do obozu w Gusen. O pobycie w obozach rodzina wiedziała z listów jakie stamtąd przychodziły. Szczegółów pobytu ojca w obozie nie zna, bo ten nie chciał o tym opowiadać. Słyszała jedynie, że gdy podczas pracy na chwile odłożył łopatę to był topiony w wiadrze i beczce. Potem nie słyszał na jedno ucho. Do domu wrócił w lipcu 1945 r. Zmarł w 1978 r.

W związku z tym, iż nie udało się przesłuchać w charakterze świadka syna **Antoniego Lasoty**, zwrócono się do BUiAD w Warszawie o informacje z elektronicznej bazy danych dotyczącej osób represjonowanych w latach II wojny światowej (ITS) w Bad Arolsen, a w oparciu o nadesłane materiały ustalono, iż Antoni Lasota ur. 22 stycznia 1905 r. nauczyciel z Sosnowca został aresztowany 14 kwietnia 1940 r., a jako więzień aresztu ochronnego (schutzhäftlingen) zwolniony z obozu w Mauthausen w dniu 14 października 1940 r.

Halina Dymarska zeznała, iż jej ojciec **Henryk Sołtysik** ur. 20 września 1898 r. w Sosnowcu, przed wojną mieszkał tam z żoną i dziećmi. Pracował jako kalkulator w zakładzie produkcji kotłów spółce Babcock i Zieleniewski (Polskie Zakłady Babcock i Witcox Ltd w Londynie oraz L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper w Krakowie). Ojciec został aresztowany w dniu 15 maja 1940 r. o godz. 6.30, w domu przez dwóch żandarmów. Razem z nim aresztowano jeszcze trzech innych pracowników fabryki o nazwiskach Kuś, Królikowski i Wierzbicki. Wszyscy w dniu 26 maja 1940 r. zostali przewiezieni do Dachau, a potem do innych obozów. Kuś przeżył obóz, a jego ojciec i pozostali zmarli w nich. Henryk Sołtysik został przetransportowany do KL Sachsenhausen w dniu 3 listopada 1940 r. a w dniu 23 listopada tego roku zmarł, jak wynika z dokumentacji obozowej, na zapalenie płuc połączone z zawałem serca.

W wykazie przesłanym z KZ – Gedenkstätte Dachau figurują **Juliusz Królikowski** ur. 12 kwietnia 1882 r. w Sosnowcu, buchalter z Sosnowca, **Roman Kuś** ur. 19 maja 1897 r. w Sosnowcu buchalter z Sosnowca, **Władysław Wierzbicki** ur. 10 czerwca 1908 r. w Sosnowcu, urzędnik z Sosnowca

Pozyskano i dokonano oględzin akt z zasobu archiwalnego OBUiAD w Katowicach akta Sądu Grodzkiego w Sosnowcu sygn. Zg 4/46 w sprawie o stwierdzenie zgonu Konstantego Ćwierka ur. 21 listopada 1895 r. Wynika z nich, iż **Konstanty Ćwierk** zamieszkały w Sosnowcu został aresztowany w dniu 1 maja 1940 r. i wywieziony do obozu, gdzie zmarł w dniu 20 sierpnia 1944 r.. Na posiedzeniu w tej sprawie zeznawał Franciszek Gądzikiewicz ur. 2 października 1898 r. w Sosnowcu, urzędnik z Sosnowca, który razem z Konstantym Ćwierkiem trafił najpierw do obozu w Dachau a następnie spotkał go w obozie w Gusen. Pamięta, że Konstanty Ćwierk w pierwszej połowie sierpnia 1944 r. zachorował i został zabrany do szpitala. Z KZ – Gedenkstätte Dachau otrzymano dokumenty dotyczące w/w więźniów. Dodatkowo wynika z nich, iż Konstanty Ćwierk wykonywał zawód redaktora, do Dachau trafił w dniu 5.05.1940 r. i stamtąd został przewieziony do Mathausen w dniu 26 czerwca 1940 r., natomiast Franciszek Gądzikiewicz został przewieziony do KL Mauthausen w dniu 16 sierpnia 1940 r. Przesłuchano w charakterze świadka synową Konstantego Ćwierka – Marię Ćwierk, która historię teścia zna z opowiadań męża Tadeusza i teściowej Zofii. Z zawodu był nauczycielem, ale w okresie międzywojennym pracował w sosnowieckich gazetach, był również poetą. Został aresztowany w dniu 1 maja 1940 r. i początkowo przebywał w obozie przy fabryce Schoena.

Przesłuchano Barbarę Dumańską, córkę **Władysława Wierzbickiego**, ur. 10.06.1908 r. w Sielcu (dzielnica Sosnowca) i tam mieszkającego z żoną i córką w czasie okupacji

niemieckiej. Był urzędnikiem i pracował w Magistracie w Sosnowcu. Został aresztowany w kwietniu 1940 r. w miejscu pracy, a następnie przewieziony do obozu w Dachau a potem w Mauthausen –Gusen. Tam pracował w kamieniołomach. Gdy zasłabł został zabrany na izbę chorych. Już po wojnie matka dowiedziała się, że uśmiercono go zastrzykiem z benzyny w 1943 r.

Elżbieta Molus losy wojenne ojca zna z jego opowiadań i dokumentów. **Kazimierz Molus** urodził się 17 maja 1915 r. w Wojkowicach, skończył Seminarium Nauczycielskie w Sosnowcu. Odbywał służbę wojskową w latach 1934-35 i był porucznikiem rezerwy. Poszukiwał pracy, przez jakiś czas pracował w kopalni Grodziec, po czym wyjechał do Międzyrzecza w pow. Wołkowyskim woj. Białostockie, gdzie otrzymał pracę nauczyciela w szkole publicznej. Po rozpoczęciu II wojny światowej walczył w 41pp w Suwałkach i brał udział w obronie Warszawy odcinek Koło – Wola – Ochota. Po kapitulacji Warszawy i rozwiązaniu jednostki wrócił do domu i ukrywał się. Został aresztowany, dlatego że był nauczycielem i oficerem w dniu 12.04.1940 r. i odesłany do KL Dachau, gdzie przybył w dniu 14.04.1940 r. Otrzymał numer 3341. Z tego co ojciec opowiadał dzięki staraniom rodziny, prawdopodobnie rodziców, został z obozu zwolniony w dniu 30.10.1940 r. Wtedy wrócił do pracy w kopalni Grodziec, gdzie pracował do maja 1942 r. Potem podjął pracę w Urzędzie Gminy w Miedźnie, gdzie pracował niespełna pół roku, po czym 17.11.1942 r. ponownie został aresztowany za tajne nauczanie i przetransportowany do KL Auschwitz. Tam między innymi przebywał na bloku 11 i 18a. W 1943 r. został przetransportowany do obozu w Neuengamme, następnie w grudniu 1943 r. do KL Buchenwald, komando Dora, w listopadzie 1944 r. przewieziono go do KL Mittelbau. Gdy zbliżały się wojska amerykańskie, razem z innymi więźniami został ewakuowany i wyzwolony w okolicach Hanoveru w Unterlis Zelle w dniu 20 kwietnia 1945 r.

W kartotece Geheime Staatspolizei, Staatspolizeistelle Katowitz Aussendienststelle Sosnowitz odnaleziono karty osób aresztowanych w ramach akcji przeciwko polskiej inteligencji. Byli to:

Kazimierz Cebo ur. 4.03.1915 r. w Bukownie, zam. Niwka, technik, aresztowany 12.04.1940 r., 10.08.1940 r. zwolniony z KL Mauthausen.

Eugeniusz Cerfas, ur. 6.11.1904 r. w Sosnowcu, zam. w Sosnowcu, inżynier, aresztowany 12.04.1940 r., 14.11.1940 r. zwolniony z KL Neuengamme.

Kazimierz Ciepiałak, ur. 24.03.1913 r. w Będzinie, zam. w Będzinie prawnik, aresztowany 12.04.1940 r., 19.11.1940 r. zwolniony z KL Mauthausen.

Aleksander Ciszek, ur. 19.11.1907 w Dąbrowie Górniczej, zam. w Będzinie, urzędnik, aresztowany 12.04.1940 r., 22.11.1940 zwolniony z KL Mauthausen,

Franciszek Czernecki ur. 16.09.1901 r. w Jabłonkowie, zam. w Olkuszu, kupiec aresztowany 12.04.1940 r., 22.11.1940 r. zwolniony z KL Mauthausen.

Stefan Czerwiński, ur. 1.06.1908 r. w Chęcinach, zam. Olkusz, nauczyciel aresztowany 12.04.1940 r. zwolniony z KL Dachau 7.10.1940 r.

Julian Czura ur. 16.05.1913 r. Rudolowiec, zam. w Olkuszu, nauczyciel szkoły zawodowej aresztowany 12.04.1940 r.,

Szczepan Dobromilski ur. 25 grudnia 1886 r. w Wolbromiu, zam. w Sosnowcu, został prewencyjnie aresztowany w oparciu o zarządzenie RSHA Berlin IV-D2-480/40 z 2 kwietnia 1940 r. Polski inteligent, nastawiony antyniemiecko. Dn. 3 maja 1940 r. transportem zbiorowym przewieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau, w dniu 4 grudnia 1940 r. przekazany do Mauthausen.

August Duda, ur. 23 sierpnia 1904 r. w Dobieszowicach, zam. w Rogoźniku, urzędnik kopalniany, został zatrzymany dn. 12 kwietnia 1940 r. podczas akcji przeciwko polskiej

inteligencji, został zwolniony 31 października 1940 r. z obozu w Dachau i miał się meldować co trzy dni na Posterunku Policji w Bobrownikach.

Julian Dudziński ur. 14 lutego 1895 r. zam. w Dąbrowie, urzędnik magistratu. Służył w Legionach, zacięty Polak, został przekazany do KL Dachau 3 maja 1940 transportem zbiorowym.

Stefan Duryński, ur. 28 sierpnia 1906 r. w Sławkowie, zam. w Sławkowie, nauczyciel został zatrzymany dn. 12 kwietnia 1940 r. podczas akcji przeciwko polskiej inteligencji. Areszt Ochronny na zarządzenie Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy. Berlin IV D 2 480/40 z 2 kwietnia 1940 r.

Konrad Dziechciński, ur. 19.02.1902 r. w Piotrkowie, zam. w Dąbrowie, kierownik warsztatu, podejrzenie działalności antyniemieckiej

Jan Frayer, ur. 24 listopada 1901 r. w Sosnowcu, zam. w Sosnowcu, urzędnik kopalniany, został przewencyjnie aresztowany w oparciu o zarządzenie RSHA Berlin IV-D2-480/40 z 2 kwietnia 1940 r. Polski inteligent, nastawiony antyniemiecko. Dn. 3 maja 1940 r. transportem zbiorowym przewieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau.

Johann Famulski, ur. 26 sierpnia 1905 r. w Sosnowcu, zam. w Sosnowcu, kupiec, został przewencyjnie aresztowany w oparciu o zarządzenie RSHA Berlin IV-D2-480/40 z 2 kwietnia 1940 r. Polski inteligent, nastawiony antyniemiecko. Dn. 3 maja 1940 r. transportem zbiorowym przewieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau, w dniu 25 listopada 1940 r. przekazany do Mauthausen,

Mieczysław Kozarski ur. 14 marca 1903 r. zam. w Sosnowcu, inżynier górnik. Został nałożony areszt przewencyjny na podstawie rozporządzenia RSHA Berl.-IVD 2-480/40 z 2 kwietnia 1940 r. w dniu 3 maja 1940 r. został przewieziony transportem zbiorowym do KL Dachau, zwolniony 29 października 1940 r. z obowiązkiem meldowania się co trzy dni na policji w Czeladzi. Ponownie aresztowany za członkostwo w polskiej tajnej organizacji „Jaszczurka” 3 marca 1941 r. Zmarł 13 czerwca 1942 r. w KL Auschwitz

Andrzej Koziel, ur. 18.11.1887 r. w Ostrowie, zam. w Sosnowcu, profesor, żonaty, podejrzany o przynależność do polskiej podziemnej organizacji, w oparciu o zarządzenie RSHA Berlin IV-D2-480/40 z 2 kwietnia 1940 r. zastosowano areszt ochronny, 3.05.1940 r. transportem zbiorowym przewieziony do KL Dachau, W czasie przeszukania w dniu 3.06.1940 r. znaleziono odbiornik radiowy, zmarł w Dachau 26.09.1940 r.

Zbigniew Malota ur. 29 lipca 1910 r. zam. w Sosnowcu, inżynier, polski inteligent. Został nałożony areszt przewencyjny na podstawie rozporządzenia RSHA Berl.-IVD 2-480/40 z 2 kwietnia 1940 r. W dniu 3 maja 1940 r. został przewieziony transportem zbiorowym do KL Dachau, zwolniony 1 listopada 1940r. z obowiązkiem meldowania się na policji w Sosnowcu. Ponownie aresztowany 8 grudnia 1940 za członkostwo w polskiej tajnej organizacji „Jaszczurka”. Zmarł 14 czerwca 1942 r. w KL Auschwitz.

Wacław Makruszyc, ur. 8.12.1810 r., zam. Dąbrowa Górnicza, nauczyciel, aresztowany 12.04.1940 r. zwolniony z KL Dachau 12.11.1940 r.

Władysław Malkiewicz ur. 31.05.1877 r. zam. Wojkowice Komorne, prywatny urzędnik, fanatyczny Polak, w oparciu o zarządzenie RSHA Berlin IV-D2-480/40 z 2 kwietnia 1940 r. zastosowano areszt ochronny, aresztowany 21.05.1940r., dn. 24.05.1940 r. transportem zbiorowym przewieziony do KL Dachau, gdzie zmarł w dniu 5.02.1941 r.

Jan Maślaczyński ur. 3.06.1900 r. w Będzinie, zam. w Będzinie, urzędnik magistratu, podejrzany o przynależność do polskiej organizacji wojskowej, żonaty, aresztowany 3.05.1940 r., przewieziony do KL Dachau, zmarł 21.09.1941 r. w KL Mauthausen.

Ludwik Matyszkiewicz, ur. 17.01.1891 w Toporowicach, zam. w Sosnowcu, były polski policjant, fanatyczny Polak, w oparciu o zarządzenie RSHA Berlin IV-D2-480/40 z 2 kwietnia 1940 r. zastosowano areszt ochronny, aresztowany 21.05.1940 r., dn. 24.05.1940 r. transportem zbiorowym przewieziony do KL Dachau,

Władysław Mazur ur. 8.09.1879 r. w Cyrance, pow. Mielec, zam w Sosnowcu, Dyrektor Seminarium Nauczycielskiego w Sosnowcu, został przewencyjnie aresztowany w dniu 15.04.1940 r. w ramach „Inteligentz Aktion”, (w oparciu o zarządzenie RSHA Berlin IV-D2-480/40 z 2 kwietnia 1940 r.) z powodu podejrzenia działania na rzecz polskiej tajnej organizacji, pełnił kierowniczą funkcję w Związku Zachodnim, polski inteligent, fanatyczny Polak, transportem zbiorowym przewieziony do Dachau, a następnie do Mauthausen, gdzie zmarł 1.11.1940r.

Władysław Mazur, ur. 19.11.1900 r. w Bielinie, zam. Bolesław, aresztowany 12.04.1940 r., 26.12.1940 r. zwolniony z KL Mauthausen.

Wincenty Meżyński ur. 26.03.1882 r., zam. Porąbka, pow. Będzin, nadsztygar, podejrzenie działalności antyniemieckiej, aresztowany dn. 3.05.1940 r. zwolniony z KL Sachsenhausen 11.11.1940 r.

Mieczysław Mierzwa ur. 18.07.1904 w Dąbrowie, zam. w Dąbrowie G., drogomistrz, żonaty, fanatyczny Polak, Komendant Związku Strzeleckiego w Dąbrowie, w oparciu o zarządzenie RSHA Berlin IV-D2-480/40 z 2 kwietnia 1940 r. zastosowano areszt ochronny, aresztowany 21.05.1940 r., dn. 24.05.1940 r. transportem zbiorowym przewieziony do KL Dachau.

Antoni Misiorski, ur. 13.07.1902 r. w Będzinie, zam w Będzinie, drogerzysta w oparciu o zarządzenie RSHA Berlin IV-D2-480/40 z 2 kwietnia 1940 r. zastosowano areszt ochronny, aresztowany 3.05.1940 r., transportem zbiorowym przewieziony do KL Dachau, zwolniony z KL Dachau 30.10.1940 r.

Wacław Miśkiewicz, ur. 2.09.1906 r. w Sosnowcu, zam. Sosnowiec, nauczyciel gimnazjalny, aresztowany w dniu 12.04.1940 r.

Kazimierz Molus, ur. 17.05. 1915 r. w Wojkowicach, zam. Wojkowice Komorne, nauczyciel, aresztowany 12.04.1940 r. zwolniony z KL Dachau 30.10.1940 r.

Roman Morgulec ur. 3.12.1878 r. w Dąbrowie G., zam. w Dąbrowie G. aresztowany 12.04.1940 r.

Władysław Motyczyński, ur. 7.06.1901 r. w Będzinie, zam. w Sławkowie pow. Olkusz, były polski policjant, w oparciu o zarządzenie RSHA Berlin IV-D2-480/40 z 2 kwietnia 1940 r. aresztowany 21.05.1940 r., dn. 24.05.1940 r. transportem zbiorowym przewieziony do KL Dachau, fanatyczny Polak.

Gustaw Möwald ur. 20.03.1914 r. w Suchej Dolnej, zam Niemce pow. Będzin, student, podejrzenie działalności antyniemieckiej, aresztowany 1.05.1940 r., dn. 3.05.1940 r. transportem zbiorowym przewieziony do KL Dachau, zwolniony z KL Mauthausen 27.11.1940 r.

Włodzimierz Muchin, ur. 20.07.1910 r., zam. w Dąbrowie G., dyplomowany inżynier, aresztowany 12.04.1940 r., transportem zbiorowym przewieziony do KL Dachau, zwolniony z KL Dachau 7.11.1940 r.

Wiktor Muchin ur. 9.09.1913 r. zam. Dąbrowa G. technik, aresztowany 12.04.1940 r., transportem zbiorowym przewieziony do KL Dachau, zwolniony z KL Mauthausen 15.11.1940 r.

Jadwiga Murzynowska ur. 12.09.1892 r. w Nieborowie, zam. w Będzinie, profesor, aresztowana dn. 22.05.1940 r. w oparciu o zarządzenie RSHA Berlin IV-D2-480/40 z 2 kwietnia 1940 r. zastosowano areszt ochronny, dn. 23.05.1940 r. przewieziono do obozu kobiecego Ravensbrück.

Mieczysław Nikołowski, ur. 15.05.1903 r. w Częstochowie, zam. w Myszkowie, majster fabryczny, aresztowany 3.05.1940 r. w oparciu o zarządzenie RSHA Berlin IV-D2-480/40 z 2 kwietnia 1940 r. zastosowano areszt ochronny i osadzono w Dachau, zmarł w KL Mauthausen dn. 6.08.1941 r.

Stanisław Nowak, ur. 12.11.1888 r. w Dańdówce, zam. Niwka były polski policjant, podejrzenie działalności antyniemieckiej aresztowany 3.05.1940 r. w oparciu o zarządzenie RSHA Berlin IV-D2-480/40 z 2 kwietnia 1940 r. zastosowano areszt ochronny i osadzono w Dachau, zwolniony dn. 15.08.1940 r.

Jan Ociepko, ur. 8.02.1906 r. w Ząbkowicach, zam. Dąbrowa G. szewc, dn. 3.05.1940 r. transportem zbiorowym przewieziony do KL Dachau, zwolniony 19.10.1940 r.

Mieczysław Ocioszyński, ur. 24.05.1895 r. w Warszawie, zam. w Będzinie, profesor, dn. 3.05.1940 r. transportem zbiorowym przewieziony do KL Dachau, zwolniony z KL Mauthausen 27.11.1940 r.

Władysław Oleksik, ur. 21.04.1909 r. w Krakowie, zam. w Bolesławiu, nauczyciel, należał do Związku Strzeleckiego, aresztowany 12.04.1940 r., zwolniony z KL Mauthausen 16.12.1940 r.

Józef Olesiak, ur. 1.03.1913 r. w Bukownie, zam. Bukowno, nauczyciel, aresztowany 12.04.1940 r., zwolniony z KL Mauthausen 14.09.1940 r.

Antoni Olszewski, ur. 11.01.1890 r. w Dąbrowie, zam. Dąbrowa G. kupiec, aresztowany dn. 3.05.1940 r. transportem zbiorowym przewieziony do KL Dachau, zwolniony 30.10.1940 r.

Jan Onak, ur. 19.12.1908 r. w Tucholi, zam. Będzin, nauczyciel, aresztowany 12.04.1940 r.

Wincenty Orzechowski, ur. 1.07.1909 r. w Będzinie, zam. w Będzinie, urzędnik, należał do Związku Strzeleckiego, w oparciu o zarządzenie RSHA Berlin IV-D2-480/40 z 2 kwietnia 1940 r. dn. 3.05.1940 r. transportem zbiorowym przewieziony do KL Dachau, zwolniony z KL Mauthausen 30.11.1940 r.

Józef Oskolski, ur. 31.05.1891 r. w Warszawie, zam. w Sosnowcu, redaktor, aresztowany 12.04.1940 r., zwolniony z KL Mauthausen 19.11.1940 r.,

Tadeusz Ostrowski ur. 7.11.1904 r. w Sosnowcu, zam. w Sosnowcu, dziennikarz, aresztowany 12.04.1940 r., zwolniony z KL Mauthausen 9.12.1940 r.,

Mieczysław Otrząsek ur. 5.01.1911 r. w Mikuszowicach, zam. w Sosnowcu, nauczyciel, aresztowany 12.04.1940 r., zwolniony z KL Mauthausen 25.11.1940 r.

Ferdynand Peron, ur. 12.04.1916 r. w Dąbrowie, zam. w Dąbrowie, ekspedient, harcerz, dn. 3.05.1940 r. transportem zbiorowym przewieziony do KL Dachau, w oparciu o zarządzenie RSHA Berlin IV-D2-480/40 z 2 kwietnia 1940 r. zastosowano areszt ochronny

Katowice Stadtkreise Kattowitz

Danuta Sedlak miała dwa lata, gdy ojciec **Władysław Dziedzic** ur. 3 lutego 1903 r. w Zbarażu, lekarz z Katowic, w trosce o dobro żony i córek w związku ze zbliżającą się wojną, w sierpniu 1939 r. wysłał je do swoich rodziców do Zbaraża. Stamtąd po zajęciu terenów przez Armię Czerwoną, 28 czerwca 1940 r. zostały deportowane na Syberię w okolice Jakucka. Z listów nadesłanych przez rodzinę dowiedziały się, że ojciec został wywieziony do Dachau. Po amnestii razem z Andersem opuściły Związek Radziecki. Matka pracowała w kolejnych obozach dla Polaków jako pielęgniarka. Koniec wojny zastał je w Kenii. Dopiero w 1947 r. za pośrednictwem Czerwonego Krzyża, dowiedziały się, że ojciec przeżył obóz i czeka na nie w Polsce. Z jego opowiadań dowiedziała się, że opuścił obóz wskutek interwencji jakiś wdzięcznych pacjentów. Musiał opuścić Katowice, do końca wojny pracował w Dąbrowie Górniczej. Z dokumentu nadesłanego z KZ –Gedenkstätte Dachau wynika, iż został przyjęty w dniu 26 maja 1940 r., a zwolniony 22 października 1940 r.

Jan Drozdek ur. 12 czerwca 1877 r. w Bogucicach pracował w kopalni Ferdynand. Został aresztowany wiosną 1940 r. i przewieziony do Dachau. Z zeznań jego wnuka Zygryda Wawrzyńka wynika, że dziadek przyjaźnił się z Wojciechem Korfantym, choć był zwolennikiem Autonomii Śląska bez przynależności do Polski. Często się spotykali i prowadzili spory polityczne. To prawdopodobnie było przyczyną jego aresztowania. Jan Drozdek opuścił obóz jeszcze przed zakończeniem II wojny światowej. Zmarł w 1964 r.

Karol Buczek ur. w 1893 r. przed wybuchem II wojny światowej mieszkał w Katowicach. Z zeznań jego syna Krzysztofa wynika, iż pracował w Policji Państwowej w stopniu starszego posterunkowego. Został aresztowany na początku II wojny światowej, gdyż volksdeutsch o nazwisku Wrona doniósł, iż Karol Buczek brał udział w powstaniu śląskim. Po aresztowaniu został przewieziony do Dachau. Wrócił z obozu przed zakończeniem II wojny światowej schorowany. Zmarł w 1951 r.

Z zeznań Krystyny Gawlikowskiej, córki **Józefa Hładysza** ur. 24 lutego 1907 r. na Zaolziu w Bystrzycy wynika, że ojciec był nauczycielem, przed wybuchem II wojny światowej przeniósł się do Katowic gdzie uczył WF-u w Miejskiej Szkole Handlowej. Dn. 8 kwietnia 1940 r. został aresztowany przez gestapo razem z innym nauczycielem **Janem Böhm** z Katowic. Osadzono ich w siedzibie gestapo na ulicy Powstańców i jeszcze tego samego dnia w grupie innych więźniów ok. 60 osób zawieziono na dworzec kolejowy i przetransportowano do obozu koncentracyjnego w Dachau, gdzie byli już 9 kwietnia. Dn. 25 maja tego samego roku przetransportowano grupę Polaków do nowo utworzonego dla Polaków obozu Mauthausen Gusen. Został zwolniony z obozu w Gusen ok. 20 listopada 1940 r. bez podania powodu zwolnienia.

Mieczysław Binder, syn **Leona Bindera** ur. 20 lutego 1885 r. zeznał, iż ojciec ukończył studia w Petersburgu był inżynierem metalurgiem. Przed wojną mieszkał z żoną i dziećmi w Katowicach, a pracował w Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych. Na początku kwietnia 1940 r. został wezwany do placówki gestapo, skąd już nie wrócił. Został osadzony 12 kwietnia 1940 r. w KL Dachau, o czym nie poinformowano rodziny. Dopiero z listu jaki przyszedł obozu, Maria Binder dowiedziała się gdzie przebywa mąż. W wyniku interwencji rodziny w dniu 11 listopada 1944 r. został zwolniony z obozu. Zmarł 15 sierpnia 1944 r.

Iwona Joks, wnuczka **Mariana Joksa** ur. 18 czerwca 1897 r. zeznała, iż dziadek był bankowcem, pracował w biurze. Urodził się i mieszkał w Katowicach. Brał udział w Powstaniach Śląskich. Kiedy otrzymał informację, że ma być aresztowany, razem z żoną i dziećmi uciekł do Krakowa. Tam został aresztowany i w dniu 26 maja 1940 r. dostarczony do obozu w Dachau, a zwolniony 21 sierpnia 1940 r. Po powrocie rodzina go nie poznała, bo był tak wycieńczony, nie miał zębów.

Wiktor Imiołczyk ur. 18 lipca 1911 r. mieszkał w Dębie, pracował w kopalni „Gottwald” w Katowicach jako górnik. Z zeznań córki Natalii Rak wynika, iż był zaangażowany w działalność na rzecz polskość. Został aresztowany w 1940 r. i osadzony w Dachau. Z obozu wysyłał listy do rodziny w języku niemieckim, choć go nie znał, były jedynie przez niego podpisane. Niektóre słowa były powycinane. Dnia 17 maja 1943 r. został z obozu zwolniony.

Florian Kasza ur. 2 maja 1890 r. przed II wojną światową mieszkał w Katowicach. Jak wynika z zeznań jego córki Magdaleny Piaseckiej z zawodu był mistrzem piekarskim i cukiernikiem. Miał swoją piekarnię. Przyczyną jego aresztowania w 1940 r. przez Niemców był fakt jego uczestnictwa w dwóch powstaniach śląskich oraz działalność w Związku Obrońców Kresów Zachodnich. Po zatrzymaniu przebywał w więzieniu w Sosnowcu, skąd został wywieziony do Dachau, a następnie do Mauthausen Gusen, skąd wrócił wycieńczony fizycznie w 1942 r. Zmarł w 1962 r.

Żywisław Mendel jest wnukiem **Stanisława Mendla** ur. 2 listopada 1881 r. w Krzywiniu w Poznańskim. Z jego zeznań oraz załączonych dokumentów wynika, iż Stanisław Mendel brał udział w I Powstaniu Śląskim. Był właścicielem drogerii w Zabrze, a potem drogerii mariańskiej w Siemianowicach. W kwietniu 1940 r. został aresztowany przez niemiecką policję w swojej drogerii i wysłany do obozu w Dachau gdzie został przyjęty w dniu 9 kwietnia 1940 r. a 25 maja 1940 r. został przetransportowany do Mauthausen Gusen. Tam 7 maja 1941 r. o godz. 7.05 zmarł z powodu sepsy.

Tadeusz Mazepa ur. się 4 września 1890 r. we Lwowie z wykształcenia był mistrzem ślusarskim. Jak wynika z zeznań wnuczki Justyny Dubiel, w 1923 r. zamieszkał w Katowicach Szopienicach i tam razem z żoną prowadził wytwórnię maszyn mleczarskich, masarskich i cynownię. Był prezesem szopienickiego koła Związku Polskich Samodzielnych Rzemieślników na Śląsku. W dniu 9 kwietnia 1940 został aresztowany i osadzony w obozie w Dachau, skąd został zwolniony w dniu 26 września 1940 r. Po powrocie do domu został skierowany do pracy przymusowej w Blachowni. Zmarł 17 listopada 1969 r.

Andrzej Rasek jest synem **Leopolda Raska** ur. 7 listopada 1906 r. Z jego zeznań wynika, iż ojciec przed wojną mieszkał w Dąbrówce Małej (obecnie dzielnica Katowic), miał wykształcenie podstawowe, pracował w spółce naftowej „Karpaty”, był członkiem Sokoła i

chóru śpiewaczego „Wanda”. Po wybuchu wojny wraz z innymi członkami „Sokoła” ukrył sztandar. W dniu 8 kwietnia 1940 r. został aresztowany w domu. Żona początkowo nie wiedziała gdzie przebywa, potem dowiedziała się, że w obozie w Dachau. Z załączonego dokumentu wystawionego w dniu 26 października 1940 r. przez Komendanturę KL Dachau wynika, iż areszt ochronny został zawieszony w dniu 19 października 1940 r. Po powrocie do domu w dniu 29 października 1940 r. zameldował się w Placówce Gestapo Katowice. Leopold Rasek zmarł w 1990 r.

Jerzy Kostuś, wnuk **Alfonsa Spillera** ur. w 1890 r. zeznał, iż dziadek był doktorem medycyny, chirurgiem i ginekologiem, mieszkał przed wojną w Mysłowicach z żoną i czwórką dzieci. Był dyrektorem Szpitala nr 1 w Mysłowicach. Dziadek został aresztowany w pracy i przewieziony do obozu koncentracyjnego. Do wyzwolenia przebywał w Mauthausen. Przesłuchano Mariana Wenera, wnuka **Teofila Wenera** ur. 26.04.1885 r. w powiecie gliwickim. Był górnikiem i pracował w kopalni „Wujek”, wcześniej „Brynów”. Mieszkał w Katowicach, w Ligocie w 1891 r. kończył szkołę. Zmarł w 1970 r. Teofil Werner brał udział w trzech Powstaniach Śląskich. Został zatrzymany wiosną 1940 r. i przez trzy miesiące był przetrzymywany w siedzibie gestapo w Katowicach. Dopiero po tym okresie został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau, a stamtąd do obozu w Sachsenhausen, skąd powrócił do Dachau. Po jakimś czasie go zwolniono. Prawdopodobnie dlatego, że jego trzech synowie zostali powołani do Wehrmachtu. Z dokumentu jaki świadek otrzymał z Muzeum w Dachau wynika, iż Teofil Werner został przywieziony tam w dniu 26.05.1940 r., w dniu 30.08.1940 r. został skierowany do Sachsenhausen, w dniu 17.09.1940 r. wrócił do Dachau, a w dniu 20.08.1942 r. został zwolniony z obozu. Wrócił wycieńczony, ważył 35 kg.

Landkreis Kattowitz

Pawłów

Felicja Świątek – córka **Leona Janisty** ur. 9 kwietnia 1911 r. zeznała, iż ojciec był nauczycielem w szkole podstawowej w Pawłowie, był też dyrygentem chóru „Lutnia”. Został aresztowany w kwietniu 1940 r. i przewieziony do obozu w Dachau, a następnie w Mauthausen Gusen, gdzie pracował w kamieniołomach. Po jedenastu miesiącach opuścił obóz schorowany, o kulach. Jakiś czas później został wcielony do Wehrmachtu i skierowany do Francji, tam zdezertował i końca wojny doczekał w Anglii. Do Polski wrócił pod koniec 1946 r. zmarł w 1986 r.

Dokonano oględzin akt z zasobu archiwalnego OBiAD w Katowicach sygn. GK 173/245 dot. gestapowców z wydziału IVB w Katowicach Folkersta, Dreisera i Wandt'a. W aktach znajdują się między innymi przesłuchania księży. Ksiądz **Antoni Brzóska** ur. w 1913 r. zeznał, iż został aresztowany 20 maja 1940 r. przez funkcjonariuszy gestapo jako wikary parafii w Pawłowie, przewieziony do Zabrza, gdzie spisano jego dane personalne i po pięciu dniach razem z księdzem Kowolikiem został przewieziony do Dachau w grupie 750 osób. Wyzwolony został w maju 1945 r. przez wojska amerykańskie. Ksiądz **Jan Broy** w 1894 r. jako proboszcz parafii Św. Krzyża w Siemianowicach Śląskich został aresztowany przez gestapo 3 maja 1940 r., przewieziony do Chorzowa, a po zebraniu danych personalnych jeszcze tego samego dnia w grupie osób wywieziony pociągiem do Dachau. Stamtąd przewieziono go Gusen, skąd został zwolniony w połowie listopada 1940 r. na skutek starań rodziny. Po powrocie musiał meldować się w siedzibie gestapo. W aktach znajduje się również pismo Kurii Diecezjalnej w Katowicach z dnia 27 lipca 1948 r. zawierające wykaz księży skierowanych do obozów koncentracyjnych: 38 którzy zmarli w obozach i 33 którzy powrócili. Listę tę zweryfikowano pod kątem aresztowań w ramach akcji przeciwko polskiej inteligencji, co uczyniono w oparciu o publikację Akademii Teologii Katolickiej – Martyrologium Polskiego Duchowieństwa Rzymskokatolickiego. Pozwoliło to na przyjęcie, iż w ramach akcji p-ko inteligencji aresztowano 33 księży z diecezji katowickiej.

Ruda

Zygmunt Hancko jest synem **Zygmunta Hantzko** ur. 2 grudnia 1897 r. był nauczycielem zajęć praktycznych i kursów doskonalenia zawodowego w Wirku – Ruda Śląska. Prowadził

szkolenie Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Gdy wybuchła wojna, Zygmunt Hantzko wraz z bratem Eugeniuszem Hantzko pozostali w Wirku. Zostali aresztowani w dniu 3 maja 1940 r. Z obozu Mauthausen-Gusen pisał do żony listy w języku niemieckim. Pierwszy nosi datę 28 lipiec 1940 r., a ostatni 6 grudnia 1941 r. Zmarł w obozie w dniu 5 grudnia 1941 r.

Jak wynika z zeznań Anieli Blechacz, córki **Karola Bytomskiego** ur. dn. 10 lipca 1885 r., zamieszkałego w Wirku (obecnie dzielnica Rudy Śląskiej), działacza plebiscytowego na Śląsku, założyciela chóru śpiewaczego „Słowiczek”, ojciec został aresztowany w dniu 9 kwietnia 1940 r. Razem z innym działaczem z Wirka Kubiną (w bazie danych przesłanych przez Muzeum w Dachau figuruje **Paweł Kubina** ur. 24 października 1888 r. z Wirka) został przewieziony do obozu w Dachau, a w grudniu 1940 r. do obozu w Oświęcimiu, skąd przysłał list. Rodzina została powiadomiona, iż zmarł w dniu 15 kwietnia 1941 r.

Edward Handzlik, ur. 20 czerwca 1908 r. przed wojną mieszkał w Rudzie Śląskiej, pracował w Katowicach w Urzędzie Wojewódzkim w Wydziale Przemysłu i Handlu na stanowisku sekretarza, był członkiem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Przesłuchany w charakterze świadka syn Krzysztof Handzlik zeznał, iż ojciec został aresztowany w kwietniu 1940 r. w domu, osadzony w więzieniu w Sosnowcu i przewieziony do Dachau, a potem do Mauthausen Gusen, gdzie pracował w kamieniołomach. Po ucieczce jednego z więźniów był poddany torturom. Został zwolniony w obozu w stanie skrajnego wyczerpania w dniu 13 listopada 1940 r.

Przesłuchano w charakterze świadka Wandę Solik córkę **Władysława Masłowskiego** ur. 13 czerwca 1883 r., drogerzystę z Kochłowic. Z jej zeznań wynika, iż ojciec brał udział we wszystkich powstaniach śląskich. W dniu 7 kwietnia 1940 r. na wezwanie pozostawione pod jego nieobecność w domu, zgłosił się w Katowicach w placówce policji, skąd został wywieziony do obozu w Dachau. Został przyjęty w dniu 9 kwietnia 1940 r., a w dniu 25 maja 1940 r. został przetransportowany do Mauthausen Gusen. W tym samym czasie został aresztowany i przewieziony do obozu przyjaciela ojca, również powstaniec śląski i drogerzysta **Stanisław Lewandowski** z Katowic ur. 19 czerwca 1883 r. (figuruje wśród więźniów KL Dachau). Wskutek starań rodziny został zwolniony z obozu w dniu 22 listopada 1940. Po powrocie z obozu był wycieńczony, codziennie musiał stawiać się na posterunku policji w Kochłowicach. Do akt załączono kopie dokumentu w języku niemieckim odnalezione go po wojnie w Urzędzie Gminy Kochłowice, zawierający spis nazwisk „szczególnie wrogich elementów polskich”, na którym widnieje Wł. Masłowski.

Renata Kozok, córka **Henryka Olesz** ur. 30 listopada 1902 r. zeznała, iż ojciec był krawcem i przed II wojną światową mieszkał z rodziną w Rudzie Śląskiej. Nie zna przyczyn ani okoliczności aresztowania ojca. Z opowiadań matki wie jedynie, iż został przewieziony do Dachau, a potem przyszedł telegram z Niemiec, że ojciec w dniu 7 czerwca 1942 r. zmarł na gripę jelitową i został skremowany.

Aleksander Górkiewicz ur. 27 czerwca 1906 r. w Sułkowicach uczył w szkole podstawowej w Chebziu (obecnie Ruda Śląska). Tam też mieszkał z żoną i córką. Przesłuchana w charakterze świadka córka w/w Zofia Wójcik załączyła do akt dokumenty z których wynika, iż ojciec został aresztowany w dniu 3 maja 1940 r. i przewieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau, a następnie do Mauthausen-Gusen gdzie otrzymał numer 7686. Pracował tam w kamieniołomach. Po śmierci żony, wskutek starań znajomych został zwolniony z obozu w dniu 22 listopada 1940 r. Był chudy, wycieńczony, brudny i zawszony.

Paweł Kisiela ur. 1 sierpnia 1897 r. był mieszkańcem Halemby. Z zeznań jego wnuka Andrzeja Kisiela wynika, iż z zawodu był celnikiem, ale pracował w księgowości w kopalni Halemba, brał udział w powstaniach śląskich. Został aresztowany w domu i przewieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau. Paweł Kisiela przeżył obóz, lecz świadek nie wie, kiedy wrócił do domu, bo ten niechętnie opowiadał o swoich przeżyciach. Zmarł w 1967 r.

Krystyna Szostok, wnuczka **Józefa Sicha** ur. 13 maja 1881 r. wie jedynie, że dziadek był woźnym w polskiej szkole podstawowej w Nowym Bytomiu. Przebywał w obozie

koncentracyjnym w Dachau, gdzie uległ poważnemu wypadkowi, w czasie którego trwale stracił słuch. Wrócił z obozu. Zmarł w latach pięćdziesiątych.

W oparciu o listę przesłaną do śledztwa przez Miejsce Pamięci w Dachau, zwrócono się o informację na temat okoliczności aresztowania **Pawła Poloczka** ur. 28 czerwca 1888 r., zam. w Rudzie Śląskiej, do jego wnuczki Janiny Stachowskiej. Ponieważ w/w podała, że z relacji matki wie, iż dziadek był aresztowany we wrześniu bądź październiku 1939 r. i wywieziony do Oranienburga, a po powrocie zmarł po dwóch tygodniach, informacje zweryfikowano w bazie ITS Arolsen. Z nadesłanych dokumentów wynika, iż Paweł Poloczek, urzędnik, został przywieziony do KL Dachau 26 maja 1940 r., a zwolniony w dniu 30 sierpnia 1940 r.

Przesłuchano w charakterze świadka Bolesława Kardolińskiego wnuka **Bolesława Kardolińskiego** – ur. 7 października 1880 r. w Toruniu. Wiadomości na temat dziadka posiada z przekazów rodzinnych, głównie z opowiadań ojca. Dziadek brał udział w powstaniach śląskich poprzez organizowanie służb medyczno-sanitarnych dla powstańców, był też potem działaczem plebiscytowym. Przed wojną mieszkał w Gliwicach, ale ze względu na represje ze strony Niemców, przeniósł się do Wirku-Nowa Wieś, obecnie dzielnica Rudy Śląskiej. Posiadał kilka sklepów drogerijno-aptecznych w Gliwicach, Szopienicach, Siemianowicach i Wirku-Nowej Wsi. W 3 maja 1940 r. około godz. 6.00 dziadek został aresztowany przez Niemców w swoim domu w Wirku. Podczas zatrzymania ci Niemcy nie stosowali wobec dziadka przemocy i zabrali go do samochodu, nie mówili, gdzie go zabierają. Po aresztowaniu dziadka Niemcy zamknęli także prowadzone przez niego wcześniej sklepy, tak, że rodzina pozostała bez środków do życia. Potem przychodziły od niego listy do rodziny, wysyłane z dwóch obozów koncentracyjnych z Dachau i Mauthausen-Gusen. W grudniu 1940 r. żona dziadka została wezwana do Katowic, do siedziby Gestapo. Tam doręczono jej zawiadomienie komendanta obozu w Mauthausen-Gusen o śmierci dziadka, oddano jej też jego obrączkę ślubną. Z tego zawiadomienia wynikało, że dziadek zmarł w tym obozie w dniu 13 grudnia 1940 r., a jego ciało zostało spalone. Po zakończeniu wojny okazało się, że razem z dziadkiem przebywał w tym obozie Pan Laudowicz z Wirka, którzy także prowadził sklep drogerijny. On potem opowiedział ojcu o okolicznościach śmierci dziadka. Z jego opowiadań wynikało, że dziadek źle się czuł i zgłosił się do obozowego lekarza. Po kilku dniach na jednym z apeli, było to prawdopodobnie w dniu 13.12.1940 r., Niemcy wywołali dziadka z szeregu i powiedzieli, że mają dla niego lekarstwo. Wówczas został on oblatany strumieniem zimnej wody, a panował wtedy mróz. W takim stanie pozostawiono go na placu apelowym przez kilka godzin, dziadek wówczas upadł i chyba stracił przytomność. Laudowicz opowiadał, że następnie on i trzech innych więźniów dostali polecenie od Niemców, by wziąć dziadka na stalowe nosze i wrzucić do pieca krematoryjnego. Z opowiadań pana Laudowicza wynikało, że dziadek w tym momencie prawdopodobnie jeszcze żył.

Z KZ -Gedenkstätte Dachau otrzymano dokumenty dotyczące więźnia **Romana Laudowicza** ur. 17 lutego 1890 r. w Sulmierzycach w Wielkopolsce, drogerzysty z Rudy Śląskiej. Wynika z nich, iż przebywał w obozie w Dachau od 5 maja 1940 r. do 26 czerwca 1940 r., kiedy to został przetransportowany do Mauthausen -Gusen.

Wnuczka **Ignacego Wawrzyniaka** ur. 26.07.1896 r. Grażyna Piórkowska z relacji rodziny wie, że dziadek był policjantem i komendantem w Czarnym Lesie, obecnie dzielnicy Rudy Śląskiej, był zaangażowany w powstania śląskie. Nie zna daty aresztowania dziadka, był aresztowany kilka razy, przebywał w kilku obozach między innymi w Dachau, Auschwitz, Buchenwald. Po wojnie dziadek mieszkał w Rudzie Śląskiej. W dokumentach otrzymanych z Dachau wpisano zawód Wawrzyniaka – ogrodnik. BUiAD w ramach kwerendy wytypował akta z zasobu OBUiAD w Katowicach zawierających informacje o Ignacym Wawrzyniaku. Dokonano oględzin akt sygn. IPN Ka 02/279, stanowiących akta rozpracowania operacyjnego przez WUBP w Katowicach nielegalnej organizacji N.S.Z. Odnaleziono pismo szefa PUBP w

Katowicach dot. Ignacego Wawrzyniaka, zawierającego jego charakterystykę. Wynika z niej, że Ignacy Wawrzyniak ur. 26.07.1896 r., przodownik policji został aresztowany w dniu 29.09.1939 r. i do 2.10.1939 r. przebywał w więzieniu w Katowicach, skąd przewieziono go do obozu w Rawiczu, gdzie przebywał do 16.10.1939 r. Ponownie aresztowany 7.02.1940 r. przez Freikorps w Nowym Bytomiu, w dniu 23.03 1940 r. przewieziony do KL Buchenwald, a stamtąd w dniu 3.05.1940 r. do KL Dachau. Zwolniony 20.09.1943 r.

Świętochłowice

Janusz Rożnowski zeznał, iż jego ojciec **Karol Rożnowski** ur. 28 stycznia 1905 r. w Gnieźnie, potem przeprowadził się do Lublińca i brał udział w ostatnim powstaniu śląskim. Po ślubie razem z żoną Emą otworzył sklep w Chropaczowie, a potem w Brzozowicach Kamieniu. W kwietniu 1940 r. został aresztowany w Chorzowie, gdzie wówczas mieszkał. W dniu 26 maja 1940 r. trafił do Dachau, a następnie do Oranienburga, gdzie był już we wrześniu 1940 r. Wskutek starań żony został zwolniony z obozu w dniu 25 lutego 1942 r. Wrócił wycieńczony. We wrześniu 1944 r. został wcielony do Wehrmachtu, dostał się do niewoli na terenie b. Jugosławii. Zmarł w 1967 r.

W dodatku do Zwiastuna Świętochłowickiego nr 3/95 znalazły się fragmenty wspomnień nauczyciela **Bernarda Gawlika** ur. 1906 r., więzionego w Dachau, aresztowanego w Świętochłowicach w dniu 3 maja 1940 r. przez Gestapo. Doprowadzono go do Komisariatu Policji, a następnie umieszczono w piwnicy gmachu Urzędu Gminy przy ul. Bochynka. Tam osadzeni już byli inni mieszkańcy Świętochłowic **Wiktor Kochanecki** ur. W 1898r. pracownik kolei, **Alojzy Duda** ur. 14 czerwca 1904 r. urzędnik, **Paweł Ługiewicz** ur. 22 lutego 1922 r. dentysta, **Wilhelm Hajduk** ur. 30 marca 1906 r., ślusarz, **Wiktor Polak** ur. 4 grudnia 1883 r. burmistrz Świętochłowic, przy pracy w Kamieniołomach w Mauthausen doznał zmiżdżenia nogi, przeniesiony do kompani karnej zmarł z wycieńczenia. **Cyryl Walecki**, ur. 12 marca 1907 r. handlowiec, w Mauthausen zatrudniony w tzw. Leichenkommando – rozbieranie, mycie i wkładanie do skrzyń ciał zmarłych, **Karol Żmij** ur. 31 lipca 1907r. ksiądz z Lipin, ukarany głódówką zmarł 4 października 1940 r. **Aleksander Guzy** ur. 21 listopada 1902 r. ksiądz z Piaśnik, **Józef Gawor** ur. 12 lutego 1907 r. wikary ze Świętochłowic, zwolniony 24 kwietnia 1942 r. z Mauthausen, **Alojzy Buchalik** ur. 15 czerwca 1910 r. handlowiec, **Edward Drwęcki** ur. 20 września 1903 r. pracownik umysłowy, zmarł w listopadzie 1940 r. wycieńczony pracą w kamieniołomach. Informacje te zweryfikowano w oparciu o dokumenty pobytu w/w w Dachau. W oparciu o nie ustalono, iż wszystkie w/w osoby zostały przyjęte do Dachau w dniu 5 maja 1940 r. Ponadto z Archiwum Miejsca Pamięci Mauthausen uzyskano potwierdzenie pobytu Wiktora Kochaneckiego – data śmierci 15 sierpnia 1941 r, Wiktora Polaka – data śmierci 21 kwietnia 1941 r., Karola Żmij – data śmierci 4 października 1940 r., Pozyskano informację, iż w dniu 3 maja 1940 r. został aresztowany również ks. **Stanisław Krzystolik** ur. 8 marca 1903 r., wikary z parafii w Chropaczowie (dzielnica Świętochłowic). Z pisma z Dachau wynika, iż przebywał w Mauthausen, a zmarł 3 lipca 1942 r. w Dachau.

W oparciu o E - Encyklopedia wiedzy o Kościele katolickim na Śląsku, ustalono losy niektórych duchownych ze Świętochłowic, ofiar Intelligenzaktion

Franciszek Ścigala ur.1.12 1882 w Woźnikach. W Siemianowicach, w latach 1917-1920, będąc tzw. drugim wikarym zaangażował się w akcję plebiscytową. Brał udział w powstaniach śląskich, za co dwukrotnie został odznaczony medalami powstańczymi. 13 maja 1923r. mianowany został proboszczem w Bogucicach. W 1937 roku został mianowany wicedziekanem dekanatu katowickiego. Aresztowano go 1 maja 1940r., a 5 maja osadzono w Dachau. 26 czerwca 1940 przeniesiono go do Gusen, gdzie zginął 2 września 1940.

Aleksander Guzy ur. w 1902 r. jako wikariusz pracował w parafii w Pawłowicach. W grudniu 1930 roku, z powodu kłopotów zdrowotnych nie mógł zostać kapelanem przy Zakładzie Głuchoniemych w Rybniku. Następnie został skierowany do pracy duszpasterskiej w Warszowicach (od 1930 roku), Skrzyszowie, Tychach (4 luty 1931 - grudnia 1932 roku),

Orzegowie (grudzień 1932 rok - wrzesień 1933 rok), Markowicach (wrzesień 1933 rok – 1936 rok), parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Katowicach (1936-1937). W październiku 1937 roku został mianowany kapelanem w szpitalu w Piaśnikach, otrzymując równocześnie polecenie zorganizowania tam nowej placówki duszpasterskiej. 27 lipca 1938 został zatwierdzony na stanowisku kuratasa przy tymczasowym kościele NSPJ w Piaśnikach-Szarlocińcu. 15 kwietnia 1940 musiał opuścić parafię. 19 maja 1940 aresztowany i osadzony w obozach: Dachau, następnie Gusen, w końcu ponownie w Dachau. 29 kwietnia 1945 odzyskał wolność. **Stanisław Krzystolik** ur. 8 marca 1903 r., wikary z parafii w Chropaczowie (dzielnica Świętochłowic). Z pisma z Dachau wynika, iż przebywał w Mauthausen, a zmarł 3 lipca 1942 r. w Dachau. **Józef Gawor** ur. w 1907r., po wybuchu wojny został mianowany 11 września 1939 tymczasowym wikarym przy kościele św. Ap. Piotra i Pawła w Świętochłowicach, a od 6 maja 1940 spełniał urząd wikariusza substytutą absentis parochi w tej parafii. Jednak już 24 maja 1940 został aresztowany i uwięziony w obozach koncentracyjnych w Dachau i Gusen. Zwolniony został 24 kwietnia 1942. **Karol Żmij** ur. w 1907 r. 24 czerwca 1934 otrzymał święcenia kapłańskie. W następnych miesiącach pomagał w duszpasterstwie przy kościele parafialnym w Chropaczowie, a od 10 listopada 1935 był wikarym w Katowicach-Dębie 1 września 1938 przeniesiono go do Lipin.. 3 maja 1940 został aresztowany, a po dwóch dniach odstawiony do obozu w Dachau. Stamtąd, 26 czerwca, przekazany do Mauthausen - Gusen, gdzie 4 października 1940 został zamęczony i spalony w krematorium.

W ramach prowadzonego skontrum spraw po b. Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Katowicach ustalono, iż pod sygn. Ds. 37/66 znajdują się materiały nieprocesowe dotyczące zamordowania w obozie koncentracyjnym w Dachau **Franciszka Nawrota**, prefekta Gimnazjum Polskiego w Bytomiu. Sprawę podjęto i połączono z niniejszym śledztwem. Z BUiAD w Warszawie otrzymano kserokopie kart z bazy Międzynarodowej Służby Poszukiwań w Bad Arolsen (ITS). Franciszek Nawrot urodził się 9 listopada 1903 r. w Seehof, poznańskie, zamieszkiwał w Sucharach pow. Wirsitz, W latach 1932-1939 był katechetą w Polskim Gimnazjum w Bytomiu, wykładał także na Uniwersytecie Ludowym w Bytomiu. Niezależnie od zajęć w szkole prowadził wykłady języka polskiego na Uniwersytetach Ludowych. W 1937 r. miał problemy z niemieckim inspektorem oświaty za „*lansowanie historii polskiego Kościoła*„. W czerwcu 1939 r. ks. Nawrot – jako obywatel polski – został wydalony z Rzeszy. Od 6 sierpnia 1940 r. był aresztowany w Szczeglinie, a 29 sierpnia 1940 r. został przetransportowany do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen duchowny przybył do Dachau 14 grudnia 1940 r. z obozu w Sachsenhausen, zmarł tam 18 maja 1942 r.

Bolesław Strzelecki ur. 5 października 1899 r. w Wybranowie pow. Żnin był funkcjonariuszem Straży Granicznej w placówce w Łagiewnikach. Tam też mieszkał z żoną i córką Genowefą Broł. Z jej zeznań wynika, iż ojciec został aresztowany w dniu 3 maja 1940 r. przez kilku Niemców. Razem z nim aresztowany został proboszcz z pobliskiej parafii. Ten ksiądz po jakimś czasie wrócił z obozu w Mauthausen Gusen i opowiadał, że ojciec udzielił mu jakiejś pomocy. W dniu 22 marca 1941 r. matka świadka otrzymała powiadomienie o śmierci ojca z tego obozu, jak również urnę z prochami, które zostały pochowane na cmentarzu w Łagiewnikach. Z informacji pozyskanej z E-encyklopedii, Historia Kościoła na Śląsku wynika, iż po utworzeniu Administracji Apostolskiej dla Górnego Śląska w Łagiewnikach proboszczem został ks. **Paweł Pucher** ur. 15 maja 1883 r. W dniu 3 maja 1940 r. razem z wikarym **Feliksem Zielińskim** ur. 6 maja 1905 r. został aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym w Dachau, obaj zostali przeniesieni do Mauthausen-Gusen. Ks Pucher został zwolniony z obozu w dniu 20 września 1940 r. Ks. Zieliński, wycieńczony pracą w kamieniołomach, został przetransportowany do Dachau w dniu 8 grudnia 1940 r., a zmarł w dniu 16 grudnia tegoż roku.

Pszczyna Landkreis Pleß

Do tut. Komisji zgłosił się Stefan Gruszka i zawiadomił, iż jego ojciec Jan Gruszka został zatrzymany w maju 1940 r. w Pszczynie, podczas masowych aresztowań powstańców śląskich. W/w przesłuchano w charakterze świadka a z jego zeznań wynika, iż ojciec urodził się 23 kwietnia 1891 r. miał wykształcenie podstawowe. W maju 1940 r. ok. godz. 6.00 do ich domu przyszli policjanci niemieccy po ojca. Pozwolili mu się ubrać, a on w tym czasie uciekł przez okno i przez cały okres okupacji się ukrywał. Tego dnia aresztowano Dyrektora Kasy Chorych Szopę, Strońskiego, Bogusza, Kosta – mieszkańców Pszczyny. Nazwiska te nie figurują w dotychczas załączonych do akt baz danych.

Rybnik Landkreis Rybnik

Z zeznań Janiny Grochowiny wynika, iż jej ojciec **Walter Biczysko** ur. 20 stycznia 1894 r. w Paprocanach, był uczestnikiem Powstań Śląskich, przed II wojną światową pracował jako księgowy w hucie „Silesia” w Rybniku. Został aresztowany jeszcze w 1939 r. i osadzony w obozie przejściowym w Nieborowicach, stamtąd w dniu 14 kwietnia 1940 r. został przetransportowany do Dachau, a 25 maja 1940 r. do Mauthasen – Gusen, gdzie zmarł 13 marca 1941 r.

Maksymilian Gawlik urodził się 11 października 1900 r., miał wykształcenie średnie, był kreślarkiem. Przed wojną mieszkał z żoną i dziećmi w Rybniku, a pracował w Hucie Silesia w Rybniku. Z zeznań jego syna Czesława wynika, iż wiosną 1940 r. został zwolniony z pracy, a miesiąc później w maju aresztowano go i przewieziono do siedziby gestapo w Rybniku. Powodem aresztowania była przedwojenna działalność ojca na rzecz umacniania Państwa Polskiego. Przetrasportowano go do Dachau, a następnie do Mauthausen, gdzie pracował w kamieniołomach. Dn. 13 listopada 1940 r. został zwolniony ze względu na stan zdrowia. Opowiadał synowi, iż Niemcy wówczas spodziewali się kontroli Czerwonego Krzyża. Był w bardzo złym stanie fizycznym, ważył 49 kg. W obozie w Mauthausen przebywał również przyjaciel jego ojca i jego ojciec chrzestny **Teofil Kuna** z Rybnika.

Przesłuchano w charakterze świadka Jolantę Boczek, która złożyła następujące zeznania: jej ojciec **Sylwester Grolewski** urodził się dn. 3 grudnia 1918 r. w Poznaniu, a mieszkał w Rybniku, gdzie skończył szkołę podstawową i przez jakiś czas pracował w Rybnickiej Fabryce Musztardy. Był harcerzem, drużynowym, zaangażowanym w działalność związku. Ponieważ w 1938 r. pozostawał bez pracy zgłosił się na ochotnika do Wojska Polskiego i został zwerbowany do 5 Baonu Saperów Wodnych w Krakowie. Brał udział w Kampanii Wrześniowej i do niewoli niemieckiej dostał się 23 września 1939 r. w Bełżcu. W niewoli przebywał do końca roku, a został z niej zwolniony z powodu zamieszkiwania na Górnym Śląsku. Zaraz po przyjeździe do Rybnika, został aresztowany przez Gestapo na stacji kolejowej i przewieziony do więzienia w Rybniku. Przebywał tam do 12 kwietnia 1940 r. kiedy to został przewieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau. Przebywał tam do 29 kwietnia 1945 r., wyzwolony przez armię amerykańską.

Janina Łosin jest córką **Emila Grajnera** ur. 30 października 1913 r. Z jej zeznań wynika, iż ojciec miał wykształcenie kupieckie, prowadził w Rybniku drogerię. Pochodził z polskiej rodziny z tradycjami, jego ojciec Wincenty Grajner brał udział w powstaniach śląskich. O pobycie w obozach świadek czerpie wiedzę z dokumentu podpisanego przez ojca. Wynika z niego, że jako syn powstańca śląskiego został aresztowany przez gestapo w styczniu 1940 r. i po pobycie w więzieniach w Mysłowicach i Sosnowcu przewieziony do Dachau a potem do Sachsenhausen. Po roku został zwolniony i skierowany do prac przymusowych. W oparciu o kwerendę przeprowadzoną w elektronicznej bazie ITS w Bad Arolsen ustalono, iż Emil Grajner przybył do Dachau w dniu 26 maja 1940 r., a w dniu 30 sierpnia został przeniesiony do KL Sachsenhausen- Oranienburg. W okresie od stycznia 1941 do czerwca 1942 był robotnikiem przymusowym w Salzbergwerk w Hanowerze

Ojciec Stanisława Leśnika – **Romuald Leśnik** ur. 1 lutego 1913 r. z zawodu był architektem. Przed wybuchem II wojny światowej pracował w Wydziale Urbanistyki i Architektury Burmistrza Miasta Rybnik. Któregoś dnia został aresztowany przez gestapo w domu, gdzie

mieszkał z rodzicami. Został przewieziony do Dachau, a następnie do Gusen i zmuszany do pracy w kamieniołomach. Zachorował tam na zapalenie płucnej a wynikiem tej choroby była dysfunkcja jednego płuca. W wyniku pobicia przez esesmana soznał urazu kręgosłupa. R. Leśniak opuścił obóz, zmarł w 1984 r.

Krystyna Kuchcik, córka **Wojciecha Płonki** ur. 16 kwietnia 1899 r. w Bienicach pow. krotoszyński, zeznała iż ojciec brał udział w powstaniach śląskich, a po Plebiscycie (1921) ożenił się i zamieszkał w Rybniku, pracował na kolei. Został aresztowany w domu w 1940 r. Wtedy aresztowano wielu powstańców, nie zna nazwisk, ale czytała o tym w monografii „Ziemia Rybnicka”. Został przewieziony do Oświęcimia (figuruje wśród przywiezionych do KL Dachau w kwietniu 1940 r.) Ojciec zmarł w obozie w Oranienburgu w dniu 26 lutego 1942r.

Lidia Mendyk zeznała, iż jej ojciec **Jan Milerski** ur. 9 października 1894 r. w Nydku. Miał wykształcenie średnie i pracował jako inspektor szkolny w Rybniku. Przed wybuchem II wojny światowej mieszkał razem z żoną i dziećmi w Rybniku. Krótko po rozpoczęciu wojny Niemcy aresztowali go i osadzili w więzieniu w Rybniku, po sześciu tygodniach został wypuszczony, po czym ponownie go aresztowano i tym razem został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau. Jan Milerski wrócił z obozu, jednak zmarł w dniu 9 maja 1944 r. Podobne zeznania złożył syn w/w Tadeusz Milerski.

Eugeniusz Sierny, syn **Alojzego Siernego** ur. 5 grudnia 1900 r. w Ligockiej Kuźni (obecnie dzielnica Rybnika) zeznał, iż razem z rodzicami i rodzeństwem przed II wojną światową mieszkał w Ligockiej Kuźni. Ojciec pracował w hucie Silesia w Rybniku, a po rozpoczęciu wojny przy budowie linii kolejowej na odcinku Rybnik – Sumina. Alojzy Sierny był uczestnikiem powstania śląskiego. Został aresztowany w domu w maju 1940 r. przez gestapo. W tym samym czasie aresztowano innych mieszkańców Ligockiej Kuźni tj. ojca i syna o nazwisku Depta, Morcinka, Grabocza, Malcharczyka – wszystkie te osoby były powstańcami. Aresztowanych przetransportowano do Dachau w dniu 21 maja 1940 r. W sierpniu 1940 r. Alojzego Siernego przeniesiono do KL Oranienburg, w listopadzie 1940 r. do KL Hamburg Neuemegame, w listopadzie 1941 ponownie do Dachau, gdzie zginął w dniu 1 września 1942r.

W oparciu o zebrany materiał dowodowy w postaci zeznań świadków i załączone przez nich do śledztwa dokumenty oraz o wspomniane wyżej publikacje, w toku niniejszego śledztwa ustalono imienną listę pokrzywdzonych zweryfikowaną informacjami przekazanymi z Muzeum Miejsce Pamięci Dachau. Stworzona na potrzeby śledztwa baza elektroniczna zawiera dodatkowo informacje o dacie i miejscu urodzenia, dacie i miejscu zatrzymania, dacie zwolnienia lub śmierci.

W ramach oceny prawnej czynów będących przedmiotem niniejszego śledztwa należy stwierdzić, iż stanowiły one w czasie ich popełnienia oraz stanowią obecnie przestępstwa będące zbrodniami ludobójstwa oraz zbrodnie wojenne - w rozumieniu ustawy z dnia 18 grudnia 1998 roku o *Institucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu* (Dz.U. 2014. 1075 j.t.).

Należy przypomnieć, iż na gruncie polskiego prawa karnego z 1932 r. penalizowane były zbrodnia zabójstwa oraz występki znęcania się, zmuszania do określonego zachowania i pozbawienia wolności, nie funkcjonowało pojęcie zbrodni wojennej i zbrodni przeciwko ludzkości, które zostało zdefiniowane dopiero w artykule 6 Statutu Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze. Statut ten pozwalał również na stosowanie swoich przepisów w stosunku do zbrodniarzy bez żadnego ograniczenia pod względem czasowym. W

świecie tego, by oddać pełną zawartość kryminalną popełnionych zbrodni, do ich opisu zastosowano kodeks karny z 1997 r.

Pozbawienie ludzi wolności bez jakichkolwiek podstaw prawnych i obracanie ich w niewolników poprzez umieszczanie ich w obozach koncentracyjnych oraz zmuszanie do ich do pracy w nieludzkich warunkach stanowi zbrodnię przeciwko ludzkości, która w kodeksie karnym z 1997 r. wyczerpuje znamiona art. 123 § 2 kk i 124 kk

Zbrodnia ta jednocześnie wyczerpuje znamiona przestępstwa określonego w art. 118 § 2 kk polegającego na stworzeniu warunków życia grożących biologicznym wyniszczeniem albowiem celem popełnionych czynów polegających na pozbawieniu wolności w warunkach obozu koncentracyjnego było działanie sprawców umotywowane każdorazowo przyczynami narodowościowymi, co wynika z faktu, iż zbrodnicze zachowania popełniano wyłącznie wobec Polaków, w związku właśnie z taką ich narodowością. Nadto w części przypadków przestępcza działalność była umotywowana politycznie.

Karalność przestępstw stanowiących przedmiot niniejszego postępowania określonych w art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 roku *o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu* (Dz.U. 2014. 1075 j.t.) nie uległa dotychczas przedawnieniu, gdyż są one zbrodniami przeciwko ludzkości. Zbrodnie te, co wcześniej wykazano, zostały popełnione w ramach motywacji określonej w tym przepisie - z powodu przynależności pokrzywdzonych do grupy narodowościowej lub politycznej.

Główni sprawcy tej zbrodni zostali osądzeni w tzw. *procesach norymberskich* przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym oraz przed amerykańskimi trybunałami okupacyjnymi.

Pierwszy z procesów zakończył się wyrokiem ogłoszonym w dniach 30.09. i 01.10. 1946 r. w Norymberdze i obejmował 21 oskarżonych: *Hermanną Göringą, Rudolfa Hessa, Joachima von Ribbentropa, Wilhelma Keitla, Ernesta Kaltenbrunera, Alfreda Rosenberga, Hansa Franka, Wilhelma Fricka, Juliusa Streichera, Waltera Funka, Hjalmarę Schachta, Karla Dönitza, Ericha Raedera, Baldura von Schirach, Fritza Sauckela, Alfreda Jodl, Franza von Papena, Artura Seyss-Inquarta, Alberta Speera, Constantina von Neuratha i Hansa Fritzschea, Martina Bormanna*. Tego ostatniego sądzono zaocznie, gdyż uciekł z więzienia. Heinrich Himmler natomiast popełnił w dniu 23 maja 1945 r. samobójstwo i tym samym nie zdołano go postawić przed sądem.

Akt oskarżenia zawierał cztery rozdziały określające przedmiot przestępstwa. Rozdział trzeci odnosił się do zbrodni wojennych polegających między innymi nadręczeniu i więzieniu osób cywilnych w nieludzkich warunkach bez przeprowadzenia postępowania sądowego. Rozdział czwarty dotyczył zbrodni przeciwko ludzkości, a oskarżenie w tym

zakresie opierało się na faktach objętych rozdziałem trzecim, czyli między innymi, na umieszczaniu ludności cywilnej w obozach koncentracyjnych, poniżaniu, prześladowaniu, gnębieniu, torturowaniu i mordowaniu.

Odpowiedzialność oskarżonych dotyczyła różnych form popełnienia przestępstw. Byli oni sądzeni zarówno za dokonywanie zbrodni jak i za kierowanie działalnością innych osób, za które byli odpowiedzialni zgodnie z art. 6 statutu MTW.

Międzynarodowy Trybunał uniewinnił jedynie Hjalmara Schachta, Hansa Fritzschea i Franza von Papena.

W niniejszej sprawie istotne znaczenie mają wyniki procesu nr 4 tzw. *Sprawa „WVHA”*, oficjalnie określanego jako proces Pohla od nazwiska głównego oskarżonego. WVHA oznaczał skrót SS-Wirtschafts und Verwaltungshauptamt – centrali administracyjno-gospodarczej. Dzielila się ona na pięć departamentów (Amtsgruppen), spośród których trzy pierwsze zajmowały się wyłącznie agendami gospodarczo – administracyjnymi np. budową i wyposażeniem obozów koncentracyjnych. Czwarty departament zajmował się bezpośrednio zarządzaniem obozami koncentracyjnymi, piąty administrował przedsiębiorstwami przemysłowymi, w których pracowali więźniowie obozów koncentracyjnych. Proces obejmował 18 oskarżonych, wysokich urzędników organizacji SS *Oswalda Pohla, Augusta Franka, Georga Loernera, Hansa Baiera, Hansa Boberminna, Heinza Fanslau, Maxa Keifer, Horsta Klein, Hansa Loerner'a, Karla Mummmenthey, Hermannna Pook, Rudolfa Schneide, Karla Sommer'a, Erwina Tschentschner, Josepha Vogt, Leo Volk, Hansa Hohberg.*

W dniu 3 listopada 1947 r. amerykański trybunał okupacyjny w Norymberdze wydał wyrok w tej sprawie uznając winnych piętnastu oskarżonych zbrodni, między innymi polegających na umieszczeniu setek tysięcy osób w obozach koncentracyjnych i eksploataowanie ich pracy przymusowej na cele SS, w końcowym zaś efekcie - eksterminacji ludzi. Trybunał uniewinnił Horsta Kleina, Rudolfa Schneidego i Josepha Vogta.

Odpowiedzialność za zbrodnie będące przedmiotem niniejszego śledztwa obciążają również pierwszego szefa katowickiego gestapo Emanuela Schäfera. Z dokumentów pozyskanych w ramach innego śledztwa tut. Komisji S 24/11/Zn wynika, iż SS Obersturmbannführer Schäfer już od 11 października 1939 r. działał w placówce policji państwowej jako radca rejencyjny i kryminalny, Funkcję szefa pełnił do lutego 1941 r. Zmarł w dniu 4 grudnia w 1974 r. w Kolonii. Emanuel Schäfer, został skazany na sześć i pół roku więzienia za zbrodnie ludobójstwa popełnione w okresie kiedy był szefem Policji Bezpieczeństwa i SD w Serbii.

Odpowiedzialność za zbrodnię będącą przedmiotem niniejszego śledztwa, ciąży na wielu funkcjonariuszach gestapo ze wszystkich placówek na terenie rejencji, gdzie dokonywano

aresztowań, jednak ustalenie ich tożsamości i indywidualizacja odpowiedzialności nie są możliwe, wobec czego w tym zakresie należy przyjąć niewykrycie sprawców zbrodni.

Przedmiotem niniejszego śledztwa nie były zbrodnie popełnione na terenie obozów koncentracyjnych w Dachau i Mauthausen-Gusen, członkowie załogi obozów zostali osądzeni w latach 1946, 1947 przez Trybunał Wojskowy w Dachau w kilkudziesięciu procesach. Jeden z komendantów podobozu w Gusen Karl Chmielewski został skazany za zabójstwa więźniów na karę dożywotniego więzienia dopiero w 1961 r.

Zgodnie z art. 114 § 3 kk nie prowadzi się postępowania jeśli czyn jest objęty prawomocnym wyrokiem sądu lub innego organu innego państwa, jeśli wynika to z wiążącej Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowej. Przepis ten został wprowadzony do kodeksu karnego w dniu 18 marca 2004 r. w wykonaniu art. 54 Konwencji Wykonawczej do Układu z Schengen z dnia 14 czerwca 1985 r. Było to wynikiem podpisania tzw. Traktatu akcesyjnego w dniu 16 kwietnia 2003 r. w Atenach, będącego prawną podstawą przystąpienia (akcesji) Polski do Unii Europejskiej, a każde z nowych państw kandydujących do członkostwa w Unii Europejskiej jest zobowiązane do przyjęcia całości rozwiązań Unii Europejskiej w zakresie obszaru bezpieczeństwa, wolności i sprawiedliwości, w tym również dorobku prawnego Schengen. Zgodnie ze stanowiskiem Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości uwzględnionym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zasada *ne bis in idem* o której mowa w art. 54 cyt. Konwencji powinna znaleźć zastosowanie, mimo tego że orzeczenie w danej sprawie karnej zapadło, zanim w państwie umawiającym się przepis zaczął obowiązywać. Zasada ta ma zastosowanie nie tylko do orzeczeń kończących postępowanie wydanych przez sąd, ale również do wydanych przez prokuratora orzeczeń stwierdzających, że dalsze ściganie jest niedopuszczalne np. z uwagi na upływ okresu przedawnienia. Ponieważ przedstawione wyżej orzeczenia zapadły tylko wobec części sprawców, dlatego w stosunku do pozostałych możliwe jest przedstawienie oceny prawnej jaka zostawałaby przyjęta wobec nich na gruncie prawa polskiego.

Mając powyższe na uwadze postanowiono jak na wstępie.

**Prokurator Oddziałowej Komisji
Ścigania Zbrodni przeciwko
Narodowi Polskiemu w Katowicach**


Ewa Koj